

Cena zł 4,90

Poradnik

STYCZEŃ

1999

13

1

BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- Biblioteki szkolne, publiczne i pedagogiczne w zreformowanym systemie edukacji
- Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu
- Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych

Indeks 369594

ISSN 0032-4752

NOWA SZKOŁA

NOWOCZESNA BIBLIOTEKA

Stoimy u progu reformy systemu oświaty. Jednym z jej podstawowych założeń jest zapewnienie uczniom możliwości korzystania ze zdobycy technologii informacyjnej. Skomputeryzowana biblioteka szkolna będzie wydajnie wspierać realizację tego zadania.

Przedstawiamy program "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL".

Na jego wyjątkowy charakter składają się następujące cechy:

- ▲ przystępna cena
- ▲ prostota obsługi (nawet bibliotekarz debiutujący w dziedzinie obsługi komputerów poradzi sobie z nim samodzielnie)
- ▲ niewielkie wymagania sprzętowe

Nauczyciel bibliotekarz, który doprowadził do komputeryzacji swojej biblioteki udowadnia, iż jest pracownikiem w pełni nowoczesnym, który podola wyzwaniom reformy systemu oświaty, a jego placówka gwarantuje szkole wysoką jakość usług

TYLKO PROGRAM "BIBLIOTEKA SZKOLNA - MOL" POSIADA REKOMENDACJĘ MINISTERSTWA EDUKACJI NARODOWEJ

Warto wybrać firmę renomowaną, stabilną, z pozycją lidera na rynku oprogramowania dla bibliotek. My komputeryzujemy biblioteki szkolne już od 8 lat... i robimy to naprawdę dobrze.

Kursy dla bibliotekarzy
"Pakiet MOL w pracy bibliotekarza"
prowadzi Ośrodek Edukacji Informatycznej
i Zastosowań Komputerów w Warszawie,
ul. Raszyńska 8/10, 02-026 Warszawa
Zgłoszenia przyjmują:
Renata Sętopek, tel.(022) 822 62 48
Małgorzata Palczyńska, tel.(022) 668 55 13

MOL 

SYSTEMY INFORMATYCZNE

81-359 Gdynia,
ul. Zygmunta Augusta 3-5-7
tel. (058) 661 15 83, 620 39 53
fax (058) 620 39 53

www.mol@mol.com.pl



VULCAN

CIĘŻKIE OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

51-657 Wrocław, ul. Kazimierska 15
tel. (071) 348 01 01, fax (071) 348 01 03

www.vulcan.edu.pl

PORADNIK 1

BIBLIOTEKARZA (586)

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

styczeń 1999

Spis treści

- Od redaktora 2
- PROBLEMY ● DOŚWIADCZENIA ● OPINIE**
- Jadwiga Andrzejewska 3 Biblioteki szkolne, publiczne i pedagogiczne w zreformowanym systemie edukacji
- Marcin Drzewiecki 8 Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu
- WYWIADY**
- 11 23 lata z „Poradnikiem Bibliotekarza”. Z Władysławą Wasilewską — wieloletnim redaktorem naczelnym „Poradnika Bibliotekarza” rozmawia Krystyna Kuźmińska
- RELACJE**
- Ewa Stachowska-Musiał 16 Jeleniogórskie Dni Książki i Biblioteki — w wydaniu podwójnym jubileuszowym
- Lucjan Biliński 17 Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych
- RECENZJE**
- Stefan Kubów 19 Bibliotekarskie lektury z różnych pól
- BIBLIOTEKA ● ŚRODOWISKO**
- Zdzisław Bieliń 21 Promocja gminy
- Irena Bekasińska 22 Pisarz malujący słowem świat — szkolna wystawa nt. życia i twórczości Adama Mickiewicza
- Bożena Szatan
- WARSZTATY CZYTELNICZE**
- Grażyna Biliska 23 Laureaci Literackiej Nagrody Nobla. Kalendarz rocznic 1999
- Olga Piś 26 Wpływ tytoniu na organizm człowieka. Lekcja biologii w bibliotece szkolnej.
- KOMUNIKATY**
- Świat książki dziecięcej*
- Lidia Błaszczuk 27 Rola bibliotek we współczesnym świecie. Komunikat z Leuven (oprac. i tłum. Elżbieta Górską)
- Ewa Gruda
- Kalejdoskop*
- Bogdan Klukowski 29 Trudne dorastanie
W zacisznym kocim domku...
- Asertywność w bibliotece*
- Lidia Bit 31 Drogie biblioteki narodowe
- 33 Czytaj i rób co chcesz?
- 35 **INFORMACJE ● KOMUNIKATY ● DONIESIENIA**

Od redaktora

Dobry rok 1999

Nowy Rok 1999 to dla „Poradnika Bibliotekarza” i jego ponad dziesięciotysięcznej rzeszy czytelników okres wyjątkowy. Jest to bowiem rok jubileuszu – 50 lat istnienia czasopisma.

We wrześniu 1949 r. ukazał się 1 numer „Poradnika” – wówczas skromna broszura, pretendująca do miana periodyku metodycznego, przeznaczonego dla szerokiego ogółu bibliotekarzy zatrudnionych w ogólnokrajowej sieci bibliotek. Pragnąc uczcić tę okazję rocznicę Redakcja i Komitet Redakcyjny inicjują (już od numeru 1/99) cykl artykułów, związanych tematycznie z naszym czasopismem (z jego historią, funkcją, recepcją w środowisku, oceną itp.). Mamy ogromną nadzieję, że czytelnicy i sympatycy „Poradnika” i tym razem nas nie zawiodą i zasilą tekę redakcyjną swoimi opracowaniami, wspomnieniami i różnego rodzaju informacjami. Już w tym numerze zamieszczamy wywiad – „rzekę” z wieloletnim redaktorem naczelnym czasopisma – panią Władysławą Wasilewską i liczymy, iż ten obszerny, faktograficzny tekst zainspiruje Państwa do przygotowania materiałów w postaci własnych wspomnień i relacji, które znajdą miejsce na łamach periodyku w bieżącym roku.

Rok 1999 to także okres wdrożenia reformy edukacji (po zatwierdzeniu przez parlament). Od 1 września 1999 r. zaczną funkcjonować, obok 6-letnich szkół podstawowych i trzyletnich liceów – gimnazja. Liczba szkół, licząca obecnie 30.140 placówek znacznie powiększy się. Planuje się, że powstanie prawdopodobnie ok. 3,5 tys. gimnazjów. Zgodnie z założeniami reformy w każdej szkole powinna być zlokalizowana biblioteka, realizująca szerokie funkcje dydaktycznego centrum multimedialnego. Czy biblioteka szkolna, w myśl postanowień reformy zajmie ważne miejsce w szkole, zależy będzie od nauczycieli, dyrektorów, samorządu i oczywiście od nas samych. „Poradnik”, doceniając wagę tej problematyki rezerwuje dla tych zagadnień miejsce na swoich łamach.

Kolejnym ważnym problemem, z którym bezpośrednio zetkną się w bieżącym roku bibliotekarze to realizacja reformy strukturalnej kraju i działalność bibliotek publicznych w nowych realiach społecznych. Czekamy na Państwa opracowania, relacje, obserwacje, o działaniach bibliotek w nowej rzeczywistości – o pozytywnych doświadczeniach i występujących mankamentach i zagrożeniach.

W numerze noworocznym „Poradnika” polecam uwadze Czytelników lekturę artykułu Jadwigi Andrzejewskiej o reformie systemu edukacji i miejscu bibliotek szkolnych, pedagogicznych i publicznych oraz relacjach między nimi w nowych realiach organizacyjnych oświaty. Myślę, że z przyjemnością przeczytacie Państwo krytyczne, z domieszką ironii, refleksje pióra prof. Marcina Drzewieckiego nt. sytuacji w szkolnictwie bibliotekarskim w Polsce oraz wspomniany już wywiad z Władysławą Wasilewską. Zachęcam także do lektury cyklu poświęconego kształtowaniu osobowości pt. „Asertywność w bibliotece”, którego inauguracja ma miejsce w tym numerze.

Początek Nowego Roku nastraja nas zwykle optymistycznie, zachęcamy zatem gorąco czytelników, tych, którzy wytrwale towarzyszą „Poradnikowi” od lat i tych nowych, ambitnych, pełnych werwy i zapału do wspólnego dzielenia się sukcesami i problemami, w roku jubileuszu „Poradnika” i w roku wdrażania reform.

Jadwiga Chruścińska

REFORMA
EDUKACJI

Biblioteki szkolne, publiczne i pedagogiczne w zreformowanym systemie edukacji

JADWIGA ANDRZEJEWSKA

Założenia reformy systemu edukacji

Od 1 stycznia 1999 r. nowa struktura systemu edukacji będzie obejmować¹:

- placówki wychowania przedszkolnego, w tym roczne przygotowanie do szkoły dzieci 6-letnich (nieobowiązkowe);

- szkoły podstawowe 6-klasowe z podziałem na dwa cykle: nauczanie zintegrowane w klasach I-III i nauczanie blokowe w klasach IV-VI;

- trzyletnie gimnazja (przewiduje się powstanie około 3,5 tys. gimnazjów; każda gmina będzie prowadzić przynajmniej jedną szkołę tego typu);

- trzyletnie licea profilowane (realizujące kanon wykształcenia ogólnego oraz kształcenia w danym profilu);

- równoległe do liceów (dwuletnie szkoły zawodowe, kształcące robotników wykwalifikowanych);

- szkoły policealne (2-, 3- lub 4-semesterne, w zależności od tego, czy wybrany zawód jest zgodny z profilem ukończonego liceum), które umożliwią nabycie kwalifikacji zawodowych na poziomie technika;

- licea uzupełniające (stacjonarne, wieczorowe i zaoczne dla absolwentów szkół zawodowych, którzy będą chcieli uzyskać pełne średnie wykształcenie);

- odrębnymi typami szkół pozostają szkoły artystyczne I i II stopnia.

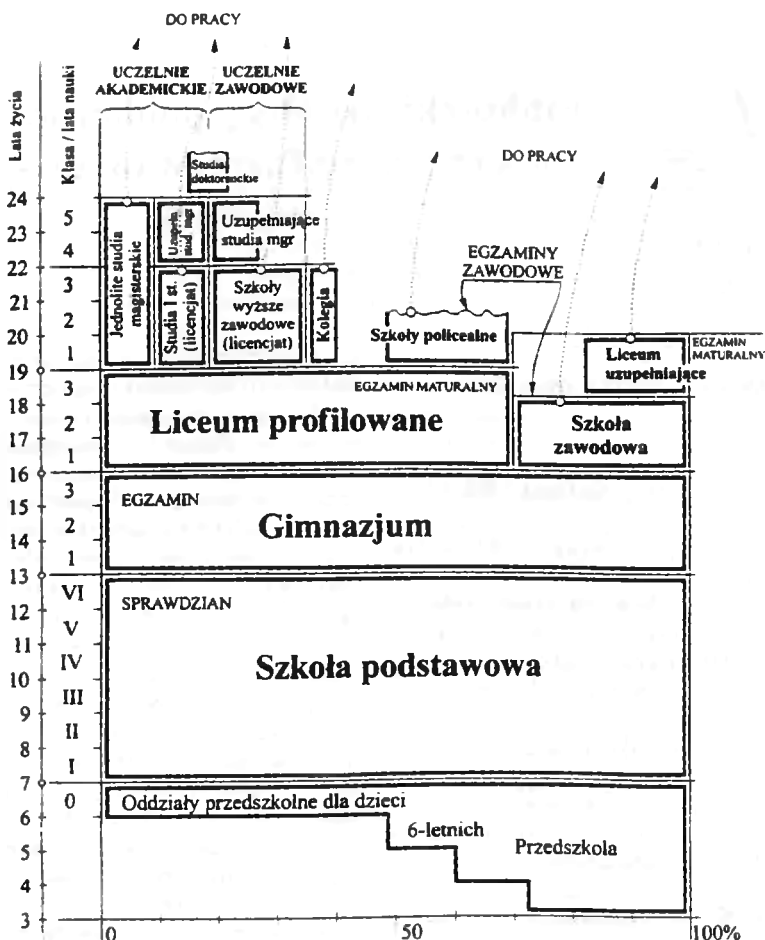
Szkoła podstawowa zakończy się sprawdzianem wiedzy i umiejętności, gimnazjum — egzaminem preorientującym, liceum profilowane — egzaminem maturalnym, dwuletnia szkoła zawodowa — egzaminem zawodowym, policealne szkoły zawodowe — różnymi formami potwierdzenia kwalifikacji zawodowych.

Przewidziana jest także reforma kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, np. planuje się tworzenie dla wybitnie uzdolnionych uczniów gimnazjów i liceów akademickich. Dzieci z niepełnosprawnościami będą mogły uczyć się w klasach integracyjnych w szkołach ogólnodostępnych, choć oczywiście system integracyjny nie obejmie tych uczniów, którzy wymagają różnych form szkolnictwa specjalnego.

Ramowe plany nauczania na poszczególnych etapach edukacji przewidują przedmioty, bloki przedmiotowe (np. matematyka i przyroda w kl. IV-VI, biologia, chemia, fizyka z astronomią i geografia w gimnazjum oraz dziedziny edukacji uwzględniane we wszystkich przedmiotach i blokach przedmiotowych), programy wychowawcze w klasach IV-VI (wychowanie patriotyczne i obywatelskie; wychowanie do życia w rodzinie, wychowanie prozdrowotne; kultura informacyjna). Poczynając od gimnazjum będą to ścieżki międzyprzedmiotowe: w gimnazjum — wychowanie do życia w rodzinie, wychowanie prozdrowotne; edukacja ekologiczna; edukacja filozoficzna; kultura informacyjna; obrona cywilna. Natomiast w liceum: wychowanie do życia w rodzinie; edukacja zdrowotna; edukacja eko-

¹ Reforma systemu edukacji. Projekt. Warszawa 1998.

SCHEMAT USTROJU SZKOLNEGO W POLSCE OD 1999 ROKU*



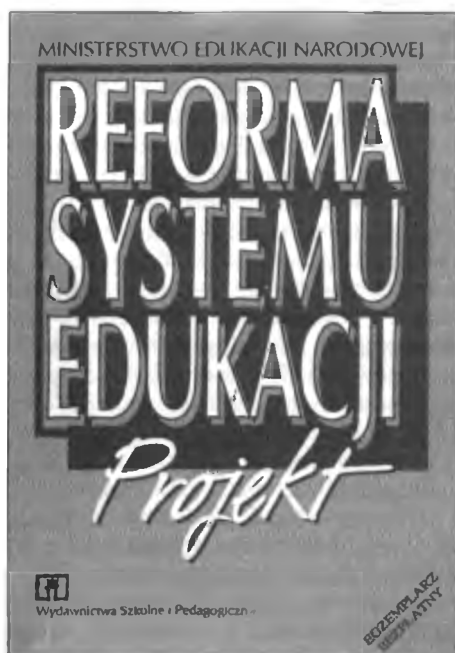
* Schemat nie uwzględnia szkolnictwa specjalnego dla dzieci i młodzieży z różnym stopniem upośledzenia umysłowego, autyzmem oraz złożonymi niepełnosprawnościami. W schemacie nie zamieszczono też szkół artystycznych, do których uczęszczają równolegle uczniowie szkół uwzględnionych w schemacie. Struktura szkolnictwa specjalnego dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, mieszczącej się w normie intelektualnej, jest zbliżona z przedstawionym schematem przy dopuszczeniu możliwości wydłużenia czasu nauki w poszczególnych cyklach kształcenia.

Źródło: *Reforma systemu edukacji. Projekt.* Warszawa 1998

logiczna; edukacja medialna; edukacja czytelnicza i informacyjna; edukacja informatyczna, edukacja ogólnotechniczna. Nauczyciele, dotąd bezpiecznie czujący się w jednej dziedzinie wiedzy, będą musieli opanować nową filozofię nauczania interdyscyplinarnego!

Reforma a biblioteki szkolne

Dla bibliotekarzy szkolnych istotne jest to, że w podstawach programowych kładzie się nacisk na edukację czytelniczną i informacyjną, którą będzie zobowiązany uwzględniać nauczyciel każdego



przedmiotu (bloku przedmiotowego). W obecnej wersji podstaw programowych występują jeszcze pewne braki i niekonsekwencje², które zostaną poprawione w czasie kolejnej redakcji programów. Ramowy program edukacji czytelniczej, medialnej, informacyjnej i formy jej realizacji przedstawiłam w artykułach, opublikowanych w czasopiśmie „Nowe w Szkole”³. Mam nadzieję, że ułatwią one konstruowanie zarówno wzorcowych programów MEN, jak i autorskich, albowiem reforma przewiduje udział szkół i nauczycieli w opracowywaniu własnych programów nauczania i wychowania.

Skoro wreszcie w szkole będzie szeroko realizowane przygotowanie uczniów do samokształcenia i kształcenia ustawicznego, co jest jednym z głównych zadań szkoły nowoczesnej, to wzrasta znaczenie bibliotek jako głównych instytucji udostępniających źródła informacji.

² Obecną wersję podstaw programowych skrytykowałam w moim referacie wygłoszonym na konferencji w MEN (IX 1986), który ukaże się w „Bibliotece w Szkole” (1999 nr 1).

³ J. Andrzejewska: *Edukacja samokształceniowa programem całej szkoły*. „Nowe w Szkole” 1997/98 nr 8 s. 20-22; J. Andrzejewska: *Realizacja edukacji samokształceniowej*. „Nowe w Szkole” 1997/98 nr 9 s. 13-15, nr 10 s. 22-23, 1998/99 nr 2 s. 12-14.

Biblioteki szkolne powinny stopniowo przekształcać się w centra dydaktyczne — medioteki,

gromadzące i udostępniające wszelkie dokumenty przydatne w nauczaniu i wychowaniu oraz umożliwiające pracę uczniów w grupach i indywidualnie nad samodzielnym zdobywaniem wiadomości niezbędnych w wykonywaniu zadań i rozwiązywaniu problemów. W tej sytuacji Ministerstwo Edukacji Narodowej powinno opracować normy lokali bibliotecznych w nowo wznoszonych budynkach szkolnych. Już w istniejących szkołach dyrektorzy winni wygospodarować dla bibliotek pomieszczenia, w których będzie miejsce dla wypożyczalni, czytelnicy, medioteki. Jeśli nie ma na to absolutnie warunków, trzeba obok wypożyczalni zorganizować biblioteczną pracownię dydaktyczną, w której obok innych lekcji mogłyby się odbywać biblioteczne zajęcia.

W obecnych warunkach lokalowych szkół na początek byłoby dobrze, gdyby każdy nauczyciel w każdej klasie, w której uczy, przeprowadził w ciągu roku bodaj jedno z takich zajęć, zwanych tematycznymi lekcjami bibliotecznymi, choć trafniejszą wydaje się nazwa przedmiotowa lekcja biblioteczna. Jest ona oparta na wyszukiwaniu i wykorzystywaniu materiałów bibliotecznych na dany temat⁴.

Skoro zgodnie z nowymi programami wszyscy nauczyciele (miejmy nadzieję) będą kształcić uczniów jako użytkowników informacji, trzeba zapytać

jaka będzie rola bibliotekarza szkolnego?

Czy ograniczy się do indywidualnego instruktażu? Nauczyciel-bibliotekarz nie obejmie wówczas wszystkich uczniów, zwłaszcza tzw. czytelników opornych, rzadko przychodzących do biblioteki lub wcale, a przy tym takie okazjonalne krótkie kontakty nie zapewnią realizacji programu edukacji informacyjnej w całej rozciągłości. A więc dopóki nie wykształcimy i nie do-

⁴ Zestawienia bibliograficzne konspektów przedmiotowych lekcji bibliotecznych dla szkoły podstawowej: „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 7/8, 1994 nr 5, „Nowe w Szkole” 1998/99 nr 3 i 4, dla szkół ponadpodstawowych: „Poradnik Bibliotekarza” 1986 nr 7/8, 1991 nr 9, 1996 nr 10, „Nowe w Szkole” 1998/99 nr 4.

kształcimy nauczycieli, którzy by potrafili tę dziedzinę edukacji zadowalająco realizować, nauczyciel bibliotekarz nadal będzie przekazywał uczniom niezbędne teoretyczne podstawy i umiejętności w korzystaniu z informacji — w czasie kilku, parunastu zajęć grupowych w bibliotece. Mogłyby się one odbywać w pierwszej klasie danego szczebla nauczania, ewentualnie niektóre tematy mogłyby być realizowane w starszych klasach. Trzeba je umieścić w planie nauczania — w puli godzin do dyspozycji dyrektora szkoły. W projekcie podstaw programowych mówi się o takiej możliwości. Zadaniem nauczycieli byłoby natomiast ugruntowanie i pogłębienie kompetencji informacyjnych uczniów, wyniesionych z zajęć prowadzonych przez bibliotekarza.

Bibliotekarze szkolni powinni też uczestniczyć w szkoleniu informacyjnym nauczycieli i pomagać im w organizowaniu zajęć w bibliotece. Takie działania zostały np. podjęte w X Liceum Ogólnokształcącym we Wrocławiu; w 1997 r. wszyscy nauczyciele w ramach zebrań zespołów przedmiotowych zapoznali się z warsztatem informacyjnym i zbiorami biblioteki (w tym z katalogami i kartotekami komputerowymi), cztery szkoleniowe rady pedagogiczne zostały poświęcone węzłowym zagadnieniom z zakresu przysposobienia czytelniczego i informacyjnego. Na Zachodzie, szczególnie w krajach anglosaskich i skandynawskich, bibliotekarze szkolni, zwani specjalistami od mediów (*media specialists*) współorganizują z nauczycielami zajęcia dydaktyczne w centrum dydaktycznym w wymiarze 10-30% tygodniowej puli godzin⁵, współuczestniczą w nich, przeprowadzają kursy szkolenia uczniów jako użytkowników centrum.

Reforma edukacji a biblioteki publiczne

Biblioteki publiczne, tak jak dotychczas, będą wspomagały kształcenie i wychowanie dzieci i młodzieży oraz stanowiły bazę kształcenia ustawicznego i praktycznego dorosłych. Niestety, liczba bibliotek publicznych jest mniejsza niż szkół (w 1997 r. było ich w kraju 9230, w tym 265 filii i 1861 oddziałów dla dzieci), natomiast liczba szkół wszystkich stopni jest znacznie wyż-

sza (działa 30 410 szkół), czyli średnio na 1 bibliotekę publiczną przypadały 3,3 szkoły. W tej sytuacji biblioteki szkół wiejskich w miejscowościach, gdzie nie ma biblioteki publicznej, powinny pełnić funkcję bibliotek środowiskowych, obsługując również dorosłych mieszkańców, oczywiście po zapewnieniu bibliotece odpowiednich warunków lokalowych, finansowych i kadrowych.

Biblioteki publiczne powinny dostawać od współpracujących z nimi szkół lub ośrodków doskonalenia nauczycieli programy nauczania i wykazy lektur do języka polskiego i książek pomocniczych do wszystkich przedmiotów, tak by móc dostosować profil zbiorów i warsztat informacyjny do treści nauczania i wychowania. Ścisła współpraca bibliotekarzy obu typów bibliotek jest w tej sytuacji niezbędna⁶. Ambicją każdej szkoły powinno być zachęcenie jak największej liczby uczniów do korzystania z biblioteki publicznej. Jeśli bowiem dzieci nie trafią do biblioteki w szkole, to bardzo wątpliwe, że znajdą do niej drogę po opuszczeniu szkoły. Nawyk korzystania z biblioteki publicznej równoległe ze szkolną należy kształtować od najmłodszych klas. Bibliotekarze szkolni powinni zachęcać wychowawców klas do organizowania wycieczek do biblioteki publicznej w celu zapoznania się z jej działalnością, zbiorami i prowadzonymi działaniami środowiskowymi. Taką akcją należy rozpocząć od przedszkolaków, albowiem — jak mawiał prof. Jerzy Ciecślowski — w *dzieciństwie zawiera się małżeństwo z książką, bez rozvodu na całe życie*.

Komputeryzacja biblioteki szkolnej i publicznej według określonego systemu umożliwiłaby dostarczanie przez bibliotekę publiczną katalogowych i kartotekowych baz danych bibliotece szkolnej. Ułatwiłoby to kierowanie uczniów do biblioteki publicznej w poszukiwaniu pozycji, brakujących w bibliotece szkolnej.

Jeśli biblioteka publiczna ma lepsze warunki lokalowe, bogatsze zbiory i warsztat informacyjny, powinna również udostępnić je nauczycielom i bibliotekarzom szkolnym do prowadzenia zajęć bibliotecznych na zasadzie współpracy, a nie wyłączenia.

⁶ Por. J. Andrzejewska: *Zakres i formy współpracy między bibliotekami szkolnymi i publicznymi*. „Poradnik Bibliotekarza” 1997 nr 1 s. 5-8; Też: *Relacje między bibliotekami szkolnymi i publicznymi*. „Biblioteka w Szkole” 1998 nr 9 s. 1-4.

⁵ *Biblioteki szkolne za granicą*. Warszawa 1980. Zeszyty *Przekładów* 41 s. 13.

Reforma edukacji a biblioteki pedagogiczne

Biblioteki pedagogiczne (w 1997 r. było ich 349) odgrywają wielką rolę w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli, tak istotną wobec dużych zmian systemowych i programowych w oświacie. Powodzenie reformy szkolnej będzie m.in. zależało od zmiany świadomości nauczycieli i ich merytorycznego przygotowania do realizacji nowych programów nauczania i wychowania. Pojawią się nowe instytucje i przedsięwzięcia, jak:

■ regionalne komisje egzaminacyjne, których członkowie będą zobowiązani do ukończenia kursu pomiaru dydaktycznego i egzaminowania,

■ edukatorzy szkolni w ramach programu „Nowa Szkoła”, którzy przygotowują nauczycieli do:

- tworzenia programów edukacyjnych na poziomie szkoły lub poszczególnych przedmiotów nauczania i rozwiązań międzyprzedmiotowych,
- wypracowywania szkolnych systemów oceniania,
- współpracy w zespołach zadaniowych i radach pedagogicznych.

Już dziś w każdym województwie pracuje dwóch edukatorów, przygotowanych w „Nowej Szkole”. Do końca 1998 r. zostanie zakończone szkolenie następnych 1100 osób pełniących tę funkcję.

W Departamencie Doskonalenia Nauczycieli MEN trwają prace nad uruchomieniem kolejnych programów przysposabiających nauczycieli do:

- nauczania w systemie zintegrowanym (kl. I-III),
- nauczania w systemie blokowym,
- nauczania w gimnazjum,
- nauczania w nowym typie szkolnictwa zawodowego,
- podjęcia zadań wychowawczych w szerszym niż dotychczas zakresie,
- doskonalenia nauczycieli poszczególnych przedmiotów, w nowych specjalnościach, np. wykorzystywania technologii informatycznej lub wiedzy o regionie. Miejmy nadzieję, że podjęta też będzie problematyka edukacji czytelniczej, medialnej i informacyjnej we wszystkich przedmiotach i ścieżkach międzyprzedmiotowych.

Wszystkie te innowacje jak i system awansu nauczycieli (stażysta, nauczyciel

kontraktowy, nauczyciel mianowany i do dyskusji: dwa lub trzy stopnie specjalizacji, albo nauczyciel dyplomowany, wreszcie tytuł honorowy: profesor oświaty), poprzedzone prawie na każdym szczeblu egzaminem, będą mobilizowały nauczycieli do doskonalenia się, a zatem i korzystania z usług bibliotek pedagogicznych.

Sytuacja ta będzie wymagać większych niż dotychczas nakładów na gromadzenie zbiorów, w tym też medialnych, na działalność informacyjną i komputeryzację procesów bibliotecznych. Niestety, sytuacja materialna bibliotek pedagogicznych jest trudna: nabywa się mniej nowości⁷, niż przed 1989 r. i prenukuje mniej czasopism, które przecież są forpocztą reform edukacyjnych. Np. w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej we Wrocławiu z około 300 tytułów ostało się w 1995 r. — 142, w 1997 r. ich liczba nieco wzrosła — do 174. Nowe nabytki, najbardziej poszukiwane, kupuje się najwyżej w 3 egzemplarzach, pozostałe — najczęściej w jednym, przeważnie z przeznaczeniem do czytelnicy, co jest niezbyt wygodne dla czytelników. Warto przypomnieć, że w latach nasilenia studiów dla nauczycieli nabywano po 50 egz. podstawowych podręczników.

Dla usprawnienia działalności informacyjnej i przepływu informacji w placówkach resortu edukacji, jej transmisji poprzez biblioteki pedagogiczne do bibliotek szkolnych niezbędne jest utworzenie Centrum Informacji Edukacyjnej (postulaty i projekty takiego Centrum liczą już 30 lat)⁸.

* * *

Odpowiadając na pytanie zawarte w tytule artykułu, trzeba stwierdzić, że miejsce biblioteki szkolnej w reformie edukacji będzie bardzo ważne, pod warunkiem zapewnienia jej lepszych niż dotychczas warunków finansowych, lokalowych i kadrowych. Bez porządnej biblioteki w porządnej no-

⁷ Dynamika wzrostu księgozbiorów bibliotek pedagogicznych w latach 1957-1970: średnio 26% w stosunku do roku poprzedniego, 1980-1989: 4,4%, 1990-1993: 0,4%, 1994-1997: 0,7%. Niewielka poprawa nastąpiła w ostatnich latach dzięki środkom wypracowanym przez biblioteki („cegiełki” i ksero).

⁸ Ostatni projekt: Elżbieta Zybort: *Koncepcja organizacyjno-programowa informacji edukacyjnej w Polsce*. Warszawa 1994.

woczesnej szkole porządnie uczyć się nie da. Biblioteka szkolna nie osiągnie swych celów bez ścisłej współpracy ze swoją sojuszniczką — biblioteką pub-

liczną i bez pomocy biblioteki pedagogicznej — bazy doskonalenia i kształcenia nauczycieli i nauczycieli-bibliote-karzy.

Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu

MARCIN DRZEWIECKI

Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce u schyłku stulecia jest znowu (po burzliwych latach siedemdziesiątych „realnego socjalizmu”) na rozdrożu. Trzydzieści lat temu uruchomiono, często bez zaplecza naukowego i kadrowego, nowe szkoły bibliotekarskie w uczelniach, a także szkoły na poziomie średnim. Niektóre z nich przetrwały, inne przestały istnieć, jeszcze inne upadną. Część szkół nie żyje własnym życiem naukowym i badawczym (wystarczy prześledzić plany badawcze tych placówek aby stwierdzić, że bibliotekoznawstwo (bibliologia) nie jest uprawiane) ale egzystuje często w stanie śmierci klinicznej.

Zasady wolnego rynku wkraczają także do nauki.

Studenci coraz bardziej orientują się co wart jest dyplom licencjusza czy magistra bibliotekoznawstwa i informacji danej uczelni. Wolny rynek, jak na razie, przyniósł „radosną twórczość” w dydaktyce bibliotekarzy. Znowu powraca syndrom lat siedemdziesiątych. W miejscach najmniej oczekiwanych powstają szkoły (katedry, zakłady) bibliotekoznawstwa. Ta sama kadra profesorska umęczona dydaktyką „wagowną” (nowy rodzaj profesora tzw. dworcowo-pociągowy) obsługuje po kilka szkół (co najmniej dwie), gdyż — kadry profesorskiej jest zbyt mało. Habilitacje są męczące, wymagają wytrwałości i pracy — a w naszej dyscyplinie ciągną się średnio przez 15 lat, co wcale nie oznacza, że są tak dojrzałe jak okres, w którym powstawały.

I tak na mapie szkolnictwa bibliotekarskiego obserwujemy dość swoistą (egzotyczną) mozaikę problemów.

Szkoły wyższe kształcą na poziomie licencjatu (nie wszystkie — te słabsze, z reguły, oferują tytuł magistra, bo „licencjat” to coś niższego, bliżej nieokreślonego; chociaż Zachód to zna od wieków) i magisterium przeważnie na kierunku: „bibliotekoznawstwo”.

Oficjalnie kierunek studiów nazywa się „bibliotekoznawstwo i informacja naukowo-techniczna”, ale np. habilitację można zdobyć z „bibliologii”. Ten zamęt terminologiczny będzie trwał długo (może wiecznie), ponieważ wieczne są aspiracje indywidualnych uczonych w byciu oryginalnym.

Spotykamy też inne rozwiązania: bibliotekoznawstwo jako specjalność filologii polskiej (model niektórych wyższych szkół pedagogicznych i szkół wyższych prywatnych) albo zgoła innej filologii, np. wschodniosłowiańskiej.

Autonomia wyższych uczelni pozwoliła też na mariaż organizacyjny (w praktyce odbija się to niekorzystnie na pracach bibliologicznych) bibliotekoznawstwa z dziennikarstwem, komunikacją społeczną, organizacją i zarządzaniem.

Ta sytuacja wymaga pewnego uporządkowania.

Nie dziwi wielość rozwiązań organizacyjnych (przez wiele lat walczyliśmy o swobodę w nauce); wprost przeciwnie należy dać uczelniom możliwości wyboru najkorzystniejszych dla swoich warunków pracy rozwiązań organizacyjnych. Problemem są jednak granice tej swobody. Odnoszę wrażenie, że tzw. swoboda (niektórzy to nazywają demokratyzacją życia naukowego) spowodowała pewne „zaćmienie” organizatorów i realizatorów dydaktyki (przepraszam, za słowo „zaćmienie”, ale jestem w tym wypadku do niego przywiązany).

O ile usytuowanie organizacyjne kierunku „bibliotekoznawstwo” w uczelni a także

jego nazwa nie są i nie powinny być za wszelką cenę ujednolicane (byłoby to wręcz szkodliwe), o tyle są pewne pryncypia dydaktyki tej dyscypliny, których łamanie jest szkodliwe społecznie, a samemu bibliotekarstwu i reprezentującemu go środowisku przynosi wstyd.

Jakie są to pryncypia?

1. Pełna świadomość liczby samodzielnych pracowników nauki w zakresie bibliologii, zatrudnionych w kraju.

Tylko liczenie się z realiami (nie jest trudno sprawdzić listę uczonych w Polsce) może powstrzymać działalność „budowniczych” nowych szkół bibliotekarskich. Znając (i przestrzegając) normy zatrudnienia samodzielnej kadry naukowej dla poziomu licencjackiego i magisterskiego, wliczając „usługowych” filologów, historyków, pedagogów, informatyków oraz grupę profesorów „pociągowych” z całą odpowiedzialnością mogą stwierdzić, że połowa istniejących placówek kształcenia tych norm nie jest w stanie przestrzegać, ale za to z pewnością je omija. Utrzymywanie za wszelką cenę kierunków studiów tłumaczy się dobrem bibliotekarstwa. Tego zdania nie zawsze są pracodawcy młodych adeptów studiów bibliotekoznawczych. Mam nadzieję, że za parę lat weryfikacji dyplomów dokona rynek pracy.

2. Różnorodne, nieporównywalne programy nauczania.

Chciałbym tu zasygnalizować, że dyplomy magisterskie (i licencjackie) z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej są trudno porównywalne w Polsce (ma to związek z profilem zawodowym zatrudnionej kadry), nie mówiąc o Europie. Nie wytworzyliśmy w kraju drożności między licencjatem a magisterium. Dwustopniowe studia swoją nowością i organizacją (np. punkty kredytowe) zniechęcają organizatorów dydaktyki do działań; a przecież nie każdy student musi być w przyszłości magistrzem. W dyskusjach pojawiają się pytania: czy wprowadzenie licencjatu nie zaszkodzi poziomowi studiów, czy nie obniży rangi kształcenia? Bycie, za wszelką cenę, placówką kształcącą wyłącznie na poziomie magisterskim jest oznaką naszych, bibliologicznych kompleksów.

3. Niezbędne warunki uprawianej dydaktyki.

To następna główna zasada, z której nie można rezygnować. Mam nadzieję, że zapowiadane komisje akredytacyjne zaczną działać i oceniać placówki dydaktyczne. Tu już nie chodzi wyłącznie o wyposażenie w nowoczesny sprzęt informatyczny, czyli komputery. Sprzęt ten z reguły w szkołach już się znajduje; jego wykorzystywanie i stan techniczny często jednak budzą niepokój.

Studenci nadal mają jednak podstawowe kłopoty z dostępem do biblioteki, książki, reprografii. Mimo płatnych studiów zaocznych (czesne od 500 semestralnie do 1000 a nawet 1200 zł) i całkiem wysoko płatnych studiów stacjonarnych w szkołach prywatnych studentom zapewnia się wykład (często wielogodzinny, bo skorelowany z godziną odjazdu profesora „pociągowego”) i daremne, niesatysfakcjonujące poszukiwania biblioteczne. Dobre biblioteki zakładowe są bowiem rzadkością; bardzo trudno jest dotrzeć do najnowszej literatury zagranicznej.

Korzystanie przez studenta z kserografu, telefonu, poczty elektronicznej musimy chyba przełożyć na następne stulecie. Oczywiście mówię tu o korzystaniu z tych technik na co dzień, a nie o ich demonstracji podczas ćwiczeń.

Nie było moim zamierzeniem dokonanie jałowej krytyki szkolnictwa bibliotekarskiego. Sam jestem w nie, od ćwierć wieku, uwikłany i z różnym skutkiem przeciwstawiam się rzeczywistości.

Chciałbym także przedstawić garść refleksji na temat szkolnictwa bibliotekarskiego na poziomie średnim (pomaturalnym).

Jest rzeczą oczywistą, że

w bibliotekarstwie będzie zawsze zapotrzebowanie na dobrze przygotowanych zawodowo ludzi z wykształceniem średnim.

Nie jest myśleniem racjonalnym propagowanie licencjatu jako najniższego stopnia zawodowego. Licencjat jest stopniem ukończenia szkoły wyższej — na poziomie zawodowym.

Kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim winno być utrzymane; formą może być średnia szkoła zawodowa (takie możliwości są przewidziane w programie reformy oświaty) lub kształcenie (2-3 semestralne) po maturze. Ważne jest, aby kształcenie to

było dobre, nowoczesne i spójne (drożne) ze szkołą wyższą.

Od lat kształcenie bibliotekarzy na poziomie średnim jest domeną Ministerstwa Kultury i Sztuki. To dobrze; ten resort ma najwięcej do powiedzenia. Jest on po prostu najbardziej kompetentny. Próby „rozbicia” międzyresortowego tego szkolnictwa są działaniem osłabiającym stan faktyczny. Podobnie decentralizacja tej sieci szkolnej między samorządy i uwikłanie szkół w terytorialne układy nie wzmocni tej sieci. Centralne sprawowanie opieki merytorycznej, programowej czy naukowej nad placówkami dydaktyki bibliotekarskiej w kraju ma już sprawdzone wzory za granicą (np. Dania). Chciałbym, aby w dobie reformy administracji, stabilizując kraj nie zdestabilizować szkolnictwa bibliotekarskiego, o które tak wytrwale walczyła patronka Cen-

trum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy — Helena Radlińska.

Sytuacja ta wymaga wzmocnionej aktywności administracji państwowej, czyli Ministerstwa Kultury i Sztuki. Najwyższa pora przedstawić spójną sieć średniego szkolnictwa bibliotekarskiego, funkcjonalnie i strukturalnie połączyć istniejące placówki kształcenia z zachowaniem merytorycznego nadzoru nad nimi.

Dobrze by było, aby nasz akces do Unii Europejskiej udało się połączyć z uporządkowanym i porównywalnym z Zachodem systemem kształcenia pracowników bibliotek i informacji.

Prof. dr hab. Marcin Drzewiecki jest dyrektorem Instytutu Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW oraz Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słyhać w branży?
- problemy bibliotek

Adres redakcji: 00-849 Warszawa, ul. Pereca 13/19 m. 713

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy prenumeratę

tel./fax 624-84-24

23 lata z „Poradnikiem Bibliotekarza”

Z Władysławą Wasilewską — wieloletnim redaktorem naczelnym „Poradnika Bibliotekarza” rozmawia Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO



■ (K. K.) Przez 23 lata pełniła Pani funkcję redaktora naczelnego fachowego miesięcznika „Poradnik Bibliotekarza”. W jakiej kondycji zastała Pani czasopismo w momencie objęcia stanowiska naczelnego redaktora? Czy można odtworzyć ówczesną koncepcję programową pisma, zasięg odbiorców, zespół redakcyjny?

— (W. W.) Ściśle mówiąc był to okres 22 lat i 3 miesiące — od stycznia 1976 do marca 1998 r. Czasopismo funkcjonowało już wtedy od 27 lat, w tym przez 24 lata z niewielkim okładem pod ręką doświadczonej redaktor *Romany Łukaszewskiej*, zatem było ukształtowane merytorycznie i organizacyjnie, miało też dobrą pozycję w środowisku zawodowym. W zasadzie ówczesny profil czasopisma jako formy codziennej pomocy instruktazowej dla bibliotek stopnia podstawowego oraz jako forum wymiany doświadczeń przetrwał do dziś, przy nieustannie zmieniającej się i wzbogacanej zawartości numerów, uwzględniającej możliwie szerokie spektrum zagadnień bliskich zainteresowaniom bibliotekarzy.

Zakres tematyczny obejmował główne wiadomości o organizacji bibliotek, opracowaniu zbiorów, formach pracy z czytelnikiem, a ponadto informacje i omówienia bieżących problemów bibliotekarstwa. Całość nakładu, podobnie jak dziś, rozchodziła się w prenumeracie, przy czym w większości do niewielkich bibliotek w małych miastach i na wsiach. Zespół kierujący, który składał się z redaktora i sekretarza redakcji, miał możliwość odwoływania się o pomoc i poparcie do kilkuosobowego Komitetu Doradczego, od paru lat ponownie przemianowanego na Komitet Redakcyjny. Tak jest i teraz.

■ Jakie były Pani zamierzenia odnośnie zakresu tematycznego i zasięgu; czasopismo dla odbiorców z bibliotek publicznych, czy także dla innych sieci bibliotecznych, z ambicjami integracyjnymi? Czy udało się Pani urzeczywistnić te plany?



— Może to wstyd powiedzieć, ale podejmując się pracy nad „Poradnikiem” nie miałam żadnych specjalnych zamierzeń — chciałam kontynuować to, co przede mną stworzono i robić to nie gorzej. W ogóle rzecz spadła na mnie nagle i niespodziewanie. Po śmierci *Romany Łukaszewskiej* w maju 1975 r. numery „Poradnika” do końca roku były montowane siłami społecznymi, w tym. m.in. przy bardzo aktywnym udziale *Ewy Pawlikowskiej*, związanej z Ministerstwem Kultury i Sztuki oraz z SBP. Rozglądano się za redaktorem, na razie bez rezultatu i właśnie *Ewa Pawlikowska* wpadła na pomysł, aby „na trochę”, zanim nie znajdzie się kogoś na stałe, mnie tę robotę powierzyć. Byłam wówczas świeżo po wydaniu *Listów Stefana Żeromskiego do Henryka Bukowskiego*, a więc już to doświadczenie stanowiło jakąś rekomendację, poza tym znano mnie jako członka Prezydium ZG SBP.

I tak zaczęło się moje wrastanie w „Poradnik” i jego sprawy. Niestety teka redakcyjna była pusta, przeżywałam więc początkowo chwile ciężkiej zgrzyoty, czym zapełnić najbliższy numer. Drugim utrapieniem były sięgające kilku miesięcy opóźnienia w druku, wskutek czego w roczniku 74 ukazały się zaledwie 2 numery pojedyncze, a w roczniku 75 wszystkie były łączone. Potrzebą chwili stało się przywrócenie terminowości ukazywania się czasopisma oraz radykalne zmniejszenie liczby numerów łączonych, a — jak się wkrótce okazało — nie można było doprowadzić do tego na bieżąco. Minął jakiś czas, zanim mogłam pomyśleć o celowym kształtowaniu zeszytów. Ale już po roku wprowadziłam podział kolumny na dwie szpalty, co pozwoliło na oszczędniejszy, a zarazem czytelniczo korzyst-

tniejszy druk, dający możliwość różnicowania i urozmaicenia składu.

Powoli też zaczęła napępniać się teka redakcyjna, otwierając perspektywy dla poszerzenia zawartości merytorycznej łamów. Znalam problemy bibliotek szkolnych, a przez współpracę z SBP — także bibliotek publicznych, zatem wydało mi się konieczne branie pod uwagę — jako odbiorców — obu tych sieci, zwłaszcza że należało to już do tradycji miesięcznika.

■ Posłużę się oceną „Poradnika Bibliotekarza” przedstawioną przez ZG SBP — wydawcy pisma: „Czasopismo pod kierownictwem redaktor Władysławy Wasilewskiej stało się płaszczyzną upowszechnienia nowoczesnej wiedzy bibliotekarskiej, wymiany profesjonalnych doświadczeń, integracji licznych grup zawodowych, szczególnie bibliotekarzy bibliotek publicznych i szkolnych. Pismo aktywnie uczestniczyło w przemianach lat 1989-91, popularyzując aktywność samorządowych bibliotek”. Na koniec: „Poradnik” należy do najbardziej poczytnych czasopism zawodowych w Polsce”.

Czy można zapytać, w jaki sposób osiągnęła Pani taki poziom „Poradnika” oraz wysoki nakład, dobry odbiór i poczytność pisma?

— Miło słyszeć tak dobrą ocenę, ale to nie tylko moja zasługa. Zapadła mi w pamięć sformułowana w jakimś gremium opinia, że czasopismo nasze stanowi niekwestionowany dorobek środowiska, że jest uzewnętrznieniem jego twórczego potencjału. I taka jest prawda. W ciągu ostatnich kilkunastu lat całkowicie zmienił się odbiorca „Poradnika” — pracownik biblioteki stopnia podstawowego. Jego wykształcenie, kwalifikacje zawodowe, konsekwencja i ambicje, z jakimi realizuje własną wizję biblioteki, pragnienie osiągnięcia sukcesu i uznania swych wysiłków ze strony społeczności, w której działa — wszystko to jest w stosunku do przeszłości nie do porównania. W większości naszych bibliotek pracują obecnie ludzie o dobrym przygotowaniu fachowym, oczekujący od czasopisma, o wielce zobowiązującym tytule, materiałów odpowiadających stanowi ich świadomości zawodowej oraz stanowi organizacyjnemu bibliotek. W myśl założenia przysiewcającego inicjatorom wydawania miesięcznika, miał on być i był przez wszystkie minione lata organem nie tylko przeznaczonym dla bibliotekarzy, ale i przez nich tworzoną. Zatem słowa uznania należą się autorom, którzy brali „na warsztat” sprawy według nich pilne i ważne dla bibliotek i swe przemyślenia, osiągnięcia, podejmowane próby, a także plany, marzenia zechcieli dzielić z czytelnikami.

Można powiedzieć, że czasopismo rosło z kadrą, starało się równać z nią krok, a gdy były okazje, trochę wybiegać naprzód. Usiłując służyć codziennej praktyce, podsuwać formy i sposoby działania mające na celu jak najpełniejszą ob-

sługę społeczności lokalnych i tym samym umacnianie roli i znaczenia biblioteki w środowisku, co jakiś czas, stosownie do sygnalizowanych potrzeb redakcja wysuwała na czoło różne problemy. Były więc okresy, gdy wzmożoną uwagę poświęcano np. sprawom działalności informacyjnej, bibliotekom pracującym z dziećmi, przysposobieniu czytelnictwu młodzieży, współdziałaniu z niepełnosprawnymi, kształceniu kadr. W miarę możliwości prezentowano także bibliotekarstwo zagraniczne w myśl przekonania, że pokazane przykłady mogą inspirować do niekonwencjonalnych działań, które warto by przenieść na grunt rodzimy. Jeszcze automatyzacja była w Polsce zaledwie w sferze wyobrażeń, gdy w kilku numerach opublikowano cykl artykułów o pożytkach z komputera, a osobno w 1990 r. ukazał się jako wkładka popularny informator *Komputer w bibliotece*. Także przełom lat 80. i 90. znalazł wyraz na łamach „Poradnika” w wielu artykułach, a ostatnie lata dowodzą, że stabilizacja nastąpiła i że ambicje dobrej pracy i radzenia sobie z trudnościami nie opuściły bibliotekarzy.

Redakcja usilnie starała się, aby zamieszczone materiały cechował walor aktualności, który stanowi o przydatności czasopisma. Zapotrzebowanie na miesięcznik rosło — nakład w połowie lat 80. osiągnął liczbę ponad 20 tys. egzemplarzy. Potem, w trudnym pierwszym okresie transformacji ustrojowej, nastąpiło załamanie — nakład spadł, ale nie to okazało się dżmamytyczne; ze względu na lawinowy wzrost cen za papier i usługi poligraficzne zagrożony był byt czasopisma, które raptownie stało się wydawnictwem deficytowym. Na szczęście zrozumienie wykazały i przyszły z pomocą obydwa ministerstwa zarządzające najlichnějšími w kraju sieciami bibliotek (kultury i edukacji) — przekazując Stowarzyszeniu na załatanie braków 50-milionowe dotacje. Mimo to pod presją trudności zostały wydane aż 4 numery łączone (1/3, 4/5, 7/8, 11/12). Sytuacja ustabilizowała się wkrótce na tyle, że nakład utrzymuje się w liczbie nieco ponad 10 tys. egzemplarzy, a numery łączone wychodzą nie częściej niż dwa razy, a ostatnio raz w roku.

■ Pismo o szerokim spektrum tematycznym, informacyjnym, opiera się w dużej mierze na wypowiedziach bibliotekarzy praktyków, choć zaprasza się do współpracy także wybitnych specjalistów w dziedzinie bibliotekarstwa, autorytety naukowe z instytutów, uczelni i szkół bibliotekarskich. Zgromadziła Pani wokół czasopisma liczną (jak liczną?) grupę stałych i doraźnych współpracowników. Wyobrażam sobie, jaki ogrom pracy, wysiłku intelektualnego, włożyła Pani w „wykreowanie” autorów.

Jak udawało się zjednać tak liczny zespół autorski, współpracujący w realizacji wytyczonego przez Panią programu i planów czasopisma?

— To prawda, że na łamach „Poradnika” wypowiadają się także autorytety naszego śro-

dowiska i specjaliści różnych dziedzin, z tytułami naukowymi i bez tytułów. Ich artykuły dotyczące z reguły aktualnych czy ważnych spraw chwili, związanych z bibliotekarstwem polskim i zagranicznym, szły do druku w pierwszej kolejności, co dla autorów stanowiło szansę szybszej niż w innych czasopismach publikacji. Jednak bazą podstawową materiałów dla „Poradnika” byli i pewnie nadal będą bibliotekarze praktycy zatrudnieni w różnych działach wojewódzkich bibliotek publicznych i pedagogicznych, w większych bibliotekach miejskich i ich filiach. Pewien procent, może wciąż zbyt skromny, stanowią autorzy z bibliotek o niewielkiej, czasem jednoosobowej obsadzie, działających na wsiach i w małych miasteczkach. Starano się poświęcać im specjalną uwagę. Bardzo owocnie układała się współpraca z bibliotekarzami szkolnymi, którzy są grupą aktywną, o dużych możliwościach, obiecującą także na przyszłość. Wielu autorów nadsyłało głównie propozycje form pracy, wypróbowane u siebie scenariusze imprez, konkursów, wystaw itp. Nawet gdy coś było nie dość dopracowane, ale ciekawe, warte upowszechnienia, zasługiwało na zabieg redakcyjny, aby rzecz szła do druku.

W mojej kartotece znajdują się dane dotyczące ponad 600 autorów. Można przyjąć, że znaczna część z nich zaprezentowała się na łamach „Poradnika” tylko jeden raz, ale np. w ostatnim roczniku (1997) — 20 autorów wystąpiło z dwoma tekstami, 10 — z trzema, 3 — z czterema. Siłą rzeczy rozsiew terytorialny piszących jest duży. Największą liczbę autorów mieliśmy w Warszawie (14), z Łodzi (10), z Katowic i Wrocławia (po 6), ale było też 5 osób z Oświęcimia, który nie jest miastem wojewódzkim, po dwie z Belchatowa i Lidzbarka Warmińskiego, a także pojedyncze prace z Łosienia, Pizsa, Giżycka i in.

Część materiałów, w praktyce nieznaną, gdyż nieczęsto z pomyślnym skutkiem, redakcja zamawiała, ale jest wielu autorów współpracujących od dawna, na których można liczyć, że w stosownej chwili znów się odezwą. Do nich stopniowo dołączają nowi, którzy próbują swych sił dzięki łatwości dostępu na łamy. Materiały może przysłać każdy, kto ma coś do powiedzenia. Często po pierwszej próbie będącej dobrym początkiem autorzy przysyłają następne teksty. Tak zapewne będzie nadal.

■ Czytelnicy „Poradnika” otrzymywali rzetelne i aktualne informacje z zakresu bibliotekarstwa, wiedzy o literaturze, nowych metod organizacji pracy i zarządzania, komputeryzacji, rozwiązań prawnych, a także kronikę wydarzeń kulturalnych, życzliwe porady dotyczące zatrudnienia, kształcenia, prowadzenia pracy z czytelnikiem (publikowane na łamach i przesyłane bezpośrednio do czytelników).

Proszę ujawnić, jak udawało się Pani, jako redaktorowi i koordynatorowi materiałów wpływających do redakcji, sprostać utrzymaniu tak szeroko-

kiego profilu pisma oraz licznych kontaktów z czytelnikami?

— Zawsze byłam przekonana, że niezależnie od doraźnej przydatności „Poradnik” musi zamieszczać informacje rozszerzające pole widzenia bibliotekarzy, pochłoniętych w małych bibliotekach codziennymi czynnościami i nieczęsto mających możliwość sięgania po inne czasopisma fachowe, aby poznać np. nowe tendencje w bibliotekarstwie rodzimym i światowym. I różnych ciekawych informacji wychodzących poza bibliotekarski dzień powszedni było dużo. Przypomnę też bardzo pożyteczny — jak okazało się w przyszłości — cykl „Kto jest kim w bibliotekarstwie i informacji naukowej”, „Mały leksykon polskich czasopism bibliotekarskich”, drukowaną w odcinkach w związku z 70-leciem organizacji — historię SBP czy wreszcie zamieszczone przed paru laty pouczające zestawienie książek, „które wstrząsnęły światem”.

Muszę tu podkreślić rolę sekretarzy redakcji przy kwalifikowaniu materiałów do druku oraz Komitetu Redakcyjnego przy pozyskiwaniu autorów, a także jego funkcję wspierającą i podtrzymującą wysiłek redakcji. Nazwiska wszystkich były i są drukowane w stopce. Jednego nazwiska wszakże nie ma — przez lata 1984-90 funkcję sekretarza, nie ujawniając się formalnie, pełnił mój syn Juliusz, który zaczął współpracę w latach 1978-81 próbą wprowadzenia na łamy elementów humoru, tj. „Ostatniej strony nie stowarzyszonej”. Miesięcznik ma mu do zawdzięczenia wiele innowacji, w tym nowe rubryki, przeprowadzenie kilku wywiadów, formułę dla krótkich informacji oraz wszechstronną pomoc bieżącą.

Myszę, że siłą przyciągającą autorów i wiążącą ich z czasopismem była również dbałość o staranne przysposobienie tekstów do druku, uwaga, jaką poświęcano ich stronie językowej. Chodziło o to, by tekst czytał się gładko, nie zawierał powtórzeń, miał logiczną konstrukcję. Poważniejsze poprawki uzgadniałam z autorami, o drobniejszych decydowałam sama i chyba trafnie, skoro nie zdarzyło się, by ktoś zgłaszał zastrzeżenia. Każdą zmianę, łącznie z likwidacją nadmiaru przecinków i form zaimka *swój*, mogłam uzasadnić, a nade wszystko starałam się, aby myśl autora była wyłożona jasno i prosto. Zazwyczaj wystarczyły retusze stylistyczne. Nikt w żadnym numerze „Poradnika” nie znalazł wyrażenia w *oparciu o*, np. o prawo, o zainteresowania, ani będącej w nader częstym użyciu, choć błędnej, postaci zaimka *ono* w bierniku (*go* zamiast *je*). Nie ma też powszechnych obecnie w środkach przekazu rusycyzmów, takich jak np. panoszące się *póki co*, *hrać się* za (np. za bibliografię), *nie... a...* zamiast *nie... ale...*, *lecz...* (*nie* lekcje, a zajęcia). Bardziej odpowiadał mi (za Szoberem, Klemensiewiczem, Miodkiem) łaciński szyk w datach, np. *w roku 1998* niż *w 1998 roku*; może raz przegapiłam *z dużej litery*, zamiast dać po prostu *dużą literą*.

Wiele tekstów wymagało sprawdzania tabel, liczb, dokładności danych w opisach bibliograficznych itp., wszystko z uwagi na wiarygodność autorów. Nie zarzucałam ich listami, ale i tak korespondencja uzbierała się obfita.

Szeroki profil czasopisma można zawdzięczać przede wszystkim autorom, ich zaangażowaniu w pracę, w życie własnych placówek, ich pragnieniu jak najlepszego służenia społecznościom, dla których dobra działają. Dzięki nim otwiera się droga do czytelników, gdyż kontakty z odbiorcami realizują się głównie przez to, co się im oferuje w poszczególnych numerach. Przedmiotem zainteresowania pojedynczych czytelników były najczęściej sprawy rozstrzygnięć prawnych dotyczących wynagrodzenia, stażu pracy, uprawnień do zajmowania stanowisk, możliwości kształcenia. Od kilku lat, już w Polsce samorządów terytorialnych, ten rodzaj korespondencji wyraźnie słabnie.

■ Prócz pozytywnych zmian programowych, zwraca uwagę także ewolucja formy edytorskiej, wypracowanie nowych, funkcjonalnych układów graficznych: okładki, dobrze dobrane materiały ilustracyjny, odpowiednio wyważonych i pożytecznych dla odbiorców wstawek reklamowych dotyczących wydawnictw, przedsięwzięciach komputerowych i innych. Czy te korzystne zmiany dokonane z Pani inspiracji, są wynikiem współdziałania z redaktorem technicznym oraz wydawcą? Jak przebiegał cykl przygotowania i druku pisma?

— Niewiele kiedyś redakcja miała do powiedzenia w sprawie wewnętrznej postaci „Poradnika”. Było, jak mogło być, a to każdy widzi, biorąc do ręki stare roczniki. We wrześniu 1981 r. brakło kartonu, drukowano więc „okładkę” papierową, tyle że od 1986 r. o zmienionym, według projektu redakcji, układzie graficznym. Dopiero nadejście niebawem nowych czasów dostarczyło niezwykłych doświadczeń. Po wieloletniej zebrań w Ministerstwie Kultury, które było dysponentem papieru, w tym po błagalnych listach do ministra Tejchmy, nieoczekiwanie otwarto się ogromne bogactwo papierowej oferty. Nie tylko — także możliwości wyboru drukarni, nie wspominając już o likwidacji drogi przez cenzurę. Po unormowaniu się sytuacji prenumeraty, we wrześniu 1991 r., po 10 latach papierowych, mogło też dojść do obleczenia „Poradnika” w kartonową, kolorową okładkę, co zdecydowanie podniosło satysfakcję środowiska z zewnętrznego prezentowania się tego czasopisma. Miał to zresztą na uwadze wydawca, który przez cały czas sprzyjał poczynaniom redakcji.

Bardzo dobrze układała się także współpraca z redaktorem technicznym oraz ostatnio z wykonawcą składu komputerowego. Cykl sposobienia numeru do druku trwa ok. 2,5 miesiąca. Całość składu od kilku lat prowadzi się na miejscu przy użyciu komputera POLTYSE 04. Wydruk na drukarce laserowej poddawany jest dwóm korek-

tom i do Warszawskiej Drukarni Naukowej idzie gotowy materiał w postaci jeszcze raz sprawdzonej kalki. Sprawa reklam należy do wydawcy, redakcja co najwyżej sprawdza, czy przy ich składzie nie powstały błędy.

■ Istnieje kilka fachowych czasopism bibliotekarskich w Polsce, różniących się profilem, zespołami autorów i odbiorców. Czy istnieje między nimi łączność i czy zdaniem Pani istnieje potrzeba współdziałania w przyszłości?

— Przed przeszło rokiem, w maju 1997 r. z okazji 70-lecia „Przeglądu Bibliotecznego”, z inicjatywy Biblioteki PAN w Warszawie i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich odbyła się narada poświęcona współpracy czasopism bibliotekarskich i pokrewnych. Kilkanaście redakcji, w tym także „Poradnika”, prezentowało swą działalność, profil, sprawy wydawnicze itp. Można powiedzieć, że wszystkie redakcje uznają potrzebę współpracy, ale pochwalili się specjalnie czym nie mają. Pracują na ogół w izolacji, w bardzo ograniczonych liczebnie zespołach mających własne zadania i po prostu starają się jak najlepiej robić swoje. Na inne sprawy brak czasu. Tak to przynajmniej widzę.

■ Ponieważ Pani jest bohaterką wywiadu, chciałabym sprowokować Panią do dalszych wypowiedzi „o sobie”. Jest Pani autorką publikacji literackich, księgozawczych, przygotowała Pani do druku kilka tomów pism Stefana Żeromskiego, w edycji pism zebranych. Czy można prosić o odkrycie tego okresu aktywności twórczej?

— Pierwsza moja książkowa publikacja *Wiedza o książce* (1966) była niejako podsumowaniem doświadczeń bibliotekarskich. Za wielką przygodę swego życia uważam pracę nad publikacją listów Stefana Żeromskiego do Henryka Bukowskiego, tak sugestywnie opisanych w *Ludziach bezdomnych*, jako korespondencja Judyma z M. Lesem (Leszczykowskim). Musiałam pokonać mnóstwo trudności, ale i satysfakcja była tym większa, zwłaszcza że to wydanie otworzyło mi drogę do zespołu pracującego pod kierownictwem prof. Zbigniewa Golińskiego nad edycją krytyczną *Pism zebranych* pisarza. Otrzymałam zadanie przygotowania trzech pierwszych powieści — *Szyfrowych prac*, *Promienia* i *Ludzi bezdomnych*, opatrzenia ich komentarzem i wykazem odmian w publikacjach dokonanych za życia twórcy. Być może zajmę się jeszcze trylogią *Walka z szatanem*, jeśli okoliczności ułożą się na tyle pomyślnie, że będę mogła temu pracowitościemu i odpowiedzialnemu zadaniu podołać.

Dziś ubolewam, że za mało, zaledwie sporadycznie, pisałam dla „Poradnika Bibliotekarza”. Jakoś nigdy nie mogłam już na to znaleźć czasu.

■ Wieloletnia praca w bibliotekarstwie, praca pedagogiczna w placówkach oświatowych, przyczyniły się do zdobycia wielu bogatych doświadczeń, które wykorzystuje Pani w pracy redak-

torskiej i publicystycznej. Czy można prosić o wypowiedź o tych okresach pracy zawodowej?

— Do bibliotekarstwa trafiłam przypadkiem otrzymawszy nakaz pracy do Młodzieżowego Domu Kultury. Prowadziłam tam gabinet polonistyczny skupiający nieliczną młodzież licealną, a po jego likwidacji zaproponowano mi zajęcie w bibliotece. Po wybudowaniu Pałacu Młodzieży, przeniesiono tam kilka osób do nowo otwartego działu czytelniczego. Po trzech latach, wdawszy się w spór z dyrekcją o powszechność dostępu dla młodzieży szkolnej do pałacowej biblioteki, odeszłam. Od nowego roku szkolnego w Liceum im. St. Batorego miał być wolny etat polonisty, a na razie zajęłam nie obsadzone miejsce w bibliotece. Tyle w niej zobaczyłam do zrobienia, począwszy od katalogów, że przestałam myśleć o zmianie, co było tym łatwiejsze, że nauczyciel nie odszedł. W początku lat 70. przesłam dwuletni etap pracy na stanowisku wizytatora w Wydziale Bibliotek Ministerstwa Oświaty, po czym nie widząc sensu pozostawania tam dłużej, wróciłam do szkoły. Bardzo ceniłam sobie tę pracę, miałam dobre kontakty z młodzieżą i nauczycielami, czułam się szczęśliwa. Chyba znajdowałam się w odpowiednim miejscu.

■ **Od jak dawna związana jest Pani z działalnością społeczną w Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Polskich i jakie funkcje oraz obowiązki w tej organizacji były Pani udziałem?**

— Z SBP związałam się w połowie lat 60., gdy weszłam w skład Zarządu Okręgu Stołecznego. W latach 1969-1976 byłam członkiem Prezydium Zarządu Głównego. Od stycznia 1976 r. na chwilę zaofierowano mi redaktorowanie „Poradnikowi”, a od połowy tegoż roku stanowisko dyrektora Biura ZG. Na emeryturę przesłam w końcu roku 1980, wciąż jednak utrzymywałam kontakt ze Stowarzyszeniem. Podczas burzliwego zjazdu w maju 1981 r. zostałam wybrana do Zarządu Głównego i przypadła mi trudna rola sekretarza generalnego. Pamiętam, że pierwszym listem wysłanym w nowej kadencji były skierowane do Ojca św. wyrazy ubolewania z powodu zamachu na jego życie i życzenia szybkiego powrotu do zdrowia. Nigdy nie zapomnę, w jak ciężkich warunkach staraliśmy się z p. Józefem

Lewickim robić wszystko by nie zamarło życie Stowarzyszenia, a do dziś nie mogę przeboleć, że nie znalazło się w SBP dość siły, by nie dać się wmanewrować w PRON, co tyle krwi napsuło.

■ **Trudno wyobrazić sobie, że po latach odpowiedniej i wytężonej pracy zakończy Pani intelektualne zmagania i ważną służbę społeczną. Dlatego też proszę w imieniu Pani przyjaciół i czytelników o informację na temat zamierzeń i planów, i czy można oczekiwać od Pani dalszej współpracy z „Poradnikiem Bibliotekarza”, na którą liczą Pani następcy?**

— Wspomniałam o planowanej kontynuacji udziału w pracach nad *Pismami Żeromskiego*. Obecnie przygotowuję do druku tomik z serii SBP *Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych*, poświęcony osobom, które pracowały z dziećmi i młodzieżą. Może uda mi się od czasu do czasu zaproponować coś do „Poradnika” — chyba powinnam. Na razie mam do odrobienia mnóstwo różnych zaległości.

■ **Nie lubi Pani eksponowania własnej osoby i osiągnięć zawodowych. Jednak godzi się powiedzieć, że otrzymała Pani liczne wyróżnienia oraz odznaczenia państwowe, prestiżową nagrodę w dziedzinie bibliotekarstwa i informacji naukowej im. Heleny Radlińskiej, a w ostatnim czasie nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Bardzo proszę o wymienienie tych znaczących dla Pani wyróżnień.**

— Czuję się uhonorowana ponad miarę. Otrzymałam kolejno — wyliczam to z zakłopotaniem — odznakę Zasłużony Działacz Kultury, Honorową Odznakę SBP, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski i Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, a ponadto Nagrodę II st. Ministra Oświaty i Wychowania (1974), Nagrodę im. Heleny Radlińskiej (1977), Nagrodę Doroczną Funduszu Literatury za rok 1987 i ostatnio, już po rezygnacji z „Poradnika”, Nagrodę Ministra Kultury i Sztuki.

Krajowy Zjazd Delegatów SBP w r. 1989 zechciał zaakceptować propozycję powołania mnie do nielicznego grona członków honorowych. Ten zaszczyt cenię sobie szczególnie.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Jeleniogórskie Dni Książki i Biblioteki w wydaniu podwójnie jubileuszowym

EWA STACHOWSKA-MUSIAŁ

W dniach 20-26.09.1998 r. odbyły się VI Jeleniogórskie Dni Książki i Biblioteki, które miały szczególną wymowę — zbiegały się bowiem z jubileuszem 50-lecia bibliotek publicznych w tym mieście. Przebieg obchodów był zatem bardziej zróżnicowany i uroczystszy niż zazwyczaj. Z jednej strony szereg imprez z myślą o czytelnikach, z drugiej — spotkania bibliotekarzy połączone z wręczaniem odznaczeń i nagród dla najbardziej aktywnych i szczególnie zasłużonych.

Obchody rozpoczął rajd turystyczny „Szlakiem ludzi gór i kowbojów”, którego trasa wiodła od stacji PKP w Karpaczu, przez Krucze Skały, do nowo otwartego Miasteczka Country, gdzie na uczestników czekało ognisko i konkursy z nagrodami. W rajdzie wzięło udział ok. 50 czytelników i bibliotekarzy, w tym Chris Albertson, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tyler (stan Texas, USA), z którą Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze nawiązała dwa lata temu współpracę, Krzysztof Petek z Krakowa — autor książek dla młodzieży, Grażyna Lewandowicz, przedstawicielka Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, Anna Maria Krajewska z redakcji „Guliwera”, oraz niżej podpisana jako przedstawicielka Zarządu Głównego SBP.

Po wysiłku fizycznym w następnym dniu przewidziano wysiłek intelektualny. 21.09.1998 r. w Ratuszu, pod patronatem prezydenta miasta, odbyło się III Forum Bibliotekarzy Jeleniogórskich pt. „Bibliotekarzem być”, poświęcone sprawom naszego zawodu. Po przywitaniu zaproszonych gości, wśród których byli przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, dyrektor WBP w Jeleniej Górze Mirosława Joško wręczyła wyróżnienia bibliotekarzom o najdłuższym stażu zawodowym, a następnie zebrani wysłuchali referatów, w których prelegenci starali się przedstawić sylwetkę współczesnego bibliotekarza, jego rolę i zadania w dobie dokonujących się przemian. Każdy zrobił to w odmienny sposób. Jadwiga Andrzejewska, prezentując niewłaściwe zachowania zawodowe w referacie pt. „Uwagi o patologii bibliotecznej na marginesie książki

Zbigniewa Żmigrodzkiego”, Ewa Stachowska-Musiał, omawiając różne aspekty i możliwości jakie stwarza ten zawód, w wystąpieniu: „Współczesny bibliotekarz — zawód o wielu obliczach”, Lidia Wandałowska przedstawiając „Kierunki i bariery rozwoju zawodu bibliotekarza”. Najbardziej efektywną i dowcipną wypowiedź zaprezentował Chris Albertson, podając wręcz kulinarny „Przepis na dobrego bibliotekarza”. We wszystkich wystąpieniach zawód bibliotekarza został przedstawiony jako atrakcyjny, intelektualnie wymagający i społecznie użyteczny.

Kończącym akcentem Forum było spotkanie z autorem książek przygodowych dla młodzieży, Krzysztofem Petkiem. Opowiedział on czytelnikom o swoim dorobku pisarskim, o drodze, która go do pisania książek doprowadziła, odpowiadał też na liczne pytania. Warta odnotowania jest sympatyczna atmosfera tego bibliotekarskiego spotkania, życzliwy stosunek władz miasta do problemów bibliotekarskich i zainteresowanie nimi lokalnych mediów.

Następne dni wypełnione spotkaniami autor-skimi z Krzysztofem Petkiem, wystawami, konkursami plastycznymi i literackimi, adresowane były przede wszystkim do młodych czytelników. Ten bogaty program, realizowany w różnych punktach miasta zorganizowały poszczególne filie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w dniach 20-25.09.1998 r. Wśród wystaw warto wymienić m.in.: „Oddział dziecięco-młodzieżowy — wczoraj — dziś”, „Pejzaż karkonoski — fotografie Jolanty Lasoty”, „Stynni ludzie o Jeleniej Górze”, „50 lat w Jeleniej Górze”. Tematyka konkursów plastycznych, uwieńczonych oczywiście nagrodami, była następująca: „Legends karkonoskie w komiksie”, „Zakładka do książki z motywami Jeleniej Góry”, „Pocztówka z Jeleniej Góry”, „Ilustruj bajki Adama Mickiewicza” oraz „Ja i moje miasto”. Zorganizowano też IV Konkurs Literacki „Jelenia Góra wierszem” oraz giełdę używanych książek na Placu Ratuszowym pod hasłem „Książka za grosik”.

26.09.1998 r. bibliotekarze zgromadzili się raz jeszcze, w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach, na uroczystej sesji jubileuszowej z okazji 50-lecia bibliotek publicznych w Jeleniej Górze. Wzięli w niej udział także zaproszeni goście: Krystyna Kuźmińska — z Ministerstwa Kultury i Sztuki

oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich. Referat podsumowujący pięćdziesięcioletnią działalność bibliotek publicznych w Jeleniej Górze wygłosiła Mirosława Joško — dyrektor WBP. Następnie kierowanej przez nią bibliotece wręczono najwyższe odznaczenie przyznawane przez Zarząd Główny SBP, medal „Bibliotheca Magna Perennisque”. Odznaczenia i medale otrzymali też wyróżniający się i zasłużeni pracownicy WBP, w tym Mirosława Joško, która za aktywne, pełne zaangażowania i efektywne działanie otrzymała nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Po południu nastąpiło otwarcie wystawy rysunków Vahana Bego i happening Grupy „Pławna”, który odbył się przed budynkiem WBP i zakończył trwające od tygodnia obchody.

Bibliotekarze jeleniogórscy udowodnili raz jeszcze, że nowoczesne wzorce nie są im obce, a wpisana w nie kreatywność jest trwałym elementem ich codziennej pracy. Czytelnik i jego potrzeby stanowią dla nich cel nadrzędny i wszelkie poczynania, w tym promocja działań bibliotek na tym terenie, służą realizacji tych potrzeb. Z okazji tego jubileuszu życzymy naszym kolegom dalszych sukcesów i powodzenia na tej drodze.

Autorka jest kierownikiem
Oddziału Zabezpieczenia
i Konserwacji Zbiorów
w Bibliotece Uniwersyteckiej
w Warszawie

Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych

LUCJAN BILIŃSKI

Planowana w 1997 r. przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. E. Smółki w Opolu konferencja na temat zbiorów zabytkowych w bibliotekach publicznych nie mogła się odbyć z powodu klęski powodzi.

Lipcowa powódź 1997 r. nie oszczędziła największych księżnic Opola: Biblioteki Uniwersytetu Opolskiego oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Smółki. Na szczęście ocalały najcenniejsze zbiory znajdujące się w Zamku w Rogowie Opolskim, chociaż woda podeszła już tam do pierwszego tarasu. Do dnia dzisiejszego usuwane są dotkliwe straty powodzi.



Zamek w Rogowie



Oddział Zbiorów Specjalnych WBP im. E. Smółki w Opolu

Powódź spotęgowała czujność i troskę o maksymalne zabezpieczenie zabytkowych zbiorów bibliotecznych. Stąd problematyka ochrony zbiorów specjalnych była ważnym akcentem konferencji na temat „Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych”, zorganizowanej w dniach 5-6 listopada 1998 r. przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną im. E. Smółki w Opolu.

Tematyka konferencji przesądziła o zlokalizowaniu jej w zabytkowych obiektach Opolszczyzny. Tak się więc stało, że pierwszy dzień obrad miał miejsce w Zamku Piastów Śląskich w Brzegu, drugi w Zamku w Rogowie Opolskim.

W programie konferencji znalazły się następujące referaty:

— *Problematyka zbiorów zabytkowych na dawnych ziemiach odzyskanych na przykładzie Książnicy Pomorskiej w Szczecinie* — mgr Urszula Szajko (Książnica Pomorska w Szczecinie);

— *Komputerowe opracowanie starodruków i rękopisów* — mgr Katarzyna Ślaska (Biblioteka Narodowa);

— *Problemy gromadzenia i udostępniania dawnej kartografii (wyd. od 1945 r.) w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu* — mgr Krzysztof Grochowski;

— *Stan zachowania zbiorów specjalnych w bibliotekach publicznych* — dr Barbara Drewniewska-Idziak (Biblioteka Narodowa);

— *Problemy konserwacji zbiorów zabytkowych w bibliotekach publicznych* — dr Halina Rosa, mgr Mirosława Wojtczak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu);

— *Zbiory zabytkowe w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu* — mgr Mirosława Koćwin (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu);

— *Zbiory historyczne i regionalne a Narodowy Zasób Biblioteczny* — mgr Lucjan Biliński (Ministerstwo Kultury i Sztuki).

Obrady prowadził i podsumowania dokonał mgr Tadeusz Chrobak — dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. E. Smółki w Opolu. W programie konferencji przewidziano zwiedzanie Zamku Piastów Śląskich w Brzegu i Zamku w Rogowie Opolskim.

Organizatorzy konferencji zapowiedzieli wydanie referatów z konferencji w oddzielnej publikacji, która ukaże się nakładem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. E. Smółki w Opolu.

Nie zapomnij o prenumeracie

Bibliotekarskie lektury z różnych pól

STEFAN KUBÓW

Wśród książek adresowanych do bibliotekarzy wiele jest takich, które nie wydane przez znaczące oficyny, nie otrzymują należnej im promocji i z trudem przebijają się do czytelników. A bez wątpienia warte są ich uwagi.

Należy do nich książka poświęcona informacji naukowej (w tym i bibliotekom) w krajach Unii Europejskiej, a szczególnie prawodawstwu międzynarodowemu i narodowemu w tym zakresie pt.: *Informacja naukowa w krajach Unii Europejskiej*. W pracy tej omówiono ważniejsze zagadnienia, z którymi spotykają się bibliotekarze i pracownicy informacji w drodze do członkostwa w Unii. Czytelników zainteresuje z pewnością rozdział pierwszy książki, poświęcony prawu Unii Europejskiej w zakresie informacji naukowej. Autorki Marta Grabowska i Anna Ogonowska omówiły porządek prawny Wspólnot Europejskich (warto przypomnieć, że integracja państw zachodniej Europy zaczęła się w 1952 r. od ustanowienia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali), podając chronologię i hierarchię aktów prawnych, co ułatwia lekturę dalszych partii rozdziału i całego tomu. Wyliczają one kierunki działań Unii w zakresie informacji naukowej do 1998 r. oraz dość niejasno określone przewidywania (nie wiedzieć czemu autorki piszą tu o planach) na przyszłość. Rozdział zamykają uwagi o konsekwencjach prawnych dla bibliotek i działalności informacyjnej wynikających z przystąpienia Polski do Unii Europejskiej. Ich bardzo ogólny charakter usprawiedliwia fakt, że należy liczyć się z rychłymi dość daleko idącymi zmianami stanu prawnego w tej dziedzinie, przygotowywanymi przez specjalistów unijnych.

Równie interesująca jest treść rozdziału drugiego. Joanna Gwizdowska i Edyta Schabowska prezentują działalność placówek informacyjnych (a *de facto* bibliotek, i to głównie publicznych) w wybranych krajach Unii Europejskiej i obowiązujące w tej dziedzinie przepisy, obejmujące na ogół tylko biblioteki publiczne. Być może skupienie się na aktach prawnych, z pominięciem żywej materii bibliotekarstwa w Europie Za-

chodniej sprawiło, że umknęły uwadze auterek rozwinięte tam na szeroką skalę scentralizowane usługi dla bibliotek (dostawa mebli i urządzeń, skatalogowanych i oprawionych już książek i innych mediów, doradztwo fachowe, bazy danych o piśmiennictwie dla bibliotekarzy) oraz znacząca pozycja stowarzyszeń bibliotekarskich, dysponujących realnymi narzędziami wpływania na stanowienie prawa i jego stosowanie, ustalających standardy, zalecenia itd.

W tym samym rozdziale przedstawione zostały europejskie inicjatywy biblioteczne, poczynając od projektu sieci EURONET DIANE, stworzonej jeszcze za czasów EWG, aż po całkiem świeżej daty międzynarodowe systemy informacji w różnych dziedzinach nauki i gospodarki. Autorki zaprezentowały też działalność Centrum Europejskiego Uniwersytetu Warszawskiego, posiadającego okazały zbiór dokumentów i literatury oraz zapewniającego dostęp do międzynarodowych baz danych funkcjonujących pod auspicjami Unii Europejskiej.

Następne cztery rozdziały poświęcone są kwestiom ochrony praw autorskich w zakresie informacji naukowej: tekstów naukowych, oryginalnych (ich określenie nie jest tak proste, jak w wypadku tekstów literackich) i wtórnych, rozwiązań technicznych i baz czy też banków danych. Autorzy ukazali złożoność problematyki i tendencje w zakresie rozwiązań prawnych, które muszą zostać uwzględnione przez polskie prawodawstwo. Każdy rozdział opatrzony jest obszerną bibliografią załącznikową, zawierającą zarówno piśmiennictwo zagraniczne, jak i krajowe. Niestety, książka, do której bibliotekarze powinni sięgać często, rozsypuje się w trakcie pierwszej lektury. Polecając ją zatem uwadze czytelników radzić wypada, żeby natychmiast po jej zakupie, jeszcze przed otwarciem, oddali ją w ręce intrologatora.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krośnie rozwija swą działalność wydawniczą i publiczną na profesjonalnie wysokim poziomie, publikując materiały z międzynarodowej konferencji bibliotek publicznych Euroregionu Karpackiego, która odbyła się jesienią 1996 r. w Iwoniczu-Zdroju. pt. *Biblioteki publiczne Euroregionu Karpackiego w okresie przemian ustrojowych*.

Książka zainteresuje przede wszystkim pracowników bibliotek publicznych. Czytelnicy znajdą w niej bowiem nie tylko omówienie stanu sieci bibliotecznej w Polsce po kilku latach przemian ustrojowych (jej autorką jest Krystyna Kuźmińska, która na konferencji reprezentowała Ministerstwo Kultury i Sztuki), lecz także mogą poznać trendy w bibliotekarstwie publicznym w Słowacji, na Węgrzech i w Ukrainie. Interesujący jest tekst Stanisława Czajki, przewodniczącego SBP, poświęcony roli stowarzyszeń bibliotekarskich w transformacji ustrojowej. Książka zawiera też omówienie dyskusji oraz sformułowane w jej wyniku wnioski. Swoją drogą, ciekawe byłoby stwierdzenie dziś, w dwa lata po konferencji, jak przebiega ich realizacja...

Książka *Biblioterapeuta w poszukiwaniu tożsamości zawodowej*, stanowi pokłosie jednodniowej konferencji zwołanej przez Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy (ze względu na obłądnie długą nazwę używające na co dzień akronimu SKiBA) w kwietniu 1997 r. w dziesięciolecie wypuszczenia pierwszego rocznika absolwentów ze specjalnością biblioterapeutyczną. Publikacja ta powinna zainteresować nie tylko specjalistów z dziedziny biblioterapii, lecz ogół środowiska bibliotekarskiego, a szczególnie pracowników bibliotek publicznych i nauczycieli bibliotekarzy, a także wykładowców szkół bibliotekarskich. Część pierwsza ma charakter bardziej ilościowy; ukazuje genезę biblioterapii we Wrocławiu i w PPSKAKiB, program kształcenia w tej dziedzinie oraz bibliografię prac dyplomowych z całego dziesięciolecia specjalizacji, obrazującej bogactwo podejmowanej problematyki. Drugą część otwiera tekst Franciszka Czajkowskiego poświęcony zagadnieniom metodologii bibliotekarstwa specjalistycznego, w którym porusza problem swoistości bibliotek obsługujących ludzi niepełnosprawnych, ich zbiorów, personelu i metod działalności. Z kolei Ewa Tomasik i Irena Borecka piszą — w dwóch odrębnych artykułach — o modelu zawodowym biblioterapeuty, wymaganych kwalifikacjach fachowych i osobowości. Sprawom tego zawodu, jego statusu i niezbędności we współczesnym społeczeństwie poświęcone są artykuły Lidii Ippolt, Małgorzaty Siemież i Wity Szulc.

I wreszcie na koniec książka wydana nakładem autora. I to jakiego! Oto wybitny bibliotekarz i bibliolog Tadeusz Zarzębski wydał własnym sumptem zbiór polskiego prawa bibliotecznego za lata, gdy Polska nie miała swej państwowości pt. *Polskie prawo w okresie zaborów 1795-1918, 1939-1945*.

We wstępie autor objaśnia pojęcie „prawo biblioteczne” (są to według niego wszelkie akty normatywne o zasięgu ogólnokrajowym lub resortowym, które w całości lub w części odnoszą się wyłącznie do spraw bibliotecznych i z tego punktu widzenia zostały wydane) i przedstawia zwięzły zarys jego dziejów na ziemiach polskich. Następnie przedstawia rozwój polskiego prawa bibliotecznego w okresie zaborów i lat ostatniej wojny w układzie politycznym, a potem w układzie przedmiotowym (m.in. nadzór nad bibliotekami, biblioteki naukowe, szkolne i powszechnie dostępne, czyli późniejsze publiczne).

Zbiór aktów prawnych ułożony jest według poszczególnych zaborów. W poszczególnych zespołach (twory państwowe, zabory) akty ułożone są chronologicznie. Poszukiwania w gąszczu zebranych przepisów ułatwia indeks przedmiotowy.

Nie całkiem przystaje do całości książki zamieszczony w niej wykaz organizacji społecznych prowadzących biblioteki w okresie zaborów. Ale dla zainteresowanych dziejami bibliotek w tym okresie jest to uzupełnienie bardzo pożyteczne. Bibliotekarze zyskali wartościową pracę źródłową.

■ *Informacja naukowa w krajach Unii Europejskiej. Wybrane zagadnienia prawne*. Oprac. i realizacja wydaw. Edyta Kostrzeva; zespół aut.: Janusz Barta (i in.). Warszawa: Zespół Opiniodawczo-Doradczy Komitetu Badań Naukowych do Spraw Krajowej Polityki w Zakresie Informacji Naukowej. Kraków. Instytut Wynałazczości i Ochrony Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1997, 138 s.

■ *Biblioteki publiczne Euroregionu Karpackiego w okresie przemian ustrojowych*. Materiały z konferencji bibliotekarzy bibliotek publicznych Euroregionu Karpackiego. Krosno-Iwonicz Zdrój 4-6 września 1996 r. Oprac. W. Belcik, T. Leśniak. Krosno: Wojewódzka Biblioteka Publiczna, 1997, 82 s., fot., tab. Por.: T. Leśniak, S. Kubów: *Konferencja bibliotek publicznych Euroregionu Karpackiego*. „Bibliotekarz” 1997 nr 1 s. 27-29.

■ *Biblioterapeuta w poszukiwaniu tożsamości zawodowej*. Materiały z konferencji 18 kwietnia 1997. Red. K. Hrycyk. Wrocław: Państwowe Pomaturalne Studium Kształcenia Animatorów Kultury i Bibliotekarzy. 1997, 147 s., tab., err.

■ T. Zarzębski: *Prawo biblioteczne w okresie zaborów 1795-1918, 1939-1945*. Warszawa: nakł. aut., 1997, 260 s., mapy, err.

Autor jest adiunktem w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Śląskiego

Promocja gminy

ZDZISŁAW BIELEŃ

Pod takim tytułem przez półtora roku biblioteki publiczne woj. lubelskiego realizowały program działań promujących własne gminy, miejscowości i biblioteki. Daleko siężnymi celami stawianymi przez biblioteki było pozyskanie maksymalnie dużej liczby nowych publikacji, materiałów informacyjnych i dokumentów życia społecznego oraz spopularyzowanie i upowszechnianie tematyki lokalnej i regionalnej, szczególnie dotyczącej historii, współczesnego życia społeczno-gospodarczego i ekologii.

Niniejsza inicjatywa była kontynuacją akcji oświatowych realizowanych przez biblioteki we wcześniejszych latach, także poświęconych problematyce regionalnej: „Korzenie naszych rodzin” (w 1994 r.) i „Ziemia rodzinna” (w latach 1995-1996).

Organizatorami „Promocji gminy” była Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego i Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Lublinie.

Założenia programowe i organizacyjne współzawodnictwa opracowała WBP w Lublinie, która też wspólnie z 4 oddziałami terenowymi, służyła bibliotekom samorządowym daleko idącą pomocą szkoleniową i metodyczną oraz instruktażem i konsultacjami.

W ramach programu prowadzony był w okresie luty/maj 1998 r. wojewódzki konkurs literacko-plastyczny. Jego regulamin umożliwiał udział czytelników-uczniów szkół podstawowych w dwóch formach twórczości; literackiej i plastycznej. Uczestnicy konkursu literackiego (631 osób): przedstawili do oceny opowiadania, rozprawki, wywiady i wiersze. Tym, którzy interesują się plastyką, zaproponowano następujące tematy do opracowania: herb miejscowości, lokalne zabytki, wizje miejscowości za 10 i więcej lat oraz wariacje na temat „ocalić od zapomnienia”. W przygotowaniu prac plastycznych uczestniczyło

2691 czytelników. Do obydwu wersji konkursu przystąpiły 144 placówki biblioteczne.

W różnym stopniu i formach program „Promocja gminy” realizowało 169 placówek bibliotecznych, w tym 64 stopnia podstawowego tj. bibliotek miejskich, miejsko-gminnych i gminnych. Przyniósł on też uczestniczącym bibliotekom konkretne i wymierne korzyści. Sukcesami mogą pochwalić się zwłaszcza te z nich, które zaangażowały się w gromadzenie materiałów związanych z historią i dniem dzisiejszym miejscowości lub najbliższego regionu. Stworzyło im to lepsze warunki i możliwości w pełnieniu funkcji centrum informacji o swoim terenie (najlepsze efekty: Kurów, Ułęż, Kazimierz). W ramach kontynuacji tych prac biblioteki przygotowały foldery, promujące gminy lub biblioteki. Najlepsze oceny za ich przygotowanie otrzymały MGBP Bychawa, GBP Ludwin, GBP Michów, GBP Jeziorzany, Filia biblioteczna w Zezulinie, GBP w Sernikach. Warto odnotować, że dzięki uczestnictwu w programie niektóre z bibliotek zgromadziły niezwykle cenne dla danego środowiska dokumenty, inne zaś zapoczątkowały kartoteki regionalne.

Część bibliotek, zwłaszcza tych, które miały już rozbudowane zbiory regionalne, skoncentrowała swoją uwagę na działalności upowszechnieniowej. Wykorzystano do tego celu różne formy. Sesje popularnonaukowe zorganizowały np. biblioteki w Garbowie, Krzczonowie i Kazimierzu, kilka innych placówek promowało monograficzne opracowania dotyczące własnej miejscowości, m.in. organizując spotkania z autorami. „Promocja gminy” umożliwiła też spopularyzowanie lokalnej twórczości ludowej. Najczęściej jednak sięgano po tradycyjną formę upowszechnienia w postaci wystaw, prezentujących zabytki kultury i historii oraz dorobek w zakresie rozwoju społeczno-gospodarczego.

Biblioteki szukały również instytucji pomocnych w realizacji programu. Najczęściej

spośród instytucji wspomagających wymieniano szkoły, domy kultury, koła gospodyń wiejskich, towarzystwa regionalne, a więc sojuszników wypróbowanych od lat. Ich wkład w osiągnięcie dobrych wyników przez gminę był znaczący. Pojawiły się też nowe podmioty: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i parafie.

Bibliotekarki z reguły pozytywnie oceniały wkład władz samorządowych w realizację programu. Miały oparcie przede wszystkim w swoim bezpośrednim zwierzchniku — wójcie, w kilkunastu przypadkach to wójtowie byli współorganizatorami akcji. Prawie wszystkie samorządy, które zadeklarowały swój udział w akcji wniosły wkład finansowy. Z załem należy przyjąć, że w odniesieniu do niektórych był to jedyny element ich uczestnictwa.

We wrześniu 1998 r. odbyło się uroczyste podsumowanie akcji w Garbowie, w tamtejszej GBP. Gospodarzem spotkania był wójt. Zaproszono na nie wyróżnionych bibliotekarzy, wójtów i działaczy. Nagrodzone zostały następujące placówki: GBP w Garbowie, GBP w Żyrzynie, GBP w Ludwinie i GBP w Trzcincu, a wyróżniono MGBP w Bychawie i MGBP w Kazimierzu. Wszystkie nagrodzone biblioteki otrzymały pieniądze (w wysokości od 1000 do 400 zł) z przeznaczeniem na zakup książek. Ponadto 8 bibliotek otrzymało dyplomy za skuteczną realizację konkursu. Ze swej strony WBP nagrodziła książkami 32 bibliotekarzy i 4 wójtów.

Autor jest kierownikiem
Działu Informacji,
Bibliografii i Udostępniania Zbiorów
WBP w Lublinie

Pisarz malujący słowem świat

szkolna wystawa nt. życia i twórczości Adama Mickiewicza

**IRENA BEKASIŃSKA
BOŻENA SZATAN**

Piewca „wszystkiego w Polsce”, pisarz malujący słowem świat, herold nowych idei, Adam Mickiewicz — kochany i wyplakiwany przez naród, często jednak krytykowany, ale zawsze wzbudzający zainteresowanie, zajmuje szczególne miejsce wśród legendarnych postaci w historii Polski i Europy.

Jak u schyłku XX w. ukazać postać człowieka z początku ubiegłego stulecia, aby ułatwić obecnemu pokoleniu zrozumienie jego twórczości?

W Szkole Podstawowej nr 1 w Bielsku-Białej nauczyciele-bibliotekarze, z pomocą zaprzyjaźnionego plastyka, zorganizowali wystawę poświęconą poecie w dwusetną rocznicę jego urodzin.

30 maja 1998 r. w Dniu Otwartym Szkoły zaproszeni goście, rodzice oraz byli i obecni uczniowie mieli okazję obejrzeć w pięknej oprawie plastycznej imponujący różnorodnością i ilością zbiór eksponatów obejmujący

rekwizyty — symbole sztuki pisarskiej: gęsie pióro, stary kryształowy kałamarz oraz kserokopie rękopisów mistrza Adama, a także różne wydania dzieł pochodzących w dużej części z Działu Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Bielsku-Białej oraz ze zbiorów własnych biblioteki szkolnej i prywatnych.

Wystawę doskonale uzupełniała gablota, w której m.in. umieszczono kolorowe ilustracje Jana Marcina Szancera do *Pana Tadeusza*, a „uśmiechnięty” Adam Mickiewicz z portretu zapraszał do odwiedzenia czytelnici.

Wystawa trwała do końca roku szkolnego, ciesząc się wielkim powodzeniem wśród uczniów i nauczycieli. W pomieszczeniu biblioteki odbywały się czerwcowe lekcje języka polskiego poświęcone twórczości poety. Uczniowie bardzo chętnie oglądali poszczególne eksponaty, wymieniali uwagi na temat rękopisów i trudnej pracy pisarskiej, zadawali pytania. Często, już samodzielnie, wysuwali wnioski, co jest dowodem prawdziwego zainteresowania młodych czytelników. Ósmoklasiści lubili dodatkowe zajęcia w nastrojowej roman-

tycznej scenerii, czerpiąc (jak sami mówili) natchnienie do pracy przed egzaminami i choćby dlatego warto było zorganizować taką wystawę. Równocześnie był to miły początek obchodów 200. rocz-

nicy urodzin Adama Mickiewicza w naszej Szkole.

Autorki pracują
w Szkole Podstawowej nr 1
w Bielsku-Białej

WARSZTATY CZYTELNICZE

Laureaci Literackiej Nagrody Nobla

Kalendarz rocznic 1999

GRAŻYNA BILSKA

STYCZEŃ

- 28 I **William Butler Yeats**
60 rocznica śmierci — 1939
Nagroda Nobla 1923
Urodził się 13 VI 1865, poeta i dramatopisarz irlandzki. Nagrodę Nobla otrzymał za „uduchowioną twórczość poetycką oddającą w najwyższej formie artystycznego ducha narodowego”.

Poezje wybrane (wyd. pol. 1987)

LUTY

- 21 II **Michaił Aleksandrowicz Szolochow**
15 rocznica śmierci — 1984
Nagroda Nobla 1965
Urodził się 24 V 1905, rosyjski prozaik i publicysta. Wyróżniony Nagrodą Nobla za „siłę artystyczną i prawdziwość epopei o dońskim kozactwie w przełomowych dla Rosji czasach”.
- Cichy Don* 1928-1940 (wyd. pol. 1946-1948)
Los człowieka 1957 (wyd. pol. 1960)
Opowiadania znad Donu 1926 (wyd. pol. 1958)
Słowo o ojczyźnie 1951 (wyd. pol. 1951)
Zaorany ugór 1932 (wyd. pol. 1949)

MARZEC

- 25 III **Frédéric Mistral**
85 rocznica śmierci — 1914
Nagroda Nobla 1904
Urodził się 8 IX 1830, poeta i pisarz prowansalski. Nagrodzony „za świeżość i oryginalność utworów poetyc-

kich, oddających prawdziwie ducha narodu”.

Mirèio 1859 (wyd. pol. 1897)

Pamiętniki i opowieści. Moje początki 1906 (wyd. pol. 1959)

- 31 III **Oktavio Paz**
85 rocznica urodzin — 1914
Nagroda Nobla 1990
Zmarł 19 IV 1998, poeta i eseista meksykański. Główne motywy poezji Paza to miłość, śmierć, samotność, problem czasu i bytu.

Labirynt samotności 1950 (wyd. pol. 1991)

Poezje zebrane (wybór i przekł. K. Jeżewski 1981)

Wciąż te same widzenia (wybór i przekł. K. Rodowska 1990)

Wokół kamienia słońca (wybór i przekł. C. Marrodan Casas 1990)

MAJ

- 5 V **Maurice Maeterling**
50 rocznica śmierci — 1949
Nagroda Nobla 1911
Urodził się 29 VIII 1862, poeta, dramaturg, eseista belgijski piszący po francusku. Nagrodę Nobla otrzymał za „wielostronną działalność literacką, a w szczególności za utwory dramatyczne, wyróżniające się bogactwem wyobraźni i poetycką fantazją”.
- Gość nieznanym* 1917 (wyd. pol. 1925)
Inteligencja kwiatów 1907 (wyd. pol. 1957)
- Trzy dramaty. Ślepcy. Wnętrze. Pelleas i Melisanda* 1891 (wyd. pol. 1951)
Życie mrówek 1947 (wyd. pol. 1958)
Życie termitów 1926 (wyd. pol. 1958)
Życie pszczół 1901 (wyd. 1949)

6 V

Harry Martinson

95 rocznica urodzin — 1904

Nagroda Nobla 1974

Zmarł 11 II 1978, poeta, powieściopisarz, eseista, dramaturg i malarz szwedzki. Wyróżniony za „twórczość, w której jest wszystko — od kropli rosy po kosmos”.

Droga do Klockirke 1948 (wyd. pol. 1972)

Losy ludzkie (wybór pol. 1965)

CZERWIEC

3 VI

Frans Emil Sillanpää

35 rocznica śmierci — 1964

Nagroda Nobla 1939

Urodził się 16 IX 1888, powieściopisarz i nowelista fiński. Nagrodzony za „głębokie przeniknięcie w życie fińskich chłopów i wyborne opisanie ich obyczajów i więzi z przyrodą”.

Nabożna nędra — opowieść o życiu i śmierci prostego człowieka w Finlandii 1919 (wyd. pol. 1980)

Słońce życia 1916 (wyd. pol. 1966)

10 VI

Sigrid Undset

50 rocznica śmierci — 1949

Nagroda Nobla 1928

Urodziła się 20 V 1882, powieściopisarka i nowelistka norweska. Otrzymała Nagrodę Nobla za „niezapomniany opis skandynawskiego średniowiecza”.

Gymnadenia 1929 (wyd. pol. 1956)

Ida Elżbieta 1932 (wyd. pol. 1961)

Jenny 1911 (wyd. pol. 1957)

Krystyna córka Lawransa 1920-1922 (wyd. pol. 1947)

Krzak gorejący 1930 (wyd. pol. 1957)

Legenda o królu Arturze i rycerzach okrągłego stołu 1915 (wyd. pol. 1957)

Madame Dorthea 1939 (wyd. pol. 1957)

Olaf, syn Auduna 1925-1927 (wyd. pol. 1952)

11 VI

Yasunari Kawabata

100 rocznica urodzin — 1899

Nagroda Nobla 1968

Zmarł 16 IV 1972, prozaik i poeta japoński. Nagrodzony za „mistrzostwo pisarskie, które oddaje istotę japońskiej świadomości”.

Głos góry 1949-1954 (wyd. pol. 1982)

Kraina śniegu 1937 (wyd. pol. 1964)

Śpiące piękności 1960-1961 (wyd. pol. 1971)

LIPIEC

11 VII

Pär Lagerkvist

25 rocznica śmierci — 1974

Nagroda Nobla 1951

Urodził się 25 V 1891, prozaik, poeta, dramaturg i krytyk szwedzki. Otrzymał literacką Nagrodę Nobla „za siłę artystyczną i absolutną niezależność sądów”.

Barabas 1950 (wyd. pol. 1953)

Gość w rzeczywistości 1925 (wyd. pol. 1963)

Karzeł 1944 (wyd. pol. 1965)

Sybilli, Pielgrzym 1956 (wyd. pol. 1962)

12 VII

Pablo Neruda właśc. Neftali Ricardo Reyes Basualto

95 rocznica urodzin — 1904

Nagroda Nobla 1971

Zmarł 23 IX 1973, poeta chilijski. Nagrodzony za „poezję, która z nadzwyczajną siłą wyrażała los całego kontynentu”.

Niech się zbudzi drwał 1950 (wyd. pol. 1951)

Pieśń powszechna 1950 (wyd. pol. 1954)

Poezje (wyd. pol. 1975)

Wyznaję, że żyłem 1974 (wyd. pol. 1976)

13 VII

Wole Soyinka

65 rocznica urodzin — 1934

Nagroda Nobla 1986

Dramaturg, prozaik i poeta nigeryjski piszący po angielsku. Więziony i prześladowany w latach sześćdziesiątych, uprawiał dramaty polityczny jako narzędzie walki. Jest pierwszym pisarzem afrykańskim uhonorowanym literacką Nagrodą Nobla.

Interpretatorzy 1965 (wyd. pol. 1989)

Kuranty ciszy i inne wiersze (wyd. pol. 1982)

14 VII

Issaac Bashevis Singer

95 rocznica urodzin — 1904

Nagroda Nobla 1978

Zmarł 24 VII 1991, amerykański pisarz piszący w języku jidysz. Nazywany „współczesnym Homerem judaizmu”, uhonorowany Nagrodą Nobla za „pełną uczucia sztukę prozatorską, która wyrastając z polsko-żydowskich tradycji kulturowych porusza jednocześnie odwieczne problemy”.

Dwór 1967 (wyd. pol. 1983)

Szosza 1978 (wyd. pol. 1991)

Spuścizna 1969 (wyd. pol. 1983)

Sztukmistrz z Lublina 1960 (wyd. pol. 1983)

- 21 VII Ernest Hemingway**
 100 rocznica urodzin — 1899
 Nagroda Nobla 1954
 Zmarł 2 VII 1961, prozaik amerykański. Otrzymał Nagrodę Nobla za opowieść *Stary człowiek i morze*.
49 opowiadań 1938 (wyd. pol. 1964)
Komu bije dzwon 1940 (wyd. pol. 1957)
Mieć i nie mieć 1939 (wyd. pol. 1958)
Pożegnanie z bronią 1929 (wyd. pol. 1931)
Ruchome święto 1964 (wyd. pol. 1966)
Słońce też wschodzi 1936 (wyd. pol. 1958)
Stary człowiek i morze 1952 (wyd. pol. 1956)
Śmierć po południu 1932 (wyd. pol. 1971)
Śniegi Kilimandżaro 1936 (wyd. pol. 1956)
Za rzekę w cień drzew 1950 (wyd. pol. 1961)
Zielone Wzgórza Afryki 1935 (wyd. pol. 1959)

SIERPIEŃ

- 14 VIII Elias Canetti**
 5 rocznica śmierci — 1994
 Nagroda Nobla 1981
 Urodził się 25 VII 1905, poeta i dramaturg austriacki. Nagrodę Nobla otrzymał za „utwory odznaczające się światopoglądowym bogactwem i siłą artystyczną”.
Auto de fe 1935 (wyd. pol. 1966)
Głosy Marrakeszu 1968 (wyd. pol. 1977)
Gra oczu 1985 (wyd. pol. 1991)
Ocalony język 1977 (wyd. pol. 1981)
Pochodnia w uchu 1980 (wyd. pol. 1986)

PAŹDZIERNIK

- 11 X Karl Gjellerup**
 80 rocznica śmierci — 1919
 Nagroda Nobla 1917
 Urodził się 2 VI 1857, powieściopisarz i dramaturg duński. Uchonorowany za różnorodną twórczość poetycką i wzniosłe ideały”.
Minna 1889 (wyd. pol. 1900)
Młyn na wzgórzu 1896 (wyd. pol. 1926)
Pielgrzym Kamanita 1906 (wyd. pol. 1923)
Wędrowcy świata 1910 (wyd. pol. 1924)

- 12 X Anatole France, właśc. François Anatole Thibault**
 75 rocznica śmierci — 1924
 Nagroda Nobla 1921
 Urodził się 16 IV 1844, powieściopisarz i krytyk francuski. Nagrodzony za „błyskotliwe osiągnięcia literackie wyróżniające się wykwintnością stylu, głębokim humanizmem i prawdziwie galijskim temperamentem”. Nazwany przez Josepha Conrada „księciem prozy”.
Bogowie ląkną krwi 1912 (wyd. pol. 1985)
Bunt aniołów 1914 (wyd. pol. 1958)
Gospoda pod Królową Gęsią Nóżką 1893 (wyd. pol. 1975)
Jokasta 1879 (wyd. pol. 1968)
Poglądy księdza Hieronima Coignarda 1893 (wyd. pol. 1958)
Wspomnienia mego przyjaciela 1885 (wyd. pol. 1949)
Zbrodnia Sylwestra Bonnard 1881 (wyd. pol. [5] 1982)

- 19 X Miguel Asturias**
 100 rocznica urodzin — 1899
 Nagroda Nobla 1967
 Zmarł 9 VI 1974, pisarz i poeta gwatemalski. Uchonorowany Nagrodą Nobla za „wybitne osiągnięcia twórcze, u podłoża których leży zainteresowanie obyczajami i tradycją Indian Ameryki Łacińskiej”.
Legendy gwatemalskie 1930 (wyd. pol. 1979)
Niejaka Mulatka 1963 (wyd. pol. 1977)

LISTOPAD

- 22 XI André Gide**
 130 rocznica urodzin — 1869
 Nagroda Nobla 1947
 Zmarł 19 II 1951, prozaik francuski. Wyróżniony literacką Nagrodą Nobla za „głębokie i znakomite artystyczne utwory, w których ludzkie problemy przedstawione są z nieustraszonym umiłowaniem prawdy i głęboką przenikliwością psychologiczną”.
Ciasna hra 1909 (wyd. pol. 1958)
Falszerze 1926 (wyd. pol. 1987)
Immoralista i inne utwory 1902 (wyd. pol. 1984)
Jeżeli nie umiera ziarno 1926 (wyd. pol. 1962)
Lochy Watykanu 1914 (wyd. pol. 1985)
Symfonia pastoralna 1919 (wyd. pol. 1982)

- 22 XII Samuel Beckett
 10 rocznica śmierci — 1989
 Nagroda Nobla 1969
 Urodził się 13 IV 1906, dramaturg, prozaik i eseista irlandzki piszący po angielsku i francusku. W uznaniu za to, że w „nowych dla dramatu i prozy formach ukazuje wzniosłość człowieka w jego skrajnym opuszczeniu”.

Czekając na Godota 1952 (wyd. pol. w „Dialogu” 1956 nr 1)
Dzieła dramatyczne (wyd. pol. 1988)
Końcówka 1957 (wyd. pol. w „Dialogu” 1961 nr 12)
Nowele (wyd. pol. 1958)

Autorka jest instruktorem
 w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej
 w Wałbrzychu

Wpływ tytoniu na organizm człowieka

Lekcja biologii w bibliotece szkolnej Konspekt lekcji w kl. VIII szkoły podstawowej

OLGA PIŚ

Cele edukacyjne:

- umiejętność korzystania z różnych źródeł wiedzy,
 - umiejętność poprawnego formułowania wypowiedzi,
 - umiejętność rozwiązywania problemów w twórczy sposób,
 - umiejętność efektywnego współdziałania w zespole,
 - umiejętność samodzielnego organizowania i planowania własnego uczenia się.
- Efektywnemu nauczaniu i uczeniu się posłużą:
- przełożenie celów i zadań nauczycielskich na cele i zadania dla uczniów,
 - wywołanie zainteresowania uczniów,
 - nastawienie na sukces, koncentracja na osiągnięciach,
 - nastawienie na kontakty wzajemne i wzajemną pomoc,
 - korelacja między przedmiotami,
 - oddziaływania angażujące wszystkie zmysły,
 - nastawienie na spontaniczną twórczość uczniów, zabawę i radość poznawania,
 - ekspozycja efektów własnej pracy.

Pomoce dydaktyczne:

- arkusz brystolu, papier rysunkowy, kolorowe mazaki, klej, kolorowe czasopisma.

Literatura:

- M. Demel: *O wychowaniu zdrowotnym*. Warszawa: PZWS, 1968.
 B. Golonka, L. Olbert: *Moje życie bez uzależnień*. Opole: Pro Lege, 1996.
 A. Hansen: *O sztuce wypoczynku*. Warszawa: IWZZ, 1983.
Wielka Encyklopedia PWN. Warszawa: PWN, 1964.

Przebieg lekcji:

- Przywitanie uczniów, stworzenie miłej atmosfery.
- Umotywowanie wyboru tematu, krótka pogadanka bez zbytniego moralizowania.
- Przypomnienie zasad wyszukiwania materiałów na określony temat, korzystanie z różnych źródeł informacji oraz sporządzanie notatek, cytatów, itp.
- Podział na zespoły, praca w zespołach.

Grupa I

1. Weź z półki książkę *Wielka Encyklopedia PWN*. Wybierz odpowiedni tom z literami S-U.
2. Wyszukaj hasło „tytoni”, zapoznaj się z jego treścią.
3. Przedstaw notatkę dot. historii tytoniu i jego rozpowszechnienia.

Grupa II

1. W książce Macieja Demela *O wychowaniu zdrowotnym* znajdź rozdział — Walka z nikotynizmem.
2. Wypisz co to jest nikotyna i jakie są właściwości trujące trój substancji.

Grupa III

1. W książce Arwida Hansena *O sztuce wypoczynku* odszukaj i przeczytaj rozdział — *Palenie tytoniu a stany przemęczenia i wyczerpania*.
2. Wypisz, jakie są skutki zdrowotne palenia tytoniu.

Grupa IV

1. W książce Barbary Golonki i Leszka Olberta *Moje życie bez uzależnień* odszukaj rozdział poświęcony zdrowotnym skutkom palenia tytoniu.
2. Wypisz, w jaki sposób palenie wpływa ujemnie na organizm kobiety oraz jaki ma wpływ na potomstwo.

● Uczniowie prezentują efekty swojej pracy w zespołach.

● Zaproponowanie uczniom utrwalenia efektów swojej pracy w formie gazetki lub plakatu.

● Z przygotowanych przez siebie materiałów, kolorowych czasopism i innych dostępnych w bibliotece pomocy uczniowie wykonują na dużym arkuszu brystolu gazetkę dotyczącą profilaktyki antynikotynowej. Wspólnie wybierają hasło przewodnie lub tytuł.

● Gazetka „wędruje” wraz z uczniami do ich klasopracowni.

● Pożegnanie z uczestnikami lekcji i zaproszenie na następne zajęcia w bibliotece szkolnej.

Czas trwania zajęć: 60 minut.

Podsumowanie:

Zastosowana na lekcji metoda aktywizowania uczniów jest szczególnie polecana w pracy szkoły specjalnej. Wykorzystuje bowiem konkretne działania uczniów, kształtuje umysłowość samodzielnego zdobywania wiedzy, uczy poszukiwań materiałów, wykonywania pomocy naukowych i przedmiotów ilustrujących poznane elementy rzeczywistości. Zajęcia takie są formą zabawy, która jednocześnie uczy i wychowuje.

Wszyscy uczniowie są zaangażowani w czasie trwania lekcji i mogą twórczo wykorzystać własne zdolności. Przejęcie roli nauczyciela przez uczniów daje im szansę nie tylko zrozumienia materiału i nauczania się go, ale również przetworzenia i przekazania. Zaletą jest też, że zajęcia te integrują wiedzę i umiejętności kilku przedmiotów nauczania. W tym konkretnym przypadku: biologii, plastyki, techniki, języka polskiego.

Zadanie nauczyciela podczas zajęć polega na inspirowaniu działań uczniów, wspieraniu ich poczynań, zachęcaniu do wysiłku oraz kontroli.

KOMUNIKATY

Rola bibliotek we współczesnym świecie

Programy Unii Europejskiej działające na rzecz bibliotek stały się ważnym czynnikiem rozwoju współpracy bibliotek europejskich. Wpłynęły również na rozwój kontaktów pomiędzy organizacjami bibliotekarskimi oraz bibliotekami i ich partnerami handlowymi. Zagadnienia bliskie bibliotekom poruszane były w wielu dokumentach Unii Europejskiej dotyczących kultury, edukacji i badań naukowych. Stało się to dla Komisji ds. Kultury, Młodzieży, Edukacji i Środków Przekazu inspiracją do podjęcia prac nad Zieloną Księgą poświęconą roli bibliotek w społeczeństwie informacyjnym. Przedstawione w 1998 r. przez Komisję sprawozdanie z tych prac było przyczynkiem do podejmowania w różnych gremiach dyskusji nt. roli bibliotek. Było

to szczególnie ważne wobec przygotowywania 5. Programu Badań Naukowych i Rozwoju Technicznego Unii Europejskiej oraz dalszych prac nad Zieloną Księgą.

Dyskusji nad raportem poświęcone było również seminarium zorganizowane w ramach PubliciCA; stanowisko uczestników seminarium zawiera zamieszczony poniżej komunikat.

Ze względu na wagę treści zawartych w raporcie, Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło decyzję o sfinansowaniu tłumaczenia jego tekstu na język polski i rozpowszechnienie materiału wśród pracowników bibliotek. W najbliższym czasie broszura *Rola bibliotek we współczesnym świecie* będzie rozpowszechniana przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy – Bibliotekę Główną.

Komunikat z Leuven

W dniu 22 sierpnia 1998 r. w Leuven (Belgia) odbyło się seminarium zorganizowane w ramach projektu PublicCA, poświęcone przyszłości bibliotek publicznych, a przede wszystkim dyskusji nad raportem „Rola bibliotek we współczesnym świecie”. Raport ten został przygotowany w ramach prac Komisji ds. Kultury, Młodzieży, Edukacji i Środków Przekazu Parlamentu Europejskiego (sprawozdawca pani Mirja Rynänen). Kadra kierownicza uczestnicząca w seminarium, reprezentująca biblioteki publiczne z 23 krajów europejskich, po zapoznaniu się z raportem postanowiła przyjąć poniższe postanowienia.

Deklaracja

Opierając się na ideach Manifestu UNESCO dla bibliotek publicznych oraz zaleceniach zawartych w studium Unii Europejskiej pt. Biblioteki publiczne i społeczeństwo informacyjne, uczestnicy seminarium stwierdzili, że postanowienia raportu nt. roli bibliotek we współczesnym świecie tworzą podstawy dla kształtowania polityki o zasięgu europejskim i narodowym w zakresie bibliotek publicznych.

Uczestnicy seminarium określili podstawowe funkcje bibliotek publicznych w społeczeństwie informacyjnym.

Demokracja i społeczeństwo obywatelskie

Biblioteki publiczne, zapewniając swobodny i równy dostęp do informacji o odpowiednim standardzie, stwarzają obywatelom społeczeństwa informacyjnego możliwość wzrostu poziomu życia i rozwoju demokracji.

Rozwój ekonomiczny i społeczny

Biblioteki publiczne wspomagają rozwój społeczeństw poprzez zapewnienie usług informacyjnych dostosowanych do potrzeb społeczności lokalnych. Biblioteki publiczne pełnią niezwykle ważną rolę w niwelowaniu różnic w dostępie do informacji pomiędzy bogatymi a biednymi obywatelami Europy.

Kształcenie ustawiczne

Biblioteki publiczne w Europie, tworząc rozległą sieć rozpowszechniania informacji, stanowią najbardziej efektywną bazę materialną dla kształcenia ustawicznego i łatwego dostępu do wiedzy rozpowszechnianej w sieciach wirtualnych.

Różnorodność kulturowa i językowa

Stosownie do ustaleń Traktatu Europejskiego, na bibliotekach publicznych jako instytucjach

kultury spoczywa odpowiedzialność za zachowanie dziedzictwa kulturowego, zapewnienie dostępu do literatury i rozwijanie umiejętności czytania i pisanie.

A zatem, uczestnicy seminarium zalecają:

— Parlamentowi Europejskiemu przyjęcie Raportu nt. roli bibliotek we współczesnym świecie,

— Komisji Europejskiej zakończenie prac nad Zieloną Księgą „Rola bibliotek we współczesnym świecie”.

Działania

Krajowa i regionalna polityka biblioteczna powinna zmierzać do:

— zapewnienia swobodnego dostępu do wiedzy i informacji z utrzymaniem równowagi pomiędzy interesami zarówno jej twórców, jak i użytkowników, zgodnie z prawem autorskim i prawami pokrewnymi,

— podkreślenia roli biblioteki w ułatwianiu obywatelom dostępu do źródeł informacji poprzez promowanie zagadnień prawnych, technicznych, ekonomicznych i politycznych,

— wspierania bibliotek w określaniu potrzeb informacyjnych społeczności lokalnych, na przykład poprzez rekomendowanie i finansowanie odpowiedniej bazy materialnej, szkoleń dostosowanych do potrzeb użytkowników i personelu bibliotek,

— wspierania obywateli w korzystaniu przez nich z dobrodziejstw społeczeństwa informacyjnego, w tym zapewnianie punktów dostępu i usług dla osób nie dysponujących własnym sprzętem lub odpowiednimi możliwościami finansowymi,

— zmniejszania trudności napotykanych przez użytkowników w dostępie do zasobów informacyjnych, a wynikających z różnic w infrastrukturze technicznej określonych regionów,

— usuwania niebezpieczeństw wynikających z faktu komercjalizacji dostępu do informacji. Komercjalizacja taka mogłaby doprowadzić do zwiększenia się dysonansu pomiędzy bogatymi i ubogimi w informację społeczeństwami,

— zrównoważenia kosztów rozpowszechniania usług informacyjnych przy jednoczesnym utrzymaniu stałego dostępu do tradycyjnych i elektronicznych źródeł informacji.

Oprac. i tłum. *Elżbieta Górską*

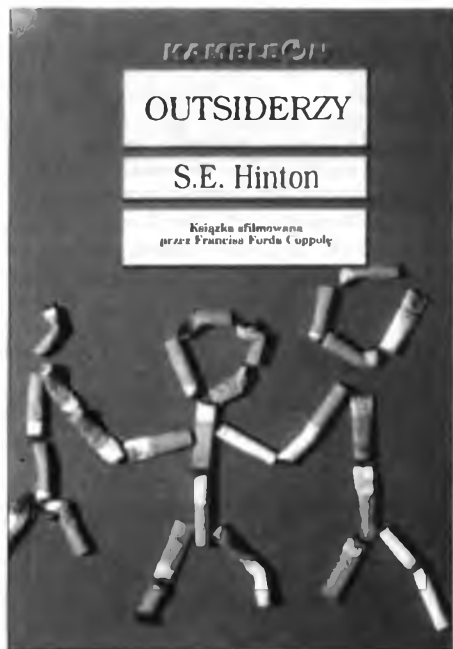
Świat książki dziecięcej

LIDIA BŁASZCZYK
EWA GRUDA

RECENZJE

■ Trudne dorastanie

W serii „Kameleon” wydawnictwa „Zysk S-ka” ukazała się niedawno książka S. E. Hinton *Outsiderzy*. Powieść ta, wydana w Stanach Zjednoczonych w 1967 r., była debiutem szesnastoletniej wówczas autorki. Dla pokolenia „dzieci kwiatów” stała się jedną z powieści kultowych. Można ją nawet porównać, do pewnego stopnia, z *Buszującym w zbożu* Jerome Davida Salingera.



Powstało wiele książek o dorastaniu. Nic dziwnego — ten problem daje pisarzowi wiele możliwości. Sprawy, które ludzie dorośli przyjmują jako oczywiste, a nawet banalne, dla nastolatka wcale takie nie są. To właśnie w burzliwym okresie wzrostu i przemian młody człowiek zaczyna patrzeć na wszystko z innej perspektywy. Świat dzieciństwa okazuje się zbyt ciasny — jak ubranie, z którego już się wyrosło. I ten chaos, z którego dopiero wyłoni się osoba dojrzała, jest znakomitym tematem literackim.

Problemy Kucyka, bohatera *Outsiderów*, są jednak poważniejsze i o wiele bardziej skomplikowane niż przeciętnego nastolatka próbującego sprostać dojrzewaniu. Ma on, co prawda, dwóch starszych braci, ale niedawno stracił rodziców i wydaje mu się, że nikt tak naprawdę nie kocha go i nie troszczy się o niego. Jest poza tym członkiem młodzieżowego gangu, którego racją istnienia jest walka z innym gangiem. Uczestnictwo w gangu nie jest dowodem jakiejś szczególnej demoralizacji tego chłopca. Po prostu taki jest sposób na życie w dzielnicy, w której mieszka. A nie jest to dobra dzielnica... Kucyk czuje się jak żołnierz na wojnie, w każdej chwili musi zachować czujność i nie dać się zaskoczyć. W dodatku tak naprawdę nie wie, jaki jest sens tej wojny i kiedy się ona skończy. Sądzi, że ludzie po prostu tak muszą żyć, choć niejasno podejrzewa, że istnieją inne światy, tak jak istnieją inne dzielnice. Ale i to nie jest do końca pewne, bo przecież wrogą gang składa się z chłopców z dzielnicy naprawdę uprzywilejowanej. Podobnie jak jego przyjaciele i rówieśnicy, Kucyk postrzega świat w sposób bardzo uproszczony: to jest czarne a to białe, ci są źli a ci dobrzy. I zna swoje miejsce w tym świecie...

Tematem *Outsiderów* jest zmiana, jaka dokonuje się w chłopcu. Zapłaci on wysoką cenę za wejście w świat dorosłych. Pozna miłość i nienawiść, zobaczy śmierć i zniszczenie, straci najlepszych przyjaciół... Ale zrozumie też, że wszelkie mury między ludźmi tworzą oni sami i oni sami mogą je zburzyć.

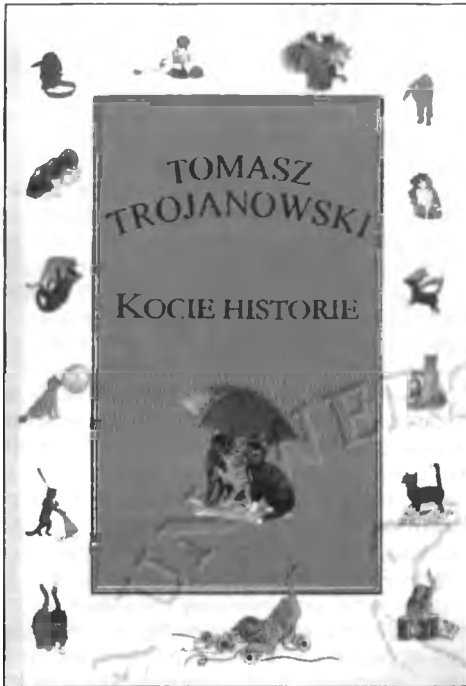
Outsiderzy to powieść ważna i powinna znaleźć się w lekturze każdego nastolatka, zwłaszcza tego, który zagubił się w labiryncie życia i nikt nie chce mu pomóc. A ponieważ autorką jest jego rówieśnica, może to okazać się kolejną zaletą książki i zachętą do sięgnięcia po nią. Bo to jest historia o wielu dziewczętach i chłopcach. Bo to jest historia dla nich.

Powieścią tak pełną pasji i dramatyzmu musiało zainteresować się kino. Ostatecznie wziął ją na warsztat nie byle kto, bo sam Francis Ford Coppola. W 1982 r. weszła na ekrany kin jego adaptacja *Outsiderów*. Zagrało w niej kilka przyszłych gwiazd Hollywoodu, choćby Tom Cruise, Matt Dillon, Emilio Estevez, Rob Lowe czy Patrick Swayze. Film ten znany jest w Polsce z telewizji, gdzie go jakiś czas temu wyświetlano.

(Lidia Błaszczyk)

■ W zacisznym kocim domku...

Nagrodę literacką im. Kornela Makuszyńskiego za rok 1997 otrzymał Tomasz Trojanowski, autor książki *Kocie historie*, opublikowanej



przez wydawnictwo Philip Wilson w eleganckiej serii *Książki dla Kilku Pokoleń*. Statuetkę Koziołka Matołka wręczono mu 29 października 1998 r. w warszawskim Domu Literatury, a świadkami tego ważnego wydarzenia były licznie przybyłe dzieciaki i urzeczzeni prozą debiutanta — dorośli. I dobrze się złożyło, że zetknęły się ze sobą dwa (a nawet trzy) pokolenia, bo też i książka da się z wielką przyjemnością czytać przez odbiorcę w każdym wieku.

Historia Dużego, jego trzech kotów i licznych ich (kotów) przyjaciół płynie nieco leniwie, jakby

została wymruczana w ciepłym domowym zaciszu. Akcja, choć wartka i wyrazista, nie nabiera wszakże tempa właściwego modnym telewizyjnym produkcjom. Czytając mamy czas na uśmiech, zadumę, posmakowanie świetnych dialogów.

Kocich historii jest siedem. Wszystkie zabawne, a wynika z nich jedno; zwierzaki najwyraźniej weszły Dużemu na głowę. Każdy z pupilów ma swoją osobowość — rezolutny Herman, gadatliwa i kokieteryjna Zofia oraz uroczy rozrabiaka Gienio. Ich zabawy, przypominające figle dzieci, są zainspirowane zdarzeniami z życia dorosłych. Kończą się zazwyczaj zdecydowaną interwencją Dużego. To on zaprowadza na nowo ład w świecie. Duży kocha swoje koty miłością cierpliwą, wyrozumiałą, ale i mądrą. *Stajesz się odpowiedzialny na zawsze za to, co oswoiłeś* — pada w książce cytaty z *Malego Księcia*. Mimo, że czujemy wyraźną słabość bohatera do całej trójki, nie mamy ani przez chwilę wątpliwości, kto w tej dziwnej rodzinie rządzi — w gruncie rzeczy jest tak, jak chce Duży, przede wszystkim dlatego, że Duży chce DOBRZE. Daje kociakom poczucie bezpieczeństwa — karmi je, czuwa nad nimi, wychowuje, no i... głaszcze. Ich dom jest takim domem, w którym chciałoby się znaleźć każde dziecko. Ale — dowiadujemy się z książki — jest też inny świat. Podobny wciągającym skądinąd, często oglądanym przez dzieci filmom telewizyjnym — tym głupim i przerażającym, pełnym strzelaniny, zabójstw i przekleństw. Z takiego właśnie świata przychodzą do naszych bohaterów sponiewierane Inne Koty i otrzymują pomoc. Dzięki ostatnim scenom ta pogodna i lekka lektura staje się lekturą ważną i pouczającą. *Kocie historie* ganiają głupotę i przemoc. Sławią dobroć, życie w zgodzie z naturą i przyjaźń.

Nieprzypadkowo więc Tomasz Trojanowski otrzymał nagrodę im. Kornela Makuszyńskiego — pisarza radości, miłości i uśmiechu. (Ewa Gruda)



VII Biennale Eklibrisu '98

Miejska Biblioteka Publiczna w Żarach

I nagroda w grupie pierwszej
(dzieci do lat 10)

Agnieszka Strzyżyńska (lat 6)

BOGDAN KLUKOWSKI

Drogie biblioteki narodowe

Z wielkim, można powiedzieć, imperialnym rozmachem otwierano w połowie 1998 r. w Londynie nową siedzibę Biblioteki Narodowej, znanej w Anglii i na świecie jako British Library. Uroczystego otwarcia dokonała królowa Elżbieta w towarzystwie księcia Karola.

Kiedy w 1845 r. otwierano w dzielnicy Bloomsbury po raz pierwszy British Library (turyści i biblioteczni stypendyści pamiętają, że księżnica była ulokowana w gmachu okazałego British Museum) jeden ze współczesnych wypowiedział takie zdanie: „*Koszta budowy biblioteki są wielkie, ale też wielki jest naród, któremu będzie ona służyć*”. Także obecne kierownictwo państwa uznało za swój sukces otwarcie nowej biblioteki, a królowa mogła z powagą wypowiedzieć tradycyjną formułę o oficjalnym przekazaniu biblioteki w użytkowanie narodowi.

Londyńska prasa miała kolejną okazję do kpin nie tyle z ceremoniału z udziałem królowej, co z kosztów i czasu, który był rzeczywiście potrzebny do ukończenia budowy. Nowa brytyjska Biblioteka Narodowa kosztowała bowiem 3,6 miliarda nowych złotych zamiast 230 milionów złotych planowanych przed ćwierćwieczem (tu i poniżej posługuję się przeliczeniami złotówkowymi, by czytelnicy mieli okazję do bezpośrednich porównań z naszymi realiami finansowymi). Jeśli dodać do tego informację, że biblioteka została otwarta z dziesięcioletnim opóźnieniem i zajęła znacznie więcej miejsca, niż pierwotnie planowano, to Szanowny Czytelnik zrozumie, dlaczego zajmuję się bliżej tym, w końcu odległym dla nas, wydarzeniem.

Przecież wypisz wymaluj, tak samo było u nas. Okazuje się, że księżnice

narodowe w budowie mają swoje dobre i złe moce, które walczą ze sobą o to, by budowa wlokła się przez dziesięciolecia. Na dodatek te moce w kraju Brytyjczyków miały od wieków tę samą proveniencję, wyprowadzoną z doskonałej izolacji, nasze zaś co kilka dziesięcioleci zmieniają swoją postać: raz dzieje się to za przyczyną idącego ze wschodu feudalizmu lub komunizmu, kiedy indziej więcej z zachodu kapitalizmu. Moce same w sobie tracą orientację, zmieniają poglądy, siłę nabywczą aktualnie używanej waluty, słowem mamy do czynienia z przeróżnymi cudami.

Biorąc to pod uwagę można powiedzieć, że bez względu na czyste i nieczyste moce, losy budowy bibliotek narodowych w Polsce i Anglii są podobne. A oto kolejne podobieństwa.

Projektantem nowego gmachu jest Sir Colin St. John Wilson, który zaczął planować budynek jako odnoszący sukcesy czterdziestolatek, a budowę ukończono, gdy architekt dobiegł wieku 76 lat.

Wszak podobny los spotkał naszego architekta, pana Stanisława Fijałkowskiego, którego pierwszy projekt pamiętam wywieszony już w latach sześćdziesiątych w tymczasowej siedzibie BN przy ul. Hankiewicza 1, a mozolna przeprowadzka z budynku Archiwum Akt Nowych — do nowej, wreszcie własnej siedziby przy al. Niepodległości, rozpoczęta na początku obecnej dekady trwała kilka lat i była utrapieniem czytelników i pracowników BN.

Zwielokrotnione przez lata i dziesięciolecia koszty budowy obydwu gmachów wykazują również analogie, choć w przypadku Warszawy nikt nie byłby w stanie obliczyć i przeliczyć, ile realnych złotych kosztowała budowa nowego gmachu (oczywiście wraz z budynkami magazynowymi).

Ale już pora skończyć złośliwości na temat podobieństw. Zajmijmy się bliżej londyńską księżnicą. Jest zlokalizowana niedaleko okazałej stacji kolejowej St. Pancras, od strony ruchliwej ulicy Euston Road, dziedziniec wewnętrzny

jest chroniony przed hałasem olbrzymim murem, co księciu Karolowi nasunęło skojarzenie z bunkrem i miejscem, w którym kształci się tajna policja.

Budynek jest dziesięciokondygnacyjny, z biblioteki może korzystać równocześnie 1200 czytelników, czyli o 100 więcej niż w starym budynku. Zlokalizowanych jest tu 11 czytelni, ale na razie można korzystać tylko z trzech.

Planowane pełne zatrudnienie wynosić będzie 3400 pracowników, mających dostęp do najnowszej techniki, obecna powierzchnia jest przewidziana na zgromadzenie 12 milionów książek, 40 milionów roczników czasopism, 8 milionów dokumentów i 2 milionów widokówek. Funkcjonuje także katalog dostępny przez Intranet.

Rocznie na funkcjonowanie tego kolosa trzeba mieć z budżetu państwa 480 milionów złotych, a dyrektor Brian Lang twierdzi, że jest to o 30 procent mniej, niż zaplanowane potrzeby. Brytyjska Biblioteka Narodowa zarabia około 200 milionów złotych rocznie na ofercie informacyjnej, kierowanej do firm i wyższych uczelni. Niedobór na bieżący rok budżetowy wynosi 30 milionów złotych i kierownictwo szuka możliwości, by pozyskać te brakujące pieniądze. Jeśli powiem, że niedobór biblioteki londyńskiej jest wyższy od całego budżetu biblioteki warszawskiej, to dopiero da się określić dystans finansowy, dzielący te placówki.

W dniu otwarcia przez królową wszystko było przygotowane należycie, dobre duchy biblioteczne nawet spowodowały, że Jej Wysokość otrzymała zamówioną książkę w ciągu dziesięciu minut.

Tego też dnia (i tylko tego) korzystanie z biblioteki było bezpłatne, ale komentowano decyzję o znacznej kwocie 30 złotych jako opłacie za wizytę w bibliotece. Bezpłatny wstęp do końca życia mają zapewnił członkowie rodziny królewskiej.

Co można zaproponować naszej książnicy?

Najpierw może zamiast propozycji życzenia.

Bez wzmocnienia ze strony budżetu centralnego funkcjonowanie BN będzie przypominać wysiłki krawca, który nie ma z czego dołożyć materiału, co powo-

duje że i ubranko jest kuse i kołderka za krótką. Może potrzebne jest skorzystanie z wzorów angielskich i wprowadzenie opłaty za korzystanie z Biblioteki, jak to próbował spektakularnie uczynić kurator warszawskich Łazienek.

Na pewno trzeba zatrzymać traktowanie BN jako najwygodniejszej dzielnicowej czytelni książek przez studentów kilku zlokalizowanych w jej pobliżu wyższych uczelni. A uczynić to można przez finansowe wzmocnienie bibliotek tych uczelni, dokonywane systematycznie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Inaczej zbiory traktowane ze szczytnego założenia jako zasób i dobro kultury narodowej ulegną dewastacji, a BN będzie zużywać wcale finanse na utrzymanie „płynności czytelniczej” miast na wielostronne opracowywanie, przechowywanie i konserwację swoich zasobów.

Trzeba co rychło uporządkować stan gromadzenia, wykorzystania i sprzedaży informacji przez Bibliotekę Narodową. Na poły amatorskie próby powoływania Fundacji Biblioteki Narodowej, funkcjonowania Centrum Informacji o Książce, brak jasno określonych kompetencji i skutecznych pomysłów na wykorzystanie państwowych środków finansowych spowodował, że od kilku lat trwa tu nieczytelny kontredans własnościowy i festiwal podejrzeń o kiepskie gospodarowanie groszem publicznym. Od kilku już lat nie widać pomysłu, jak wykorzystać dorobek wielu komórek Biblioteki Narodowej, by można było po prostu zarabiać na gromadzonych informacjach i rozmaitych bazach danych.

Spraw jest wiele. Te, na które wskazuje, są pilne jak i pozostałe. Trzeba je wyspecyfikować i sukcesywnie rozwiązywać. Ale zawsze z wielowiekową perspektywą, jak czynią to brytyjczy wyspiarze, a nie przy pomocy improwizacji, która dobra była w romantycznej poezji.

Nie wspomnę, że to ambitne wyzwanie dla (znowu) nowego dyrektora książnicy. Należy mu życzyć, by na nim zahamował się niedobry zwyczaj koniunkturalnych powołań i odwołań dyrektorów instytucji, która mając wielowiekową perspektywę, powinna mieć także ludzi pracujących tam przez dziesięciolecia.

LIDIA BIT

Czytaj i rób co chcesz?

Kiedy zaproponowano mi napisanie cyklu artykułów dla bibliotekarzy nt. psychologii zaczęłam zastanawiać się, jakie problemy mogą być ważne dla osoby pracującej w takim miejscu. Odbyłam kilka rozmów, wysłuchałam różnych propozycji i wybrałam... asertywność. Z jednej strony dlatego, że bliska mi jest sama idea asertywności, a z drugiej — bo można przypuszczać, że biblioteka też potrzebuje więcej demokracji.

Koncepcja zachowań asertywnych oparta jest na kilku założeniach, których korzenie tkwią w psychoterapii oraz w wartościach wypracowanych przez społeczeństwa demokratyczne, takich jak posiadanie i respektowanie przez wszystkich praw osobistych, indywidualnych, społecznych, politycznych. Każdy człowiek ma prawa i ma prawo korzystać ze swoich praw.

Między uległością a agresją

Początki idei zachowań asertywnych sięgają lat 50., kiedy dwóch psychologów amerykańskich Andrew Salter i Joseph Wolpe zauważyło, że podstawą problemów psychicznych i emocjonalnych oraz funkcjonowania społecznego niektórych pacjentów jest to, że nie są świadomi własnych praw albo brak im umiejętności korzystania z nich. Prawa te dotyczyły spraw podstawowych, np. prawa do odpoczynku, do wyrażania własnego zdania, reagowania emocjonalnego, a w cięższych przypadkach nawet prawa do życia. Amerykanie postanowili posłużyć się w terapii nowoczesną ideą praw człowieka i wykorzystać ją w procesie przywracania do zdrowia i satysfakcjonującego życia swoich pacjentów. Druga sprawa, na jaką zwrócili uwagę terapeuci, wiązała się z typowym dla wielu ludzi przechodzeniem od

zachowań uległych do agresywnych. Pacjenci trafiający do klinik często znajdowali się w sytuacji patowej. Kiedy byli uprzejmi i spolegliwi, czuli się wykorzystywani, nie potrafili odmówić prośbom i po pewnym czasie wchodzili poprzez zachowania agresywne w konflikt z innymi osobami. Później okazało się, że większość z nich ma duże problemy w realizacji zachowań, które nie są uległe bądź agresywne.

Drogą mozolnych poszukiwań psychologia odnalazła ścieżkę między zachowaniami uległymi i agresywnymi, czyli asertywność. Maria Król-Fijewska, pionierka wprowadzania w Polsce treningu zachowań asertywnych pisze, że jest to „umiejętność pełnego wyrażania siebie w kontakcie z inną osobą czy osobami. Zachowanie asertywne oznacza bezpośrednio, uczciwie i stanowcze wyrażenie wobec innej osoby swoich uczuć, postaw, opinii lub pragnień, w sposób respektujący uczucia, postawy, opinie, prawa i pragnienia drugiej osoby. Zachowanie asertywne różni się więc od zachowania agresywnego, oznacza bowiem korzystanie z osobistych praw bez naruszania praw innych osób. Zachowanie asertywne różni się też od zachowania uległego, zakłada bowiem działanie zgodne z własnym interesem oraz stanowczą obronę siebie i swoich praw — bez nieuzasadnionego niepokoju, łagodnie lecz stanowczo”¹.

Mapy niezgody

W latach 70. i 80. w różnych krajach rozpowszechniły się kursy i treningi zachowań asertywnych. Okazało się, że sposób na leczenie zahamowanych pacjentów stał się doskonałym narzędziem dla szkolenia profesjonalistów w dziedzinach, gdzie istotny jest kontakt z innymi ludźmi: menedżerów, handlowców, nauczycieli. Sądzę, że może być przydatny

¹ M. Król-Fijewska: *Stanowczo, łagodnie, bez lęku czyli 13 wykładów o asertywności*. Warszawa 1992.

Najbardziej znanych jest pięć praw osobistych, napisanych przez jednego z twórców asertywności, Herberta Fensterheima:

1. Masz prawo do robienia tego, co chcesz — dopóty, dopóki nie rani to kogoś innego.

2. Masz prawo do zachowania swojej godności poprzez asertywne zachowanie — nawet jeśli to rani kogoś innego — dopóty, dopóki twoje intencje nie są agresywne lecz asertywne.

3. Masz prawo do przedstawiania innym swoich próśb — dopóty, dopóki uznajesz, że druga osoba ma prawo odmówić.

4. Istnieją takie sytuacje między ludźmi, w których prawa nie są oczywiste. Zawsze jednak masz prawo do przedyskutowania tej sprawy z drugą osobą i wyjaśnienia jej.

5. Masz prawo do korzystania ze swych praw.

także dla bibliotekarzy. Asertywność jest doskonałym narzędziem wprowadzania wartości i zasad społeczeństwa demokratycznego, przywraca godność i szacunek oraz poczucie osobistej wolności.

Biblioteka jest miejscem publicznym, miejscem powstawania sytuacji społecznych. Dla bibliotekarza jest miejscem pracy, dla czytelnika miejscem poszukiwań ważnych informacji, miejscem nauki, relaksu czy rozrywki. Ze względu na charakter pracy bibliotekarz jest obiektem wpływu innych osób. We wspólnej przestrzeni mogą pojawiać się sytuacje trudne, konfliktowe. Z zachowaniami asertywnymi mogą mieć problemy i bibliotekarze, i ich klienci. W pewnych sytuacjach każdy z nas radzi sobie raz lepiej, raz gorzej. Czasem łatwiej odmówić osobie młodej, a trudno starszej; łatwo o zachowanie asertywne w kontakcie z osobą zrównoważoną, trudno w kontakcie z osobą agresywną. Każdy z nas posiada własną mapę sytuacji, gdzie trudno mu zachować zgodę z sobą.

Nie mam gotowych rozwiązań problemów, z jakimi spotyka się w pracy bibliotekarz — to on sam jest ekspertem od pracy bibliotecznej i kontaktów z czytelnikami. Chciałabym jednak przedstawić i przybliżyć koncepcję, która może pomóc w rozwiązywaniu tych problemów.

Zacznijmy od praw

W bibliotece obowiązują prawa pisane i niepisane, oficjalne i zwyczajowe. Często czytelnicy nie są świadomi swoich praw i nie wiedzą co wolno, co jest możliwe, jakie usługi świadczy biblioteka. Aby można było realizować zachowania asertywne, trzeba nazwać i ustalić, a także zapisać i wywiesić w widocznym miejscu prawa i zasady, jakie w danej placówce obowiązują, tak aby w tej sprawie była pełna jasność i żeby każdy mógł z nich korzystać. Prawa indywidualne — np. do szacunku, do poszanowania godności osobistej, do bycia sobą — posiadamy wszyscy, dlatego tylko, że jesteśmy ludźmi. Ich lista jest bardzo długa i będziemy do niej wracać.

Asertywność może stać się filozofią życia, narzędziem osiągania większego szacunku dla siebie i poczucia własnej godności. Zachowania asertywne, jako realizacja osobistych praw w kontakcie z drugim człowiekiem, mogą być traktowane jako element i warunek zdrowego stylu życia.

Autorka pracuje
w Państwowym Pomaturalnym Studium
Kształcenia Animatorów Kultury
i Bibliotekarzy we Wrocławiu

Książka polska w Szwecji

● Tegoroczne, już V Dni Książki Polskiej w Sztokholmie zakończyły się kolejnym sukcesem. Organizatorzy: Instytut Polski w Sztokholmie, Hurtownia Książek „Wkra”, Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne mogą czuć się w pełni usatysfakcjonowani. Czytelnikom szwedzkim i mieszkającym w tym kraju Polakom zaprezentowano ponad 800 tytułów książek z 29 wydawnictw oraz ponad 60 czasopism. Największym zainteresowaniem cieszyła się książka Zygmunta Kubiaka *Mitologia Greków i Rzymian* — hit czytelniczy również w Polsce. Autor spotkał się z czytelnikami w Upssali i Sztokholmie. Uwagę zaproszonych gości zwracała ekspozycja twórczości Zbigniewa Herberta. Najczęściej kupowano książki z serii *A to Polska właśnie* Wydawnictwa Dolnośląskiego, albumy o Polsce w wersji angielskiej, encyklopedie, słowniki, podręczniki szkolne oraz wydawnictwa dla dzieci. Organizatorzy sygnalizowali brak np. publikacji o Polsce współczesnej, literatury współczesnej, książek dla młodzieży, książek kucharskich i... czytań. Kolejna najbliższa tego typu impreza — w Lyonie (maj 1999). (J. CH.)

Sekty i ruchy religijne w WiMBP w Łodzi

● Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi zorganizowała na przełomie października i listopada interesującą wystawę „Nowy ruch religijny — sekty. Chłodnym okiem” przygotowaną przez Dział Informacji Biblioteki pod kierownictwem Andrzeja Gawrońskiego, przy współpracy Łódzkiego Ośrodka Studiów nad Kulturą Masową, Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana”.

Działalność ruchów religijnych w Polsce zaprezentowano na wystawie w kilkunastu działach (religie chrześcijańskie, wschodnie, islamskie, etniczne, neopogańskie, teozoficzne, okultystyczne, satanistyczne oraz medytacji transcendentalnej, grupy terapeutyczne, New Age) eksponując liczne książki, broszury, artykuły, czasopisma, ulotki i plakaty.

Pierwszy dział „Sekty nie spadły z nieba” miał charakter historyczny. Kolejny „Sekty w społeczeństwie” przedstawiał metody i skutki ich działania, werbowania nowych członków. W dziale „Społeczeństwo wobec sekt” zgromadzono materiały, zawierające metody przeciwdziałania destrukcyjnym przedsięwzięciom sekt. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem czytelników łódzkich. (Izabela Nagórka)

Ogólnopolskie spotkanie Bibliotekarzy w Łodzi

● Miło nam odnotować fakt zorganizowania specjalnie dla bibliotekarzy imprezy towarzyszącej II Targom Książki i Czasopism LIBRA '98 w Łodzi pod nazwą Ogólnopolskie Spotkanie Bibliotekarzy. Zaproszeni na Targi pracownicy bibliotek, oprócz możliwości penetrowania licznych stoisk z książkami, mogli uczestniczyć w spotkaniach: z Andrzejem Rostockim (*Literatura – przyjemność. Hedonistyczna przyjemność czytania*), przedstawicielem Polskiej Izby Książki, Ministerstwa Kultury i Sztuki (sytuacja książki po wprowadzeniu podatku VAT) oraz wysłuchać referatu doc. Marii Prussak nt. *Mickiewicz – pisarz francuski*. Drugiego dnia zwiedzano bibliotekę multimedialną Ośrodka Informacji i Edukacji Samokształceniowej w Szkole Podstawowej nr 205 oraz zapoznano się z programem sieciowym Win Center Pro, działającym w WiMBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi. (J. CH.)

Zaprosili nas:

■ Fundacja Literatury „Łatwej w Czytaniu”, Ośrodek Czytelnictwa Chorych i Niepełnosprawnych WBP i Książnicy Miejskiej w Toruniu na Ogólnopolskie Seminarium pt. „Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami” w dn. 20-21.10.1998 r. (relacja i materiały w następujących numerach „Poradnika”).

■ Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie na Jubileusz 90-lecia swojej działalności w dn. 9.11.1998 r. (w programie m.in. Janina Kania, dyrektor MBP — „Biblioteka publiczna wobec wyzwań współczesności”, dr Stanisław Czajka, przewodniczący SBP i z-ca dyrektora Biblioteki Narodowej — „Szanse bibliotek publicznych po reformie administracyjnej”). Gratulujemy!

■ Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie na uroczyste spotkanie z okazji 50-lecia Biblioteki w dn. 19.11.1998 r. Gratulujemy!

■ Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy — Biblioteka Główna na sesję poświęconą Wiktorowi Gomulickiemu w 150 rocznicę urodzin pisarza — w dn. 9.11 oraz na sesję z okazji 200 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza — w dn. 24.11.1998 r. Sesji towarzyszyła wystawa „Czy świat znał Mickiewicza. XIX-wieczne przekłady dzieł poety w zbiorach Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy”.

■ Porozumienie Wydawców Książki Historycznej na VII Targi Książki Historycznej w dn. 26-30.11.1998 r. oraz na spotkanie „Drogi i bezdroża popularyzacji historii”.

■ Miejska Biblioteka Publiczna w Żarach na Finał VII Biennale Eklibrisu i wernisaż wystawy pokonkursowej w dn. 7.11.1998 r.

Dziękujemy za zaproszenia!



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe **INTERMEBLE - KSIĄŻNICA**

Sp. z o.o.

✉ 40-203 Katowice, Al. Roździeńskiego 188

☎ (032)582-031 w.565

tel./fax (032)581-146

Producent mebli bibliotecznych i szkolnych oferuje do sprzedaży :

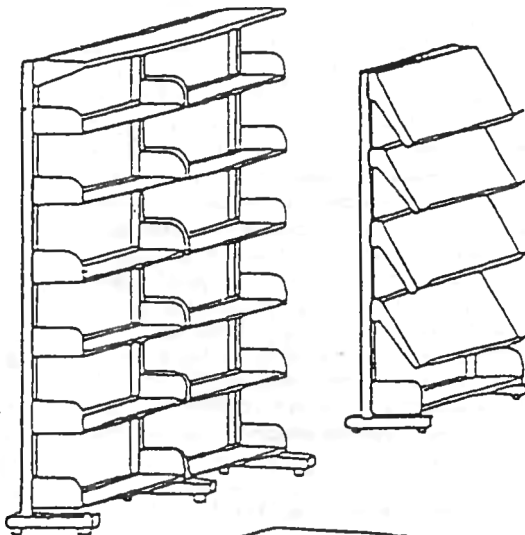
a) meble metalowe

- regały jednostronne i dwustronne
- regały ekspozycyjne
- regały magazynowe
- wózki biblioteczne

Wszystkie wyroby metalowe pokrywamy wysokogatunkowymi farbami proszkowymi.

Do wyboru ponad 100 kolorów z palety RAL.

Regały i wózki posiadają regulację odległości między półkami.

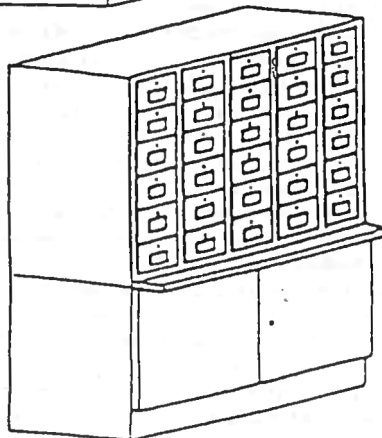
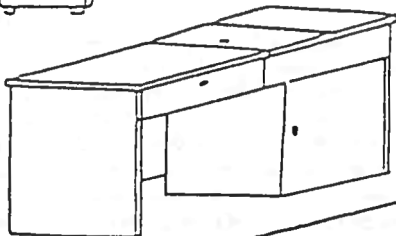


b) meble drewniane

- regały zwykłe
- regały ekspozycyjne
- stoliki pod dowolny wymiar i kształt blatu
- lamy biblioteczne
- szafki katalogowe

oraz inne meble wg zamówień

Do wyboru kilkanaście rodzajów oklein.



c) metalowe akcesoria biblioteczne

- podpórki do książek
- rozdzielacze

W przypadku zainteresowania naszą ofertą wykonujemy kompleksowe prace wyposażeniowe.

STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

Każda biblioteka okłada swoje książki, ważne jest aby robić to dobrze i nie przepłacić.

Każdy pracownik biblioteki wie jak szybkim zniszczeniu ulegają nieodpowiednio zabezpieczone książki.

Biblioteki dwoją się i troją, aby przedłużyć żywot szczególnie narażonych na „korozyj” najczęściej wypożyczanych książek. Mimo nieustannych zabiegów reanimacyjnych wracają jednak na półki w oplakany stanie.

Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedź jest prosta. Dotychczasowe sposoby ich okładania są bowiem nie tylko pracochłonne, ale też i mało skuteczne.

– To jest syzyfowa praca – skarżą się bibliotekarki. Książki są okładane w szary papier lub zabezpieczane są zwykłą folią. Brzeży łączy się za pomocą zgrzewarki, spinacza lub skleja taśmą. Nie chroni ona jednak przed wilgocią ani przed zabrudzeniem, folia się wyciera a książki nadal się niszczą i wyglądają niechlujnie. Nie zdają też egzaminu w bibliotekach tradycyjne zgrzewane okładki plastikowe. Przede wszystkim ze względu na brak możliwości dopasowania ich na zróżnicowane formaty pojawiające się na rynku księgarskim.

– Czy tak być musi? Oczywiście, że nie – twierdzi Wincenty Sienkiewicz, szef firmy ALTREX specjalizującej się m.in. w dystrybucji okładek szkolnych.

Jest bowiem doskonały sposób na te kłopoty.

Tym rewelacyjnym rozwiązaniem są stosowane od lat na świecie folie samoprzylepne w rolkach, do przycinania na każdy format książki.

– Na początku zaferowaliśmy te folie tylko dzieciom do okładania podręczników. Istotne jest, iż są to okładki odklejalne – „removable” – gdzie dodatkową zaletą jest to, że nie niszcząc książki i nie pozostawiając śladu kleju można je na koniec roku z niej odkleić i sprzedać jak nową.

Aktualnie sprzedajemy je także bibliotekom.

W porównaniu z tradycyjnymi foliami, folie samoprzylepne są solidne, trwałe, a obłożona nimi książka wygląda bardzo estety-

cznie. Koszt obłożenia książki w stosunku do jej wartości jest nieduży, zwłaszcza, że tak obłożona książka jest na trwałe zabezpieczona do końca jej użytkowania.

– Okładki nie tylko chronią ale i usztywniają książkę, co przedłuża nawet kilkukrotnie jej żywotność – mówi Wincenty Sienkiewicz.

Dzięki tym rewelacyjnym właściwościom folia jest wielkim hitem na świecie i jest szeroko stosowana do zabezpieczania wszelkiego rodzaju publikacji.

Do Polski zaczęto ją sprowadzać dopiero w połowie zeszłego roku. Jej wyjątkowe walory zdążyli już poznać uczniowie, jak również wielu bibliotekarzy.

Ponadto istotna jest łatwość z jaką okłada się książki – po prostu wycina się odpowiedniej wielkości arkusze i przykleja do książki. Ponieważ są to folie grube – 80 mikronów – robi się to bardzo wygodnie. Zajęcie to jest proste i przyjemne, a obłożone książki wyglądają rzeczywiście ładnie i schludnie.

Folie samoprzylepne to uniwersalny sposób zabezpieczania publikacji, dla uczniów, studentów, a także w bibliotekach publicznych, szkolnych, a nawet domowych.

– *Zdajemy sobie sprawę z tego – mówi szef firmy – że biblioteki mają problemy finansowe. I właśnie dlatego pragniemy im zaoferować mądrą, prostą i skuteczną a w efekcie ekonomiczną metodę zabezpieczania swoich księgozbiorów. Dzięki niej można wielokrotnie wydłużyć okres użytkowania książek.*

Zainteresowanym placówkom w ramach akcji promocyjnej firma wysyła próbki folii. Biblioteki, które przejdą na nowy system zabezpieczania swoich księgozbiorów, na pewno nie będą tego żałować.

Wszyscy zainteresowani otrzymaniem próbek folii samoprzylepnej mogą kontaktować się listownie lub telefonicznie z firmą:

ALTREX,
Ul. Kościelna 8
Konstancin Jeziorna
Tel: (22) 754 10 66, 754 10 67
Fax: (22) 754 00 66

red.K.S.

Folia samoprzylepna do oprawy książek

Wymiary rolki (m x cm)	Cena rolki
25 x 24	66,43
25 x 26	69,47
25 x 28	74,03
25 x 30	77,89
25 x 35	91,98
25 x 40	104,27
25 x 45	115,19

PROWADZIMY SPRZEDAŻ WYSYŁKOWĄ
Ceny brutto w PLN, nie zawierają kosztu przesyłki

DANTEKS

Zamówienia:

tel. (0-61) 861-87-67, fax (0-61) 861-88-31
60-195 Poznań, ul. Szeherazady 32
E-mail: afrackowiak@dantek.com.pl



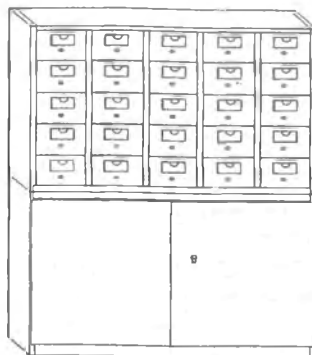
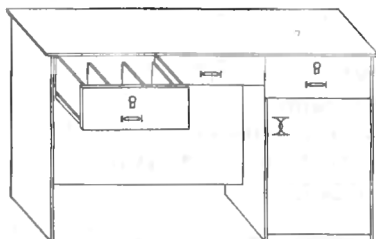
Sm
SoftMaster

SoftMaster

40-555 Katowice ul. Rolna 43
(032) 203-13-05, tel/fax (032) 202-33-95

Bezpośredni wykonawca
drewnianych mebli
bibliotecznych oferuje:

- ☞ Szafki katalogowe
- ☞ Lady biblioteczne standardowe i z szufladami na prowadnicach
- ☞ Regały typowe i ekspozycyjne



*Producent uwzględnia
indywidualne życzenia
klienta w zakresie
wymiarów i kolorów mebli.*

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



Szanowni Państwo!

Reforma administracyjna naszego państwa stała się ciałem. Już wkrótce zaczną funkcjonować nowe województwa i powiaty a w nich nowe **samorządowe** instytucje kultury. Jakie będzie w tym miejsce dla bibliotek? Co trzeba zrobić by przy tej wielkiej zmianie kultura, a szczególnie czytelnictwo nie straciła? Na te i inne pytania próbowali sobie odpowiedzieć uczestnicy konferencji zorganizowanej w Radomiu, w czerwcu 1998 r.

Wydawnictwo SBP wydało materiały z tej konferencji pt.:

BIBLIOTEKI W REFORMIE ADMINISTRACYJNEJ PAŃSTWA

Książka zawiera niżej wymienione teksty:

G. Lewandowicz — *Organizacja i podstawy prawne działalności bibliotek publicznych w wybranych krajach Europy Zachodniej*

J. Wołosz — *Uwagi o prawie bibliotecznym w krajach Unii Europejskiej*

B. Howorka — *Pod drzwiami Unii Europejskiej czyli o kierunkach zmian w polskim prawie bibliotecznym*

L. Biliński — *Akta wykonawcze do ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r.*

St. Czajka — *Biblioteka Narodowa w ustawie o bibliotekach*

A. Tyws — *Prawo biblioteczne a modele organizacyjne i instytucjonalne bibliotek publicznych*

W. Szymanowski — *Biblioteki powiatowe w systemie samorządowym*

St. Krzywicki — *Biblioteka publiczno-naukowa jako podstawowy standard bibliotek regionalnych (wojewódzkich) po reformie administracyjnej kraju*

J. Sekulski — *Biblioteki powiatowe, ale jakie? Doświadczenia i uwarunkowania radomskie.*

Bardziej aktualnej wiedzy na te tematy Państwo nie znajdziecie!

Zachęcamy do zakupu.

Cena zł 15.-

Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa



Szanowni Czytelnicy!

O czym każdy bibliotekarz wiedzieć powinien? O bardzo wielu sprawach, ale przede wszystkim o ochronie zbiorów bibliotecznych powierzonych jego pieczy. Ubiegłoroczna klęska powodzi uświadomiła nam wszystkim jak pilne i ważne jest właściwe zorganizowanie działań profilaktycznych.

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich wspólnie z Biblioteką Narodową zorganizowało w dniach 15 - 17. X. 1998 r. Konferencję nt. „Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych”. Obszerne i interesujące materiały z tej konferencji wydamy pod koniec br. Natomiast na tę Konferencję wydaliśmy niewielką pozycję pod red. E. Stachowskiej-Musiał p.t.:

„DZIAŁANIA PROFILAKTYCZNE W BIBLIOTECE”.

Jest to 21 tom z serii „Propozycje i Materiały”. Książeczka ta zawiera — w bardzo krótkiej formie — podstawowe wskazówki praktyczne dla każdego bibliotekarza. I tak:

- | | |
|----------------------|---|
| W. Sobucki | — Potencjalne zagrożenia dla zbiorów w bibliotekach. |
| A. Tymińska | — Zasady utrzymania czystości w magazynach bibliotecznych i księgozbiorach. |
| M. Wojtczak | — Ustalenie priorytetów wyboru i zasad znakowania najcenniejszych zbiorów w bibliotekach. |
| E. Stachowska-Musiał | — Organizacja działań profilaktycznych w bibliotece. |

Natura ludzka sprawia, że często zapominamy o sprawach najprostszych a koniecznych. Ta właśnie książeczka jest wydana po to, by zawsze była „pod ręką” każdego bibliotekarza.

Cena tylko 6 zł.

Zamówienia — również telefoniczne — prosimy kierować:

Dział Promocji i Kolportażu
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa
tel.: (0-22) 822-43-45

lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

REDAKTOR NACZELNY: Jadwiga Chruścińska

SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Kisilowska

KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska, Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska, Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.

REDAKTOR TECHNICZNY: Elżbieta Matusiak

Wydawca: Wydawnictwo SBP. Dyrektor Janusz Nowicki. Adres: 00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.

Konto SBP: BIG Bank Gdański SA IV O/Warszawa. Ruch. nr 11601120-4040-132

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 822-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.

Skład i łamanie: Ewa Kossowska.

WYDAWNICTWO

SBP



WYDAWNICTWO

SBP



„WYPRAWKA DLA BIBLIOTEKI POWIATOWEJ”

Przywrócenie po blisko 25 latach BIBLIOTEK POWIATOWYCH to ważne wydarzenie dla kultury polskiej. Jak wiemy nie jest to proste odtworzenie tego co było ale to zmiana jakościowa — tym ważniejsza, że te biblioteki stają się elementem systemu instytucji samorządowych.

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich chcąc wspomóc te biblioteki w momencie ich tworzenia proponuje — po cenach preferencyjnych — zestaw książek nazwany nieco żartobliwie

„WYPRAWKĄ dla BIBLIOTEK POWIATOWYCH”.

Naszą intencją jest zaoferowanie takich książek, które będą pomocne w tworzeniu instytucji, wskażą na doświadczenia z których warto korzystać. Mamy też nadzieję, że w bibliotekach powiatowych powstaną stanowiska pracy d/s instrukcyjno-metodycznych, a nasze książki stanowiąc będą niezbędną bibliotekę podręczną.

OTO PROPONOWANE TYTULY:

1. Biblioteka — informacja w systemie edukacji,
2. Działania profilaktyczne w bibliotece,
3. Dziecko niepełnosprawne w bibliotece,
4. Instrukcja tematowania i katalogu przedmiotowego,
5. Informacja biznesowa w bibliotece,
6. Informacja edukacja cz. I,
7. Informacja edukacja cz. II,
8. Jak pomagać bibliotekom,
9. Katalog rzeczowy w średnich bibliotekach publicznych,
10. Komputery, biblioteki, systemy,
11. Organizacja przestrzenna i wyposażenie biblioteki publicznej,
12. Opracowanie rzeczowe zbiorów,
13. Przepisy katalogowania książek,
14. Prawo autorskie w działalności bibliotekarskiej,
15. Samorządowa biblioteka publiczna,
16. Wykaz działów katalogu rzeczowego dla małych bibliotek publicznych,
17. Biblioteki w reformie administracyjnej Państwa.

Wszystkie w/w książki są warte wg cen katalogowych ponad 100 zł.

CENA SPECJALNA, TYLKO DLA BIBLIOTEK POWIATOWYCH,
WYNOSI 50 ZŁ.

Sami przyznajcie, że jest to okazja!

Ponadto pragniemy przypomnieć, że Wydawnictwo SBP jest dla Was. Wydajemy oprócz książek:

- najtańsze w Polsce druki biblioteczne,
miesięcznik „Bibliotekarz”
miesięcznik „Poradnik Bibliotekarza”
— półrocznik „Zagadnienia Informacji Naukowej”

Prenumeratę możecie zamówić nie tylko w „Ruchu” i na Poczcie,
ale także u nas

w

DZIAŁE PROMOCJI I KOLPORTAŻU

ul. Hankiewicza 1, 02-103 WARSZAWA
tel.: 822-43-45

Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne!

Ofertę wysyłamy na każde życzenie!

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

poleca:



Henryk Markiewicz

POZYTYWIZM

SERIA: *WIELKA HISTORIA LITERATURY POLSKIEJ*

Wyd. 3 zm., podr. ak., ark. wyd. 54, tw. (pl+obw.), 16,5×24 cm
ISBN 83-01-12527-6

To kolejny tom *Wielkiej historii literatury polskiej*. Praca ukazuje całość zjawisk literackich lat 1864-1890 wraz z nurtem postromantycznym. Uwzględniła też dalszą działalność pokolenia lat osiemdziesiątych XIX wieku aż do roku 1905, w tym początki literackie pisarzy Młodej Polski, stanowiące pogranicze między pozytywizmem a modernizmem.

Wydanie obecne, zmienione pod względem typograficznym, zawiera liczne uzupełnienia i aktualizacje wynikające z obecnego stanu badań, bogaty wybór ilustracji, w tym barwnych, indeksy i wskazówki bibliograficzne.

Książka przeznaczona dla historyków literatury, studentów kierunków humanistycznych i szerokiego kręgu odbiorców.

Maria I. Kwiatkowska, Marek Kwiatkowski HISTORIA WARSZAWY XVII-XX WIEKU. ZABYTKI MÓWIA

Wyd. 1, ark. wyd. 38,25, opr. tw., 8,2×10,4 cm
ISBN 83-01-12708-2

Praca ta stanowi szczególną pozycję wśród książek poświęconych historii Warszawy, ukazując na przepięknych zdjęciach nie tylko nie istniejący już świat, ale także Warszawę współczesną. Największym walorem pracy jest odtworzenie „żywej tkanki miasta” — życia dawnych i współczesnych jego mieszkańców, wszystkich warstw społecznych, wśród miejsc zakupów, kawiarni, teatrów, kościołów, synagog, zborów, osiedli. Praca bogato ilustrowana — druk kolorowy na kredzie, indeks nazwisk.

Piotr Eberhardt POLSKA LUDNOŚĆ KRESOWA

Wyd. 1, ks. nauk., ark. wyd. 20, brosz., 16,5×24 cm
ISBN 83-01-12695-7

W książce omówiono losy ludności polskiej na Kresach Wschodnich w aspekcie geograficzno-historycznym. Autor, badacz i znawca problematyki narodowościowej w Europie Środkowowschodniej, dokonał w tym opracowaniu wnikliwej analizy stosunków ludnościowych dotyczących Polaków zamieszkałych na Białorusi, Litwie, Łotwie, Ukrainie.

Przedstawia koleje losów ludności polskiej, począwszy od rodowodu przez wiek XIX aż do chwili obecnej. Praca jest bogato udokumentowana. Stanowi cenne źródło informacji o ludności kresowej, długo nie udostępnianych i mało znanych.

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 695-43-21, fax (0-22) 826-71-63

WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN S.A.

Dział Dystrybucji Wysyłkowej i Prenumerat

00-251 WARSZAWA, ul. Miodowa 10

tel.: 0-800-20-145 (ogłoszenie bezpłatne w godz. 8-18)

Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa

Człp. Gł. 09660/1999
1999

**Dodatek
do „Poradnika
Bibliotekarza”
2/2000**

Poradnik Bibliotekarza – spis treści za rok 1999

(liczba pierwsza oznacza numer, druga stronę)

Od redaktora

1-2, 7/8-2, 9-2, 10-2, 11-2, 12-2

PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE

Andrzejewska Jadwiga		
– Biblioteki szkolne, publiczne i pedagogiczne w zreformowanym systemie edukacji		1-3
Białkowska Barbara		
– Czarodziejka dzieciństwa Ewa Szelburg-Zarembina		10-5
Biliński Lucjan		
– Komu potrzebna jest dziś biblioteka powiatowa?		11-3
– Zmiany w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych		11-10
Bilska Grażyna		
– Biblioteka użyteczna		7/8-3
– Krok do przodu		12-3
Budyńska Barbara		
– Biblioteki publiczno-szkolne		10-3
Drzewiecki Marcin		
– O kształceniu bibliotekarzy nowego stulecia. Uwagi własne		11-7
– Odpowiedź na tekst Z. Żmigrodzkiego <i>Cienie i blaski „rozdroża”</i>		4-9
– Szkolnictwo bibliotekarskie w Polsce na rozdrożu		1-8
Falkowska Elżbieta		
– Biblioteka pedagogiczna wobec przemian społecznych i edukacyjnych		6-7
Figiel Teresa		
– Blaski i cienie komiksu w aspekcie czytelnictwa dziecięcego		5-7
Gawińska Maria, Warząchowska Bogumiła		
– Przygotowanie absolwentów szkół średnich do korzystania z biblioteki naukowej		7/8-8
Głomska Janina		
– Reforma edukacyjna w bibliotece szkolnej		9-9
Gwiazdowska Elżbieta		
– Jak skomputeryzować bibliotekę szkolną? Wskazówki praktyczne		2-11
Herman Maria		
– Baza zbiorów audiowizualnych w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Sieradzu		12-8
– Komputeryzacja bibliotek samorządowych		7/8-11
Kaczor Barbara		
– Jak nas widzą... czyli biblioteka w oczach czytelników. Badania ankietowe		3-9
Kempa Andrzej		
– Nasz poprzednik (w 80. rocznicę „Bibliotekarza”)		4-10
– Początki „Poradnika Bibliotekarza”		10-8
Kisilowska Małgorzata		
– Czytelnicy oceniają... Ankieta „Poradnika Bibliotekarza” (współpraca Jadwiga Chruścińska)		10-11
Krajewska Anna		
– Biblioteki publiczne usytuowane na terenie szkół		12-5

Kula Izabela	
– Działalność wychowawcza bibliotekarza, czyli o możliwościach wykorzystania dialogu i dramy w bibliotece dla dzieci	5-5
Lenartowicz Maria	
– O katalogowaniu książek wielotomowych. Uwagi metodyczne	3-6
Majcher Anna	
– Biblioteki powiatowe w świetle monitoringu	11-6
Ochmański Mikołaj	
– Parę słów o nowoczesności	7/8-6
„Poradnik Bibliotekarza” od kuchni, czyli male who’s who	10-15
Stachowska-Musiał Ewa	
– Znaczenie i organizacja działań profilaktycznych w bibliotece	2-7
Starego Romana	
– Skontrum w skomputeryzowanej bibliotece szkolnej	9-12
Ścibor Eugeniusz	
– Transformacja Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej	6-2
Turkiewicz Ryszard	
– Dwudziestowieczny (niestety) sposób bycia	5-2
Walczevska-Klimczak Grażyna	
– Czy pedagogika zabawy potrzebna jest bibliotekarzom?	3-2
Wołosz Jan	
– Co po reformie?	2-2
Zybert Elżbieta Barbara	
– Biblioteki pedagogiczne u progu reformy administracyjnej kraju... i co dalej?	4-2
– Biblioteki szpitalne w świetle międzynarodowych przepisów bibliotecznych	9-3
Żmigrodzki Zbigniew	
– Cienie i blaski „rozdroża”	4-8

WYWIADY

Kuźmińska Krystyna	
– 23 lata z <i>Poradnikiem Bibliotekarza</i> . Z Władysławą Wasilewską rozmawia...	1-11

RELACJE

Bieleń Zdzisław	
– O bibliotekach i czytelnictwie w Lublinie	12-9
Biliński Lucjan	
– Bibliografia regionalna i narodowa w perspektywie zmian	3-14
– Zbiory zabytkowe w bibliotekach publicznych	1-17
Binkiewicz-Kolodziej Danuta	
– Z Towarzystwem Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich na Węgrzech. Cz. 1	6-10
– Z Towarzystwem Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich na Węgrzech. Cz. 2	7/8-12
Budyńska Barbara	
– Forum czytelnicze VI	9-14
Chruścińska Jadwiga	
– Biblioteki publiczne przed wejściem Polski do Unii Europejskiej	10-19
Czajkowski Franciszek	
– Wnioski z Ogólnopolskiego Seminarium w Toruniu	4-14
Czerniak Ewa	
– Polscy nauczyciele – bibliotekarze zwiedzają biblioteki duńskie	12-12
Gosiewski Jan	
– Ustawodawstwo biblioteczne w systemie regionalnym i federacyjnym	9-15
Kulak Anna	
– Walory edukacyjne literatury dziecięcej. Ogólnopolskie seminarium w Białymstoku	10-18
Kuźmińska Krystyna	
– Biblioteka Jasnogórska	4-15
– Oczekiwania i rzeczywistość bibliotek powiatowych	5-9
Mackiewicz Joanna	
– Biblioteka Polska w Paryżu. Francuzi i książki	7/8-14

09660
Czajk. G. -

Paszek Anna		
– 80 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej		11-13
Pawlicka Elżbieta		
– Dzień Bibliotekarza w Łodzi		10-16
Stachowska-Musiał Ewa		
– Jeleniogórskie Dni Książki i Biblioteki – w wydaniu podwójnym jubileuszowym		1-16
– Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych. IV Forum SBP		2-12
Surniak Genowefa		
– Miejsce biblioteki w rehabilitacji osób z niepełnosprawnościami		4-12
Szlachta Wiesława, Wójcikiewicz Magdalena		
– Rewalidacyjna i terapeutyczna funkcja książki i biblioteki w zakładach opieki zdrowotnej i społecznej		12-10
Wasik Maria		
– Dzieci a mass media. Ogólnopolskie seminarium w Zielonej Górze		3-13

KOMUNIKATY

Budyńska Barbara		
– Polskie Towarzystwo Czytelnicze		4-16
– Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy		4-18
Górska Elżbieta (oprac.)		
– Rola bibliotek we współczesnym świecie. Komunikat z Leuven		1-27
Hrycyk Krystyna		
– Biblioterapeuta. Biuletyn Informacyjny Polskiego Towarzystwa Biblioterapeutycznego		2-22
List otwarty SBP „Do wszystkich, którym nie jest obojętny los bibliotek”		9-17
Puszczewicz Barbara		
– Pakiety multimedialne Powszechnej Wideoteki Edukacyjnej		5-13
– Powszechna Wideoteka Edukacyjna		6-13
– Stanowisko w sprawie podatku VAT na książki i prasę		9-18
– Uchwała ZO SBP w Tarnowie w sprawie wprowadzenia podatku VAT na książki		12-14

RECENZJE

Białkowska Barbara		
– Nowy „Wykaz działów katalogu rzeczowego dla bibliotek dziecięcych”		5-14
Bieńkowska Krystyna		
– O biblioterapii w szkole		6-18
Bilska Grażyna		
– Spojrzenie na Ostrołękę. Pamiętnik Bibliotekarza		6-18
Chruścińska Jadwiga		
– Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!	2-21, 3-17, 5-17, 6-17, 7/8-19, 9-25, 11-15, 12-14	
Kubów Stefan		
– Bibliotekarskie lektury z różnych pól		1-19
– „Bibliotekarstwo” – oczekiwany podręcznik		12-16
– Nowe książki z oficyny SBP		7/8-20
Primke Robert		
– O jeleniogórskich księżniczkach		2-20
Zybert Elżbieta Barbara		
– Kompendium współczesnego bibliotekarstwa [Z. Żmigrodzki, <i>Bibliotekarstwo</i>]		4-23

KSIĄŻKA

Chruścińska Jadwiga		
– Jubileusz nestora księgarstwa polskiego – Tadeusza Hussaka		12-24
– Wydawnictwo przyjazne nauczycielom [Wydawnictwo Innowacje]		6-21
Kieltyk Izabela		
– Czy Tabu – to „tabu”		11-18
Kisilowska Małgorzata		
– Książki dla dzieci – oferta wydawnictwa „Wilga”		5-19

– O przyjaźni i tolerancji	12-20
– V Targi Wydawnictw Katolickich	6-19
Lewandowicz Grażyna	
– Pięćdziesiąt numerów „Guliwera”	12-18
Skomro Marian	
– Rok Condratowski	4-24
<i>Świat książki dziecięcej</i>	
Błaszczyk Lidia	
– Coś dla miłośników sztuki [J. M. Parramon, <i>Jak rysować i malować kredkami</i> ; J. M. Parramon, <i>Jak powstaje kolor</i> ; S. G. Olmedo, <i>Jak malować pastelami</i> ; <i>Postacie</i> ; <i>Rysunek</i> ; <i>Rozpoznanie stylów</i>]	7/8-26
– Dziecko i śmierć [J. Gaarder, <i>W zwierciadle, niejasno</i>]	4-26
– Horror w fabryce słodyczy [R. Dahl, <i>Karol i fabryka czekolady</i>]	3-19
– Jeszcze jeden tajemniczy ogród [P. Pearce, <i>Północ w tajemniczym ogrodzie</i>]	12-19
– Kanon literacki dla dzieci [<i>Don Kichote Miguela de Cervantesa</i> – opow. przez M. Burgana, <i>Terier z Notre Dame</i> powieść Wiktora Hugo – opow. przez M. J. Friedmana, <i>Frankenstein Mary Wollstonecraft Shelley</i> – opow. przez M. Burgana]	5-18
– Książd Jan Twardowski dzieciom [Ks. J. Twardowski, <i>Dwa osiołki</i>]	9-26
– Kubuś Puchatek jest dobry na wszystko [Kubuś Puchatek <i>zaprasza na piknik</i> , <i>Kubuś Puchatek zaprasza na podwieczorek i małe conieco</i> , <i>Notesik Kubusia Puchatka</i> , <i>Etykietyk towarzyski Kubusia Puchatka</i> , <i>Mały poradnik Kubusia Puchatka</i> , <i>Pokrzepnik fizyczny Kubusia Puchatka</i> , <i>Mały ponurnik Kłapouchego</i>]	6-22
– Sny i marzenia ludzkości [N. Philip, <i>Ilustrowana księga mitów</i> ; N. Philip, <i>Ilustrowana księga baśni</i>]	10-22
– Trudne dorastanie [S. E. Hinton, <i>Trudne dorastanie</i>]	1-29
– Wojna i miłość [H. Popławska, <i>Szkaplerz wandejski</i>]	2-17
– Zaprzyjaźnijcie się z Mysią [L. Cousins, <i>Mysia na basenie</i> ; <i>Mysia idzie spać</i> ; <i>Mysia na placu zabaw</i>]	11-17
Gruda Ewa	
– Anioł, miłość i tajemnica [D. Terakowska, <i>Tam, gdzie spadają Anioły</i>]	9-26
– Coś mrocznego [A. Cieślak, <i>Księżniczka Przedwiośnia</i>]	11-17
– Liryczna bajeczka o współczesnej dziewczynce [C. M. Gaité, <i>Kapturek na Manhattanie</i>]	12-19
– O małej foce i wielkim uczuciu [M. Domagalik, <i>Serce na sznurku</i>]	2-18
– Pan Huczek – w Finlandii Panem Huu zwany [H. Makela, <i>Pan Huczek</i>]	4-27
– Powrót Rosemary Sutcliff [R. Sutcliff, <i>Czarne okręty pod Troją</i>]	7/8-27
– Szukajcie tego, co w górze [U. Marc, <i>Nie tak, jak u zbójców...</i>]	6-23
– Trochę teatru [D. Gellner, <i>Deszczowy król</i>]	10-23
– W zaciśnym kocim domku... [T. Trojanowski, <i>Kocie historie</i>]	1-29
– Wierne stare pamiętniki [K. Walkiewicz, <i>Okladka w motyle, czyli tajemnice Kasi</i> ; E. Zienkiewicz, <i>Dzieciaki ze skraju miasta</i>]	3-20
– Znowu lato w Osadzie [K. Siesicka, <i>Pejzaż sentymentalny</i>]	5-18
<i>Kalejdoskop</i>	
Klukowski Bogdan	
– Boję się roku 2000	9-28
– Co słyhać we francuskiej Narodowej?	3-18
– Drogie biblioteki narodowe	1-31
– Jak z człowieka robi się pisarza	5-21
– Międzynarodowe Targi Książki we Frankfurcie	12-22
– Pięćdziesiątka za regałem	10-25
– Światowy Dzień Książki	2-16
– Walka o życie (w branży książkowej)	6-20
– Znowu targi w Warszawie	7/8-25
<i>Salon Wydawców BN</i>	
Chruścińska Jadwiga	
– Milion czytelników w Klubie „Świat Książki”	11-16
Kisilowska Małgorzata	
– Propozycje edytorskie Wydawnictwa Dolnośląskiego	6-24
– Wydawnictwo bardzo Literackie	12-21
– Wydawnictwo nie tylko wojskowe (Bellona)	9-30
– Wydawnictwo WAM księży jezuitów	7/8-23

– „Znak” czasu	4-25
<i>Salon Pisarzy BN</i>	
Kisilowska Małgorzata	
– Adam Zieliński – Galicjanin	10-22
– Poeta zakorzeniony w języku	12-21
– Spotkanie z Marianem Grześczakiem	7/8-23
– Tadeusz Różewicz w Salonie Pisarzy Biblioteki Narodowej	5-23
– Zygmunt Kubiak – między chrześcijaństwem a antykiem	9-30

BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO

Bajus Kazimiera, Stempniak Grażyna	
– Wielokierunkowa edukacja uczniów w warunkach współpracy biblioteki szkolnej z biblioteką publiczną	6-27
Bekasińska Irena, Szatan Bożena	
– Pisarz malujący słowem świat – szkolna wystawa nt. życia i twórczości A. Mickiewicza	1-22
Bieleń Zdzisław	
– Promocja gminy	1-21
Biliński Lucjan	
– Biblioteki publiczne w obchodach 200. rocznicy urodzin A. Mickiewicza	5-23
Chruścińska Jadwiga	
– Laureaci konkursu polszczyzny pięknej, bogatej i skutecznej o „Gęsie Pióro” Mikołaja Reja w Bibliotece Narodowej	3-25
Filipińska Jadwiga	
– Praca z czytelnikiem w warunkach szpitalnych	2-23
Firek Irena	
– Edukacja regionalna	4-28
Joško Mirosława	
– Europejska współpraca bibliotek publicznych	9-32
Kaszyński Stanisław	
– Święto książki w Kołodziejowie	4-30
Kędzierska Teresa	
– „Spotkania” z Karen Blixen	7/8-33
Koźmińska-Wójtowicz Maria	
– Konkursy literackie znajdują uznanie młodych czytelników	3-14
Kubów Stefan	
– Nowa biblioteka naukowa we Wrocławiu	2-24
Ławrynowicz Roman	
– Europejska współpraca WBP w Olsztynie	11-19
Madej Anna	
– Uśmiechnięta czarodziejka [o Joannie Papuzińskiej]	10-29
Marcinek-Drozdalska Anna	
– Światowy Dzień Książki w Koszalinie	7/8-30
Michalska Jagoda	
– Twórczość literacka młodzieży	10-26
Niedziela Stanisława	
– Chotomalia '99	12-25
Piasecka Anna	
– „Lato z książką” – kalejdoskop różnorodności regionalnych	7/8-34
Rant-Tanajewska Marianna	
– Książka regionalna w bibliotece szkolnej	10-28
Ratyna Małgorzata	
– Pierwszaki czytelnikami. Relacja z uroczystości pasowania uczniów klas I na czytelników	9-31
Sekula Honorata	
– Inne oblicze biblioteki dziecięcej	7/8-32
Turkiewicz Ryszard	
– Biblioteka Ikara – biblioteka dla wszystkich	7/8-28
Tyws Andrzej	
– Biblioteka pod Atlantami. Kalejdoskop jubileuszowy	6-25
– Tora w walbrzyskiej Galerii Książki	6-26

WARSZTATY CZYTELNICZE

Antas Grażyna	
– „Laurka pełna radości”. Scenariusz uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej	9-34
Barańska Krystyna	
– „Pytasz się, synu, gdzie jest i jaka?” Program poetycko-muzyczny z okazji Święta Niepodległości	10-30
– Różne są rzeczy ukryte w króciutkim wyrazie żal. Scenariusz pożegnania uczniów klasy VIII	5-27
Bilska Grażyna	
– Laureaci Literackiej Nagrody Nobla. Kalendarz rocznic 1999	1-23
Chramega Regina	
– Redagujemy jednodniówkę z okazji Roku Słowackiego	6-30
Drozdowska Józefa	
– HIV-AIDS. Zestawienie bibliograficzne w wyborze	3-21
Granosik Jadwiga	
– Polskie parki narodowe. Lekcja biblioteczna dla szkół ponadpodstawowych	12-27
Gutowska Magdalena	
– Lekcje przedmiotowe... Zestawienie bibliograficzne w wyborze	2-30
Kasica-Kołomyjska Barbara	
– Pan Cogito wg Zbigniewa Herberta. Scenariusz imprezy literackiej	2-26
Kotara Joanna	
– Czy znasz utwory Ewy Szelburg-Zarembiny?	6-28
Orzel Danuta	
– W 150 rocznicę śmierci F. Chopina. Montaż słowno-muzyczny	11-22
Paszek Krystyna	
– „Rwane prosto z krzaka”. Montaż poetycki poświęcony twórczości ks. Jana Twardowskiego	7/8-39
Piś Olga	
– Wpływ tytoniu na organizm człowieka. Lekcja biologii w bibliotece szkolnej	1-26
Rek Małgorzata, Głowacka-Działak Izabela	
– Dni Oświaty, Książki i Prasy. Scenariusz konkursu czytelniczego	7/8-37

BIBLIOGRAFIA

Bzdawka Urszula	
– Reforma polskiego szkolnictwa. Zestawienie bibliograficzne	9-19
Kochowska Wanda	
– Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 1. Bibliotekarstwo	4-19
– Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 2. Nauka o książce	6-14
– Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 2. Nauka o książce (c.d.)	7/8-16
– Bibliografia bibliotekoznawstwa i informacji naukowej za rok 1997. Cz. 3. Czytelnictwo	9-23
Surniak Genowefa	
– Biblioterapia. Bibliografia zalecająca (wybór)	7/8-18
<i>Asertywność w bibliotece</i>	
Bit Lidia	
– Asertywność, czyli koniec gry	12-29
– Czytaj i rób co chcesz?	1-33
– „Ja” – terytorium osobiste i „My” – terytorium społeczne	3-28
– O sztuce odpoczywania	7/8-43
– Półka wyobrażeń	4-31
– Świat uczuć	9-38
– Tajemnica lewej kieszeni	5-31
– Twoja praca: czy ją lubisz, tolerujesz, czy się w niej doskonalisz?	2-31
– Zgoda na siebie	10-33
– Zmiana, sens i stres	11-27
– Żyj i pozwól żyć	6-32

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Kościów Janina	
– Anna Bednarowska (1906-1998)	5-32
– Krystyna Przedpelska-Swoboda (1953-1998)	4-33
Kotecka Lucyna	
– Po prostu Adam [o Adamie Szumskim]	7/8-45
Krelowska Danuta	
– Pożegnanie Ryszarda Dorożyńskiego	2-33
Sklenarska Ewa	
– Jadwiga Kurłowicz (1948-1999)	11-29
Wąsiewska Barbara	
– Liber Amicus – przyjaciel książki [o Wandzie Chachulskiej]	9-40
Wesołowska Janina	
– Wspomnienie o Bogumile Krassowskiej	2-19

PRAWO BIBLIOTECZNE

Biliński Lucjan	
– Co korzystający z komputerów wiedzieć powinien?	5-33
Kuźmińska Krystyna	
– Czas pracy w niedzielę, święta i dodatkowe dni wolne od pracy	12-31
– Obsługa specjalnych grup użytkowników w bibliotekach	9-16
– Odpowiedzi na listy	5-34
– Prawo biblioteczne	6-31
– Zwolnienia bibliotek od podatków	10-34

INFORMACJE • KOMUNIKATY • DONIESIENIA

Bieleń Zdzisław	
– Wystawa „Znak Polaków – Orzeł Biały”	3-30
Budzynowski Ryszard	
– Filia nr 2 MBP w Otowcu już od roku w nowym obiekcie	9-41
Bulanda Helena	
– „Krajobrazy słowa”	5-35
Chilińska Maria, Twardak Grażyna	
– I Slubickie Spotkanie Bibliotekarzy i Księgarzy	7/8-46
Chruścińska Jadwiga	
– Biblioteka Narodowa ma już 71 lat!	5-35
– „Biblioteki na przelomie wieków” – Cedzyna '99	7/8-48
– Centrum Ustawicznego Kształcenia Bibliotekarzy doskonalili nauczycieli i bibliotekarzy	9-41
– Jan Paweł II w medalierstwie i książce	7/8-48
– Jubileusz czasopism bibliotekarskich	12-32
– Kondycja bibliotekarskich czasopism SBP	10-35
– Kradzież inkunabułów w Bibliotece Jagiellońskiej	12-33
– Książka polska w Szwecji	1-35
– Najwybitniejsi pisarze stulecia	10-37
– O wojewódzkich bibliotekach publicznych w zreformowanym systemie administracyjnym	7/8-47
– tym razem w Rzeszowie	1-35
– Ogólnopolskie spotkanie bibliotekarzy w Łodzi	11-33
– Piękno Japonii w fotografii	12-32
– Posiedzenie Prezydium ZG SBP	2-35
– 150-lecie urodzin Wiktora Gomulickiego	12-33
– Świat książek '99. Targi Wydawnictw, Poligrafii i Wyposażenia Bibliotek	10-36
– Świat książki – milion domowych bibliotek	4-34
– Targi Książki Szkolnej EDUKACJA '99 mają już swoją renomę	12-33
– Wokół Jorge Luise'a Borgesa. 100 rocznica urodzin	10-36
Czerniak Ewa	
– Duńscy bibliotekarze szkolni w Pruszkowie	10-36

Galuszka Władysława	
– Uroczystość jubileuszowa w GBP w Dębowcu	7/8-47
Gdańska Marta, Wróbel Elżbieta	
– Nowy Oddział Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich IKAR '99	5-35 11-32
Janusz Maria	
– VII Gminny Konkurs Czytelniczy w Grybowie	12-34
Jędrusiak Danuta	
– Wrocławskie obchody Dnia Bibliotekarza i Bibliotek	7/8-46
Jóźwik Waldemar	
– Towarzystwo Przyjaciół Wąglan promuje poezję	5-36
– KAPSA. Biuletyn Informacyjny RG i RO Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich w Warszawie	12-32
Kisilowska Małgorzata	
– „Czytelnik” – w Salonie Wydawców	2-35
– Günter Grass – tegorocznym laureatem literackiej Nagrody Nobla	11-33
– Konkurs literacki im. Szaloma Asza	6-34
– NIKE '99 dla Stanisława Barańczaka	11-32
– Papież Jan Paweł II w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego	7/8-48
– PIW gościem Salonu Wydawców BN	3-30
– Spojrzenie na Prusa i jego bohaterów	6-34
– W MBP w Nowej Rudzie rozstrzygnięto konkurs poetycki „O laur kosmicznego koperku”	9-40
– Współczesna polska sztuka książki [wystawa w Bibliotece Narodowej]	9-41
– Wystawa ilustracji francuskich książek dla dzieci w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy	7/8-47
Kleczkowska-Ochmańska Hanna zob. Ochmańska Hanna	
Kurach Danuta	
– Zakończenie roku szkolnego w PSBZ	10-37
Łaskarzewska Hanna	
– „Wspólne dziedzictwo”, „Straty kultury polskiej” – promocja publikacji	6-34
Nagórska Izabela	
– Działalność kulturalno-oświatowa niepełnosprawnych	7/8-47
– Jubileusz Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna	3-30
– Jubileusze łódzkich bibliotek	9-41
– MBP w Ozorkowie – „Ja i mój świat”	4-34
– Sekty i ruchy religijne w WiMBP w Łodzi	1-35
Ochmańska Hanna	
– E scientia et amicitia	12-33
– 10. Krajowe Targi Książki '99	10-37
– Międzynarodowe Targi Edukacji i Nauki w Warszawie	4-34
Radej Henryk	
– „A to Polska właśnie”	7/8-48
Stachowska-Musiał Ewa	
– Wielka przeprowadzka w BUW-ie	11-32

CZYTELNICY PISZĄ...

Żmigrodzki Zbigniew	
– Kto dąży do likwidacji?	11-31
W sprawie połączenia WBP w Katowicach z Biblioteką Śląską	11-29

TWÓRCZOŚĆ BIBLIOTEKARZY

Czachorowska Anna	
– *** [Czy nie cudownie...]	9-39
Drozdowska Józefa	
– Dotykam	12-17
Kotula Andrzej	
– Wiersz dla Pani Krysi [dla Krystyny Przedpelskiej-Swobody]	4-33
Lechowski Jan	
– *** [spotykaliśmy się w bibliotece...]	3-29

Nowak Kazimiera	
- Czuję Cię życie	5-12
Szczepaniak Agnieszka	
- *** [O najciekawszą książkę pytasz mnie?]	9-29

DODATKI DO „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA”

Kisilowska Małgorzata	
- Spis treści „Poradnika Bibliotekarza” za rok 1998	nr 3
Kuźmińska Krystyna	
- Warto studiować bibliotekoznawstwo i informację naukową. Krótki informator dla kandydatów na studia (współpraca Jadwiga Chruścińska)	nr 6

NASI AUTORZY

Andrzejewska Jadwiga	1-3	Gruda Ewa	1-29, 2-18, 3-20, 4-27, 5-18, 6-23, 7/8-27, 9-26, 10-23, 11-17, 12-19
Antas Grażyna	9-34	Gutowska Magdalena	2-30
Bajus Kazimiera	6-27	Gwiazdowska Elżbieta	2-11
Barańska Krystyna	5-27, 10-30	Herman Maria	7/8-11, 12-8
Bekasińska Irena	1-22	Hrycyk Krystyna	2-22
Białkowska Barbara	5-14, 10-5	Janusz Maria	12-34
Bieleń Zdzisław	1-21, 3-30, 12-9	Jędrowiak Danuta	7/8-46
Bieńkowska Krystyna	6-18	Joško Mirosława	9-32
Biliński Lucjan	1-17, 3-14, 5-23, 33, 11-3, 10	Józwick Waldemar	5-36
Bilska Grażyna	1-23, 6-18, 7/8-3, 12-3	Kaczor Barbara	3-9
Binkiewicz-Kołodziej Danuta	6-10, 7/8-12	Kasica-Kolomyjska Barbara	2-26
Bit Lidia	1-33, 2-31, 3-28, 4-31, 5-31, 6-32, 7/8-43, 9-38, 10-33, 11-27, 12-29	Kaszyński Stanisław	4-30
Błaszczuk Lidia	1-29, 2-17, 3-19, 4-26, 5-18, 6-22, 7/8-26, 9-26, 10-22, 11-17, 12-19	Kempa Andrzej	4-10, 10-8
Budyńska Barbara	4-16, 9-14, 10-3	Kędzierska Teresa	7/8-33
Budzynowski Ryszard	9-41	Kieltyk Izabela	11-18
Bulanda Helena	5-35	Kisilowska Małgorzata	2-35, 3-30, dod., 4-25, 5-19, 23, 6-19, 24, 34, 7/8-23, 47, 48, 9-30, 40, 41, 10-11, 22, 11-32, 33, 12-20, 21
Bzdawka Urszula	9-19	Kleczkowska Hanna	4-34
Chilińska Maria	7/8-46	Klukowski Bogdan	1-31, 2-16, 3-18, 5-21, 6-20, 7/8-25, 9-28, 10-25, 12-24
Chramęga Regina	6-30	Kochowska Wanda	4-19, 6-14, 7/8-16, 9-23
Chruścińska Jadwiga	1-2, 35, 2-21, 35, 3-17, 25, 4-34, 5-17, 35, 6-17, 21, 7/8-2, 19, 47, 48, 9-2, 25, 10-2, 19, 35, 36, 37, 11-2, 15, 16, 32, 33, 12-14, 24, 32, 33	Kościów Janina	4-33, 5-32
Czachorowska Anna	9-39	Koźmińska-Wójtowicz Maria	3-14
Czajkowski Franciszek	4-14	Kotara Joanna	6-28
Czerniak Ewa	12-12	Kotecka Lucyna	7/8-45
Drozdowska Józefa	3-21, 12-17	Kotula Andrzej	4-33
Drzewiecki Marcin	1-8, 4-9, 11-7	Krajewska Anna	12-5
Falkowska Elżbieta	6-7	Krelowska Danuta	2-33
Figiel Teresa	5-7	Kubów Stefan	1-19, 2-24, 7/8-20, 12-16
Filipińska Jadwiga	2-23	Kula Izabela	5-5
Firek Irena	4-28	Kulak Anna	10-18
Gawińska Maria	7/8-8	Kurach Danuta	10-37
Głomska Janina	9-9	Kuźmińska Krystyna	1-11, 4-15, 5-9, 34, 6-31, dod., 9-16, 10-34, 12-31
Głowacka-Działak Izabela	7/8-37	Lechowski Jan	3-29
Gosiewski Jan	9-15	Lenartowicz Maria	3-6
Górska Elżbieta	1-27	Lewandowicz Grażyna	12-18
Granosik Jadwiga	12-27	Łaskarzewska Hanna	6-34

Ławrynowicz Roman	11-19	Sekula Honorata	7/8-32
Mackiewicz Joanna	7/8-14	Sklenarska Ewa	11-29
Madej Anna	10-29	Skomro Marian	4-24
Majcher Anna	11-6	Stachowska-Musiał Ewa	1-16, 2-7, 12, 11-32
Marcinek-Drozdalska Anna	7/8-30	Starego Romana	9-12
Michalska Jagoda	10-26	Stempniak Grażyna	6-27
Nagórska Izabela	1-35, 3-30, 4-34, 7/8-47, 9-41, 10-37	Surniak Genowefa	4-12, 7/8-18
Niedziela Stanisława	12-25	Szatan Bożena	1-22
Nowak Kazimiera	5-12	Szczepaniak Agnieszka	9-29
Ochmańska Hanna	12-33	Szlachta Wiesława	12-10
Ochmański Mikołaj	7/8-6	Ścibor Eugeniusz	6-2
Orzel Danuta	11-22	Turkiewicz Ryszard	5-2, 7/8-28
Paszek Anna	11-13	Twardak Grażyna	7/8-46
Paszek Krystyna	7/8-39	Tyws Andrzej	6-25, 26
Pawlicka Elżbieta	10-16	Walczevska-Klimczak Grażyna	3-2
Piasecka Anna	7/8-34	Warząchowska Bogumiła	7/8-8
Piś Olga	1-26	Wasik Maria	3-13
Primke Robert	2-20	Wąsiewska Barbara	9-40
Puszczewicz Barbara	5-13, 6-13	Wesołowska Janina	2-19
Radej Henryk	7/8-48	Wołosz Jan	2-2
Rant-Tanajewska Marianna	10-28	Wójcikiewicz Magdalena	12-10
Ratyna Małgorzata	9-31	Zybert Elżbieta Barbara	4-2, 23, 9-3
Rek Małgorzata	7/8-37	Żmigrodzki Zbigniew	4-8, 11-31

MAŁGORZATA KISIŁOWSKA

Ukazuje się od maja 1992 r.

Notes

wydawniczy

W każdym numerze:

- zapowiedzi wydawnicze Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- noty o nowych książkach
- bestsellery – cykliczna analiza wyników sprzedaży
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek
- nowe media

Adres redakcji: ul. Pereca 13/19 m 713, 00-849 Warszawa
www.notes-wydawniczy.pl

e-mail: redakcja@notes-wydawniczy.pl

**MIESIĘCZNIK
WYDAWCÓW,
KSIĘGARZY,
BIBLIOTEKARZY,
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH
RYNKIEM KSIĄŻKI**

oferujemy promocyjne stawki i reklamy

tel./fax (0-22) 624 84 24

W IV kwartale 1999 r. w naszym wydawnictwie ukazało się kilka bardzo interesujących książek, które polecamy Waszej uwadze:

- Jerzy MAJ – **Elementarz MAK-a dla bibliotekarzy.** Książka niezbędna dla wszystkich bibliotekarzy, którzy posługują się MAK-iem. Str. 204, cena 30 zł (wraz z dyskietką)
- Elwira ŚLIWIŃSKA – **Internef. Skrypt dla studentów kierunków humanistycznych.** Tytuł trochę mylący. To książka dla wszystkich początkujących internautów, zawierająca mnóstwo ciekawych przykładów i ćwiczeń. Str. 192, cena 30 zł
- Małgorzata CZERWIŃSKA – **Pismo i książka w systemie L. Braille'a w Polsce. Historia i funkcje rewalidacyjne.** Pierwsze tak wyczerpujące, przedstawienie tego problemu. Praca pionierska. Str. 172, cena 20 zł
- Pr. zbiorowa pod red. M. LENARTOWICZ A. PALUSZKIEWICZ – **Hasła osobowe, korporatywne, tytułowe.** Jest to 4 tom samodzielnej serii FO-KA. Problematyka ta jest bardzo aktualna. Str. 136, cena 20 zł
- Pr. zbiorowa – **Entuzjastki bibliotekarstwa dziecięcego.** Obszerny tom wydany w serii „Bibliotekarze polscy we wspomnieniach współczesnych”. Przedstawione są w nim sylwetki najwybitniejszych bibliotekarek polskich zajmujących się bibliotekarstwem dla dzieci. Str. 196, cena 25 zł
- Pr. zbiorowa pod red. Jana WOŁOSZA – **Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych – poziom wojewódzki.** Jest to pokłosie ciekawej konferencji, która odbyła się w Rzeszowie, a głównym problemem było określenie roli i funkcji bibliotek stopnia wojewódzkiego. Str. 140, cena 23 zł
- Wiesław GLIŃSKI – **Model sieci informacyjnych.** Uprawianie tzw. zawodów humanistycznych jest dziś utrudnione bądź wręcz niemożliwe bez znajomości i umiejętności używania współczesnych środków technicznych by móc poruszać się w świecie nadmiaru wszystkich informacji. Dlatego książka ta przydatna będzie dla wszystkich, którzy się zajmują informacją naukową i komputeryzacją. Str. 140, cena 25 zł
- Małgorzata KISIŁOWSKA – **Skamandryci w fonografii i fotografii.** Poradnik dla bibliotekarzy i nauczycieli. Na przykładzie bardzo znanej grupy literackiej autorka przedstawiła problemy opracowania i wykorzystywania zbiorów audiowizualnych. Dużo ciekawych, mało znanych zdjęć. Ciekawa książka dla wszystkich! Str. 164, cena 25 zł
- red. E. B. ZYBERT – **Miłość, przyjaźń, agresja, alkoholizm.** Problemy wieku młodzieńczego (i nie tylko). Poradnik bibliograficzny. Jest to już drugi poradnik, którego zadaniem jest nieść pomoc w sytuacjach trudnych i tragicznych. Bardzo przydatna książka dla bibliotekarzy i pedagogów. Str. 176, cena 24 zł
- red. Lucjan BILIŃSKI – **Ewidencja materiałów bibliotecznych. Prawne regulacje.** Broszura zawiera rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych oraz komentarz L. Bilińskiego. Niezbędna w każdej bibliotece. Str. 24, cena 5 zł
- Anna PALUSZKIEWICZ – **Format USMARC rekordu kartoteki haseł wzorcowych. Zastosowanie w centralnej kartotece haseł wzorcowych.** Tytuł mówi wszystko o zawartości. Jest to 5 tom z serii FO-KA. Str. 74, cena 15 zł

Zamówienia prosimy kierować:

Wydawnictwo SBP, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa

W wielu bibliotekach znajduje się książka wydana przez PWN w 1972 r. pt. „**Słownik pracowników książki polskiej**”. Słownik ten jest podstawowym materiałem do historii książki polskiej i ludzi, którzy ją tworzyli i upowszechniali. W 1986 r. wydany został SUPLEMENT do tego słownika zawierający 550 nowych biogramów. Prace nad zbieraniem nowych biogramów były dalej prowadzone na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego w wyniku czego powstał II SUPLEMENT tegoż słownika. Wydawcą tego SUPLEMENTU będą: Wydział Filologiczny UŁ i Wydawnictwo SBP. Książka ukaze się w I połowie 2000 r. **Ogłaszamy subskrypcję na II Suplement SŁOWNIKA PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI POLSKIEJ.**

Orientacyjna cena ok. 30 zł.

WYDAWNICTWO SBP

Zamówienie

Zamawiam egz. II SUPLEMENTU „SŁOWNIKA PRACOWNIKÓW KSIĄŻKI POLSKIEJ”, który zostanie wydany przez Wydawnictwo SBP w I połowie 2000 r.

ADRES:

.

.

.

pieczętka i podpis
osoby upoważnionej

Skseruj, wypełnij i wyślij na adres:
Wydawnictwo SBP, ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-335 Warszawa